

Kolejny napad na właściciela kantoru

czytaj na str. 2

ŻYCIĘ PRZEMYSKIE

Nr 22 (1550)

28 MAJA 1997 r.

cena 1 zł

**MEBLE
BIUROWE**

meble metalowe
(socjalne i biurowe)
sejfy, kasy pancerne
regaly magazynowe

Przemysł, **Labeo**
ul. Zybkiewicza 9, tel./fax 78-85-51

ISSN 0208-6964
Ino. 335479 PL
2783



Ryszard KOSTERKIEWICZ

Przemyskie na „nie”. Pierwsze komentarze

Konstytucja przyjęta

W województwie przemyskim podczas niedzielnego referendum do urn wyborczych poszło przeszło sto czterdzieści pięć tysięcy osób, czyli 48,74 procent uprawnionych do głosowania. Zdecydowana większość przybyłych do lokali wyborczych (66,65 procent) odrzuciła konstytucję. W jednym z obwodów zamkniętych na terenie Przeworska przeciwko nowej ustawie zasadniczej opowiedzieli się wszyscy głosujący.

Niedzielne referendum potwierdziło silny wpływ, jakie na tym terenie posiada Kościół katolicki i ugrupowania postsolidarnościowe. Mimo jednoznacznego poparcia udzielonego konstytucji przez główne siły parlamentarne: Polskie Stronnictwo Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unię Wolności i Unię Pracy, mimo tysięcy egzemplarzy broszur z treścią konstytucji i wezwaniem do jej poparcia rozesłanych do naszych domów przez kancelarię prezydenta, mimo kampanii prokonstytucyjnej, prowadzonej w większości mediów elektronicznych mieszkańcy Przemyskiego w zdecydowanej większości opowiedzieli się przeciw konstytucji. W skali całego województwa 66,56 procent

wyborców zakreśliło „nie” na karcie referendalnej. – Osiągnęliśmy jeden z najlepszych rezultatów w kraju – ocenił w poniedziałek wyniki referendum przewodniczący regionalnej „Solidarności” Krzysztof Kłak. Więcej przeciwników miała nowa konstytucja tylko w sąsiednich województwach: rzeszowskim, nowosądeckim i krośnieńskim. Jednak w przeważającej części kraju większość wyborców głosowała odmiennie. Według wyników, ogłoszonych w nocy z poniedziałku na wtorek przez Państwową Komisję Wyborczą, 52,7 procent osób poparło konstytucję, zaś 46 procent było jej przeciwnych. Zatem za dwa miesiące zacznie w Polsce obowiązywać nowa ustawa zasadnicza.

Nie sprawdzili się prognozy

Jeszcze na początku maja wyniki badań sondażowych wskazywały raczej na to, że konstytucja bez trudu zostanie zatwierdzona, mimo jednoznacznie negatywnego wobec niej stanowiska zajętego przez polityków centroprawicy. Sondaże wykazywały, że zaledwie kilkanaście procent Polaków jest przeciwnych nowej konstytucji. Jednak czym bliżej było referendum, tym bardziej kurczył się dla niej zakres społecznego poparcia. W efekcie nowa ustawa przeszła, ale minimalnym tylko stosunkiem głosów. Najmniej zwolenników znalazła konstytucja na południowym-wschodzie kraju. W Nowosądeckim poparło ją 26,29 procent głosujących, w Rze-

szowskim 27,14 procent, a w Przemyskim 33,35 procent.

Rangę nowej ustawy obniża nie tylko nikłe poparcie udzielone jej przez wyborców, ale także bardzo kiepska frekwencja. Średnio w skali kraju nie przekroczyła ona 43 procent i była znacznie niższa niż podczas ostatnich wyborów prezydenckich czy parlamentarnych.

„Tak” w Lubaczowie

Na terenie samego województwa przemyskiego głosy rozkładały się różnie. Tradycyjnym już zagłębieniem wyborczym polityków lewicy od dawna jest na terenie województwa przemyskiego rejon Lubaczowa, Cieszanowa, Oleszyc, Horyńca.

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Wyścig z gradobiciem

Po latach przerwy międzynarodowy peleton kolarzy zawitał do Przemysła. Przyprował go Sławomir Chrzanowski (MAT Jelcz Laskowice), który zwyciężając na mecie etapu, przed miejskim Ratuszem, zapewnił sobie żółtą koszulkę lidera wyścigu. **Szersza relacja z walki na etapie Rzeszów-Przemysł na str. 5**

Furnel

Takie i inne atrakcyjne meble do domu i biura w niepowtarzalnych kolorach i niespotykanym wzornictwie możesz obejrzeć, a nawet kupić w: **SALONIE MEBLOWYM „FURNEL”**
ul. Bakonczajska 7 (boczna ul. Słowackiego) tel. 78-82-13

Godziny otwarcia: 7.00-20.00
sob. 7.30-15.00

**SPRZEDAŻ RATALNA
U producenta najtaniej!**

ELBO BUDMAX

Firma:
szuka magazynu – 300-400 m²
z utwardzonym placem
(10-20 arów) z przeznaczeniem na
skład materiałów budowlanych

zatrudni:
– kierownika składu
materiałów budowlanych
– fakturzystkę

kupi działkę 20 arów
z utwardzonym placem
tel. 013/4642648 do 16.00
013/4642364 po 20.00

SEGELIN SAT SERWIS

37-700 Przemysł ul. Mnisza 3
tel. 78 92 92

DUŻY WYBÓR
SPRZĘTU SATELITARNEGO

NOWOŚĆ!!!
CYFROWE RADIO SATELITARNE
ADR i DMX firmy TECHNISAT

– 150 kanałów muzyki non stop
– jakość płyt CD

**DORADZIMY, ZAMONTUJEMY
ZAPRASZAMY** codziennie 9.00-17.00
sobota 9.00-12.00

Największy salon meblowy w Przemysku
MEBLE W CENIE PRODUCENTA!

**IMPORTER MEBLI:
WŁOSKICH,
HISZPAŃSKICH,
BELGIJSKICH.**

PRZEDSTAWICIEL GRUPY REAL NA POLSKĘ

MEBLE MEBLE MEBLE MEBLE

37-500 JAROSŁAW, UL. ZBOŻOWA 6, TEL. (010) 21-37-05, FAX 21-64-04
37-500 JAROSŁAW, UL. 3 MAJA 3, TEL. (010) 21-49-49
37-700 PRZEMYSŁ, UL. ZIELIŃSKIEGO 12, TEL./FAX (010) 78-60-47

Kronika policyjna

Kosztowne zwarcie

21 maja w Dąbrowie k. Lubaczowa zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną groźnego pożaru, jaki wybuchł w jednym z gospodarstw. Ogień strawił stodołę wraz ze składowanym w niej sprzętem rolniczym. Straty oceniono na 30 tys. zł.

16. samobójstwo

20 maja w jednym z przeworskich mieszkań odebrała sobie życie 51-letnia kobieta. Było to już 16. samobójstwo na terenie naszego województwa, które odnotowano od początku roku.

Podejrzany o zabójstwo

21 maja przemyscy policjanci zatrzymali 60-letniego mieszkańca Przemyśla, w którego mieszkaniu w kwietniu znaleziono ukryte w szafie zwłoki nieznaną kobietę. Właściciel mieszkania, który najprawdopodobniej był zabójcą, chcąc uniknąć odpowiedzialności zgłosił się na leczenie odwykowe (antyalkoholowe). Po przedstawieniu zarzutów przez prokuratora podejrzany został tymczasowo aresztowany.

Napad w Tuczępach

22 maja na drodze E-40 w Tuczępach na odpoczywających w samochodach trzech Gruzinów napadli nieznani sprawcy. Bandyci zażądali pieniędzy i aby je wymusić bestialsko pobili jednego z Gruzinów. Ofiara w wyniku pobicia zmarła w szpitalu. (Szerzej o tym napadzie napiszemy w następnym numerze ZP.)

Niefortunny manewr

23 maja w Wólce Pełkińskiej k. Jarosławia kierowca poloneza potrącił rowerzystkę, która nie sygnalizując manewru, skręciła nagle w lewo. Rowerzystka po niefortunnym manewrze trafiła do szpitala z ogólnymi obrażeniami. Kierowca poloneza był trzeźwy.

„Bibliofil”

W nocy z 23 na 24 maja nie znany jeszcze sprawca wybił szybę w księgarni przy ulicy Wybrzeże Kościuszkowskiej w Przemyślu i skradł kilka książek. Straty oszacowano na około 650 zł.

Przygraniczni rozbójnicy

24 maja tuż obok przejścia granicznego w Medyce pobity został obywatel Ukrainy. Policjanci, którzy bezpośrednio po zajęciu ruszyli w pościg, zatrzymali sprawców pobicia. Trzech z nich było mieszkańcami Przemyśla, a czwarty pochodził z Ostrowa.

Kolejny napad na właściciela kantoru

W poniedziałek (26 maja) około godziny ósmej na ulicy Jagiellońskiej w Przemyślu miał miejsce napad rabunkowy, którego ofiarą padł właściciel jednego z kantorów.

Do mężczyzny, który chodnikiem szedł do swojego kantoru podszło trzech sprawców i wepchnęło go do pobliskiej bramy. Tam bandyci przewrócili swą ofiarę i zabrali torbę, w której była znaczna kwota pieniędzy i dokumenty (prawdopodobnie jeden ze sprawców był uzbrojony w pistolet lub rewolwer).

Po dokonaniu rabunku sprawcy zbiegli przez plac na Bramie na ul. Franciszkańską, gdzie wsiadli do zaparkowanego tam fiata Uno, koloru białe-

go, numer rejestracyjny BLU-1972 i odjechali w nieznanym kierunku (jak się okazało pojazd ten został dzień wcześniej skradziony w Katowicach).

Policja przystąpiła do szeroko zakrojonych działań mających na celu ujęcie bandytów.

Podajemy ich rysopisy: Jeden to mężczyzna w wieku 32-35 lat, około 180 cm wzrostu, krępej budowy ciała, włosy ciemno-czarne, zaczesane do góry, wyraźnie wysokie czoło i ciemny zarost – krótka broda. Ubrany był w czarną skórzaną kurtkę zapinaną na za-

mek błyskawiczny i ciemne spodnie.

Dwaj pozostali byli nieco niżsi, blondyni o krótkich włosach (przetłuszczonych). Z wyglądu młodzi, ubrani w typowe dla wschodnich turystów dresy w kolorze niebiesko-żółtym.

Policja prosi wszystkie osoby, które były świadkami tego zdarzenia lub mogą mieć inne istotne dla sprawy informacje, o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Przemyślu, ul. Bohaterów Getta 1 lub telefonicznie pod numerem 997 albo 78-11-82.



OD REDAKTORA

Z najlepszymi życzeniami!

„Była biedna gdowa Sobuśka i syna miała jednego Sobka, na którego nigdy inaczej nie wołała, tylko Sobuś i nikt go też inaczej we wsi nie nazwał. Sobuś, Sobuś, a Sobuś był gorszy psa. (...) A najgorszy był dla matki!”

Ciągle ją przezywał, popychał i bił. Sam nie robił nic, za to od matki żądał najcięższej pracy. Starowinka sił już nie miała i ciężko jej było. Nigdy jednak na syna się nie uskarżała, „ino zawsze mój Sobuś”.

Ten do ożenku się nie garnał; zresztą panny się go bały. Kombinował jedynie jakby tu jaką „kucharkę wziąć, co by go oprała i jeść ugotowała”. Kiedy wreszcie upatrzył sobie taką jedną, pomyślał, że teraz to mu matka nie potrzebna, i że ją z domu wyrzuci. Jak umyślił, tak zrobił. Pewnej nocy – zimą to było – w czasie, gdy szykowała się do snu, jak zwykle na ziemi pod piecem, kazał jej pójść do potoku po wodę. *Przecie synku woda jest w konewce* – powiedziała. *Już nie ma* – zaśmiał się Sobek i kopnąwszy konewkę, wodę rozlał. Niebożatko odziało się jak mogło i wyszło na mróz.

Przyniosła. Ledwie naczynie postawiła, Sobek znowu je wyrzucił i rzekł: *brudna beła, nie cysta. Przynieście jeszcze raz*. Matczyńsko kierpców nie miała, więc poszło boszo w śnieg. I tym razem przyniosło.

Sobek zrobił to samo co przedtem, a na koniec kazał się matce wynosić i więcej do domu nie wracać. Prosiła, błagała, ale nic nie pomogło. Jeszcze go chciała choć ostatni raz pocałować – nie pozwolił.

Idąc tak, sama nie wiedząc dokąd, pomyślała, że mu się tam nieborakowi pewnikiem pić zachce, skoro całą wodę porozlewał. Toteż zawróciła i zaczerpnawszy w potoku zaniosła konewkę przed próg...

A potem, nie wiedząc z czego więcej, czy z żalu, czy wyczerpania padła pod drzwiami chałupy martwa.

„I wtedy to wej janioł, co po jej duse przisiał płakał”.

Przypominając pokrótce to wzruszające opowiadanie Kazimierza Tetmajera ze zbioru *Na skalnym Podhalu* myślimy o Was, Drogie Mamy. Dziękujemy za Wasz trud i poświęcenie – za to całe dobro, którego póki jesteście, nieustannie doświadczamy.

Pragniemy Wam przeto powiedzieć, że bardzo Was kochamy!

Józef FIL



Tomasz RYTWIŃSKI

Juwenalia w Przemyślu

Po raz pierwszy od powstania Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania, przemyski gród otworzył swoje bramy dla studenckiej braci, a prezydent Sawicki, przekazując symboliczne klucze, zabawom i swawolom dał przyzwolenie.

Bawili się więc studenci głośno i hucznie, pociągając za sobą młodzież wszelaką. By w tańcu łatwiej dało się zatracić, przygrywały nogom rozliczne kapele, z których Big Day aplauz wzbudził największy. Na długo przed północą, zgodnie z wcześniejszą umową, klucze do miasta oddać

trzeba było, co acz niechętnie, jednak uczyniono.

Złożono wszakże obietnice dotyczące przyszłości – gdy rok minie i maj kasztanami zakwitnie studenckie harce, juwenalia zwane, odbędą się ponownie.

(*)

Wenecja w Radymnie

Z tym, że z Warszawy Radymna nie widać, można się zgodzić, ale zupełnie nie można pojąć faktu, iż w Radymnie władze nie dostrzegają, a raczej nie chcą dostrzec pewnego problemu. Dzieje się tak w przypadku odcinka ul. Złota Góra.

Sprawa feralnego „odcinka” nie wynikała w ostatnich tygodniach, czy miesiącach. W grę wchodzi kilkanaście, a może i więcej lat. Dotyczy ona braku odpowiedniej kanalizacji wzdłuż ulicy Złota Góra. Konsekwencją tego jest powstawanie niemalże jeziora przy każdym, a nawet najmniejszym opadzie. Niefortunnie droga w tym właśnie miejscu obniża się, tworząc coś w rodzaju niecki, a to stanowi doskonały teren na gromadzenie się spływającej zewsząd wody. Studzienki odpły-

wowe są zupełnie zatłakane. Woda stoi tygodniami po każdej ulewie. Ludzie, chcąc dostać się do miasta, nie mają żadnej możliwości przejścia. Pną się więc po przydrożnych ogrodzeniach. Z kolei kierowcy mają okazję popływać, gdyż ich pojazdy brną do połowy zanurzone w wodzie. Fontanny brudnej, rozpryskiwanej na boki wody zachlapują pobliskie budynki, których właściciele nie nadążają z remontami, a do swych bram wypada podpywać im kajakami.

Władze miejskie nie uznają powyższych faktów za wystarczający powód, by wziąć się do pracy. Kierownik Referatu Polityki Gospodarczej UM Radymno Janusz Chuchliński oznajmia, iż od ubiegłego roku droga ta przeszła pod władanie wojewódzkie, więc kto inny powinien zająć się tą sprawą. Ponadto wójt gminy Radymno mógłby złożyć zażalenie na wojewodę, ale tego nie robi. Jego zdaniem i sama ludność nie interweniuje. Mieszkańcy Złotej Góry twierdzą natomiast, że od lat ślą petycje do urzędu i wójta.

Wyjaśnienie braku reakcji na problem nie jest oryginalne. Deficyt budżetowy – oto odpowiedź. Zaskakujące również jest stwierdzenie kierownika Chuchlińskiego, że jak dotychczas nie miał miejsca żaden wypadek, spowodowany ogromnymi ilościami stojącej na drodze wody.

Tymczasem osobom przedsiębiorczym proponuje otwarcie sklepów ze sprzętem pływackim i gumowcami na granicy Święte-Radymno.

AuNo

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, prezes Wojciech Mikuła. REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, faks 707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 212034. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, dział miejski: Jacek Szwić (fotoedytor), Olga Hryńkiw, Ryszard Tłuczek, Stanisław Ceberko; kultura: Łucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec; Jarosław: Jan Solek, Dorota Wilk, Anna Zmudka. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, referent Helena Seniów, red. graficzny Maciej Żurawski, korekta Zofia Bobrowicz, red. techniczny Maria Wojcieszonek. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, Tomasz Słota. Sekretariat: Joanna Łoza.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RzZGraf.

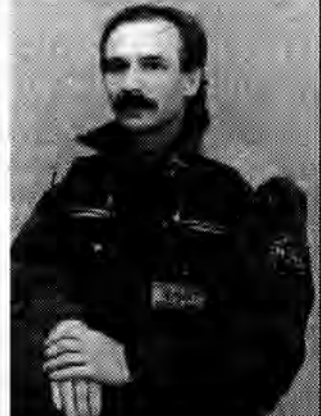
ZP w Internecie: <http://www.atm.com.pl/COM/micromedia/prasa/przem.html>

<p>Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze śp. Czesławy Bacik serdecznie dziękują mąż i rodzina</p>	<p>Naszej koleżance Marii ONUFRYK wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają: dyrekcja, koleżanki i koledzy z Powszechniej Kasy Oszczędności BP.</p>
--	--

29 maja mija druga rocznica śmierci najukochańszego syna

Bogdana KUBOWICZA

Żałobna Msza św. zostanie odprawiona w dniu 29 maja o godz. 15.30 w Katedrze Przemyskiej. Do faskawego współdziałania w nabożeństwie zapraszają w nieutulonym żalu Córka Koralia, Matka z Ojczymem, Brat.



Specjalnie dla *Życia Przemyskiego* ks. arcybiskup Józef Michalik o pobycie papieża Jana Pawła II w Archidiecezji Przemyskiej

Papież kocha Bieszczady

Już za kilkanaście dni Ojciec Święty odwiedzi Duklę i Krosno. Czy przygotowania natury organizacyjnej dobiegły już końca?

– Chociaż większość najważniejszych prac została już zakończona, to przygotowania do pielgrzymki będą trwały do ostatniego dnia. Napływają też nowe zgłoszenia, które staramy się zaspokoić, bo miejsc na lotnisku – miejscu uroczystej celebracji papieskiej, w Krośnie jest bardzo dużo.

Jak Ksiądz Arcybiskup ocenia współpracę Kościoła z władzami państwowymi i samorządowymi na płaszczyźnie przygotowania tej wizyty?

– Jak dotąd oceniam ją jako wzorową. Powoli Polska staje się normalnym krajem. Ufam, że ta życzliwość okazywana osobie Ojca Świętego przeniesie się także na każdego pielgrzyma, idącego do Krosna. Jednakże kultura, życzliwość i chęć pomocy ludziom nie może uspić czujności służb porządkowych, zarówno kościelnych jak i państwowych.

Co złoży się na krótki pobyt Ojca Świętego w Dukli?

– Będzie to przejazd z Ładowiska – poprzez Miejsce Piastowe – do Dukli. Ojca Świętego jako pierwsi powitają mieszkańcy okolicznych wiosek oraz pielgrzymi, którzy będą podążać już na nocne czuwanie do Krosna. W samej Dukli odbędzie się spotkanie z miejscową ludnością na placu przed kościołem oraz modlitewne spotkanie z duchowieństwem przy grobie Jana z Dukli, którego Ojciec Święty następnego dnia ogłosi świętym.

Czy Ojciec Święty zatrzyma się na krótki odpoczynek w Bieszczadach?

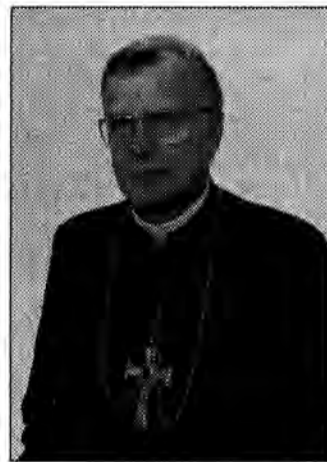
– Bieszczady tkwią w pamięci i sercu Ojca Świętego. Duchowo Papież z nich nigdy nie wyjechał. Nie tracimy nadziei, że kiedyś stanie się możliwy zupełnie prywatny, dłuższy pobyt Ojca Świętego w Bieszczadach. Napięty program najbliższej wizyty pewnie nie pozwoli na zrealizowanie tych pięknych pragnień.

W Krośnie Papież wyniesie na Ołtarze Błogosławionego Jana z Dukli. To Święty, który żył kilkaset lat temu. Inny był wówczas świat, inna była Polska. Jakie wartości uniwersalne niesie z sobą ta postać?

– Święty Jan to kapłan, duszpasterz, sługa ewangelicznego posłania. To radykalizm życia doprowadził go do świętości. To on sprawił, że uwierzyli mu ludzie i pokochali go aż poza śmierć i poza grób. Jan wymagał najpierw i przede wszystkim od siebie, dlatego zmieniał miejsca pobytu, opuszczał klasztor, zmienił nawet zakon. Ludzie dziś potrzebują dobrych kapłanów, zakonników, potrzebują świadectwa słów i czynów mówiących o tym, że Chrystus i Ewangelia są aktualne. Świętość, to najpełniejszy rozkwit człowieczeństwa. Jakże potrzebujemy ludzi cierpliwych i życzliwych, zawsze – z pomocą Bożą – gotowych do niesienia pomocy. Reformę świata należy jednak rozpocząć od siebie.

Najczęściej stawiane przez nas pytania to: Z jakim przesłaniem przyjedzie Ojciec Święty? Co tym razem będzie nam miał do przekazania?

– Przesłanie Papieża – obok stałych elementów częściowo nam znanych – jest próbą dania odpowiedzi nauczyciela wiary na problemy aktualne. Ojciec Święty jak mało kto zna świat i



Sztandar dla „jedenastki”

W czerwcu Szkoła Podstawowa nr 11 w Jarosławiu obchodzić będzie 100-lecie nadania imienia Adama Mickiewicza. Z tej okazji, ta jedna z najstarszych szkół jarosławskich otrzymała sztandar projektu Ewy Hasiak-Gliwy, którego fundatorami są absolwenci, sympatycy i przyjaciele szkoły oraz rodzice dzieci aktualnie do niej uczęszczających.

Szkoła Podstawowa nr 11 w Jarosławiu liczy sobie lat 103, a więc nadanie imienia znamienitego wieszczą nastąpiło wkrótce po jej powstaniu. Wtedy była to 4-klasowa szkoła męska. Obecnie w popularnej „jedenastce” nauki powszechnie pobiera ponad 600 uczniów, pod kierunkiem i opieką 40 nauczycieli, którym dyrektorem jest Anna Korczewska.

Szczodrość wszystkich, którzy przyczynią się do powstania sztandaru szkoły, uhonorowana zostanie pamiątkowym gwoździem, umieszczonym na jego drzewcach. (R)

Ambona nie jest przeszkodą

Wojewódzki Konserwator Zabytków Marek Gosztyła nie wyraził zgody na rozebranie dwóch ołtarzy bocznych i ambony oraz przeniesienie ich do innego kościoła, o co wnioskowali prowadzący prace adaptacyjne w archikatedrze obrządku greckokatolickiego w Przemysłu (w dawnym jezuickim kościele pod wezwaniem Serca Jezusowego).

W uzasadnieniu konserwator przyznał, że o ile względy liturgiczne i estetyczne przemawiają za usunięciem ołtarza głównego, o tyle nie ma uzasadnienia usunięciu ołtarzy bocznych i ambony. – Ambona, umocowana na filarze powyżej poziomu komunikacji wieżowych, nie stanowi przeszkody ani liturgicznej, ani komunikacyjnej. Jej demontaż byłby jednoznaczny ze skazaniem jej na całkowite niszczenie... – stwierdził Marek Gosztyła. (R)

„Solidarność” przeciw Kuratorium

Sekcja Regionalna Oświaty i Wychowania NSZZ „S” w Przemysłu sprzeciwiała się wprowadzeniu przez Kuratorium Oświaty niskich kwot podwyżek dla nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi pracujących w placówkach oświatowych podległych kuratorowi.

Według protestujących złamane zostało porozumienie płacowe uzgodnione w Komisji Trójstronnej 28 sierpnia ubiegłego roku.

W piśmie skierowanym do Zofii Wojciechowskiej, kuratora oświaty w Przemysłu, Rada SROiW NSZZ „S” domaga się dokładnej analizy wszystkich wynagrodzeń i wystąpienia do MEN o dodatkowe środki finansowe, które pozwolą wyrównać zanizone kwoty podwyżki. (R)

Nagroda dla Lubaczowa

Muzeum w Lubaczowie zostało wyróżnione w Ogólnopolskim Konkursie na Najciekawsze Wydarzenia Muzealne Roku 1996. Komisja Ocen przy Departamencie Muzeów Ministerstwa Kultury i Sztuki przyznała wyróżnienie za organizację konkursu i wystawy pokonkursowej *II Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego – Lubaczów '96*. Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień odbędzie się 9 czerwca w siedzibie Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. (R)

„Odzieżówka” w finale

W Tarnowie odbyły się półfinały V Ogólnopolskiego Konkursu Prac Dyplomowych szkół odzieżowych (14-15 maja). W stawce 16 szkół z Polski południowo-wschodniej, bardzo dobrze zaprezentowały się uczennice z przemyskiej „odzieżówki”, które zespołowo zajęły 3. miejsce.

Indywidualnie – stroje zaprojektowane i wykonane przez: Adrianę Dziubę, Iwonę Chomę i Dorotę Zaleską ocenione zostały na miejsce drugie, natomiast wyróżniono prace Magdaleny Kocyto, Agnieszki Klimkowskiej i Marty Kociotek. Nagrodzone prace dyplomowe, których promotorami były panie: Maria Partyka, Małgorzata Pięta, Krystyna Gawlik, Halina Gawel i Barbara Lis wezmą jeszcze udział w finale konkursu, w Łodzi (6-7 czerwca). Uczennicom i nauczycielom Zespołu Szkół Odzieżowych im. Armii Krajowej w Przemysłu gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (R)

Minister w hucie

Na zaproszenie wojewody przemyskiego 22 maja z krótką wizytą w naszym regionie gościł minister gospodarki Wiesław Kaczmarek, który zwiedził Hutę Szkła „Jarosław”, przejścia graniczne Korczowa-Krakowice i Medyka, a następnie w pałacu Czartoryskich w Sieniawie spotkał się z przedstawicielami biznesu z województw: krośnieńskiego, rzeszowskiego i przemyskiego.

Rolę gospodarza pełnił wicewojewoda Jerzy Marcinko, obecni byli również przedstawiciele administracji rządowej z wymienionych województw.

Minister Kaczmarek omówił politykę przemysłową państwa i program sektorowy dla branży odzieżowej, zwrócił także uwagę na pilną potrzebę opracowania prawa przemysłowego. Swoimi refleksjami dzielili się też dyrektorzy przedsiębiorstw.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie ministrowi Kaczmarekowi jego portretu, wykonanego przez byłego długoletniego dyrektora Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji Bogusława Gębarowicza. (R)

Pięćdziesięciolatka

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. I. Krasickiego w Przemysłu 23 maja obchodziła pięćdziesięciolecie swojego istnienia. O obchodach jubileuszu tej placówki oraz ludziach z nią związanych, a także historii napiszemy w najbliższym numerze *Życia Przemyskiego*. (J)

Targi dla smakoszy

Międzynarodowe Przemyskie Centrum Targowe i firma „Union-Okay” Sp. z o.o. zorganizowały targi „Smakosz '97”, przeznaczone dla producentów i handlowców z branży spożywczo-rolniczej oraz turystyczno-wypoczynkowej.

Przez trzy dni (23-25 maja) ofertę targową prezentowaną na terenie Wojewódzkiej Stacji Kolumny Transportu Sanitarnego przez blisko 40 wystawców, obejrzało bez mała 4 tys. zwiedzają-

cych. Najbogatsze stoiska przygotowały spółdzielnie mleczarskie, one też przeważały w gronie nagrodzonych firm. W opinii Janusza Dębickiego, organizatora targów, ilość wystawców nie była może zbyt imponują-

ca, biorąc jednak pod uwagę ograniczony zakres tematyczny, raczej zadawalająca: – *dziwi mnie jednak mała ilość producentów lokalnych, to że są obecni w sklepach nie oznacza wcale, że nie muszą pokazywać się na targach, walczyć o klienta. Zupełnie inaczej wygląda to na targach w Krośnie czy Zamościu, tam wystawiają się głównie lokalne firmy, natomiast do nas przyjeżdżają z Lubelskiego, Łodzi, Krakowa czy Kalisza – dodaje J. Dębicki.*

Jak zwykle przygotowano sporo atrakcji dla zwiedzających, którzy ponadto mogli skosztować i nabyć pyszne jogurty, sery, lody lub ozdobne rośliny do ogródka. Wystawcy poza nawiązywaniem kontaktów handlowych oczekiwali zaś werdyktu komisji targowej, która pod przewodnictwem Tadeusza Wójcika, dyrektora Wydziału Rolnictwa UW postanowiła nagrodzić medalami następujące firmy: Okręgowe Spółdzielnie Mleczarskie w Kraśniku, Opolu Lubelskim i Sanoku, Rzeszowską Spółdzielnię Mleczarską „Resmlecz” w Trzebownisku, Zakład Produkcji Mrożonek i Usług Chłodniczych „Igloofruit” Sp. z o.o. z Dębicy, Małopolską Hodowlę Roślin HBP Sp. z o.o. z Krakowa, Wytwórnę Lodów WSG s.c. z Kościana i Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko Busko-Solec” z Buska-Zdroju. (R)



Wśród nagrodzonych Spółdzielnia Mleczarska z Sanoka.

ludzi. Wskazuje drogę do godnego życia i zbawienia, i przestrzega przed niebezpieczeństwami. Przypomina zasady i głosi prawdy niekiedy trudne, ale która prawda nie jest wymagająca? Ojciec Święty już od dawna postrzegany jest jako nauczyciel mądrości a nie tylko człowiek wiedzy. To zasadnicza różnica.

Jestem przekonany, że – na obecnym etapie – nasz naród ani nie oczekuje, ani nie potrzebuje wskazań, na którą partię należy oddać głos w nadchodzących wyborach parlamentarnych. O ile ważniejsze jest ratowanie poczucia godności narodu, jego odrodzenie moralne, wierność prawdzie i Bożym Przykazaniom, uczciwość w słowach i czynach każdego z nas: dziecka z ławy szkolnej, profesora, ale szczególnie parlamentarzysty ustanawiającego prawo. Złe jest z narodem, który nie kocha własnych dzieci i nie chroni ich życia od pierwszej chwili poczęcia, aż po śmierć naturalną.

Żle jest z narodem, który nie kocha własnej ziemi, nie troszczy się o zachowanie wolności, o to aby prawo Boże, prawo natury było podstawą wszelkich praw ludzkich. Trzeba jednak zauważyć siłę dobra, która rośnie i krzepnie, pomimo że nie wielkie ma wsparcie, ono rośnie własną mocą. Przygotowania do wizyty Ojca Świętego pokazały jak dużo mamy ludzi z talentami, ludzi otwartych i ofiarnych.

Jestem przekonany, że naród bardzo potrzebuje nauki Ojca Świętego i że nie zmarnuje czasu przeznaczanego na refleksję i modlitwę. Ludzie są siewcami słowa, bez tego zasiewu ziarna nic nie urośnie, ale wzrost nie zależy już od nas. To jest dzieło Pana Boga.

Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁ RYSZARD TŁUCZEK

Wspomnienie pobytu Ojca Świętego w Przemysku na str. 11.

Woda na Wierzbowej

Z środków społecznych i miejskich (po połowie) zrealizowane zostanie zadanie inwestycyjne – „budowa wodociągu przy ulicy Wierzbowej w Przemysłu”. Zgodę na partycypację w kosztach tego przedsięwzięcia, które łącznie wynieść mają – 6.200 zł, wyraził Zarząd Miasta. (R)

Przemyskie na „nie”. Pierwsze komentarze

Konstytucja przyjęta

CIAŁ DALSZY ZE STR. 1

Nie inaczej było i tym razem, gdyż właśnie mieszkańcy tamtych terenów najchętniej głosowali zgodnie z oczekiwaniami polityków SLD, PSL, Unii Pracy i Unii Wolności. W Lubaczowie we wszystkich obwodach wyborczych większość uczestników referendum poparła konstytucję. W sumie 56 procent wyborców Lubaczowa głosowało „za” a 44 procent było „przeciw”.

– W Lubaczowie szalę przechylił wyborcy Unii Wolności, których w tym mieście jest sporo – skomentował jeden z działaczy unijnych.

Gmina Cieszanów, kierowana przez jednego z liderów lewicy Edwarda Dziadulę, głosując w większości na „nie” sprawiła przykrą niespodziankę gospodarzowi miasta a zarazem kandydatowi na postać z listy SLD.

Przeworsk na „nie”

– To hańba dla Mirocina – komentował późną nocą w niedzielę wyniki referendum konstytucyjnego mieszkaniec tej wsi Jarosław Śliwiński. – Jak mogło do tego dojść? – nie mógł uwierzyć. – Przecież wszystkim dałem ulotki z objaśnieniami i instrukcją jak głosować?

W Mirocinie nową konstytucję poparło dwadzieścia procent mieszkańców, biorących udział w głosowaniu. Chociaż skala sprzeciwu wyrażona przez mieszkańców Mirocina jest zdumiewająco wysoka, jednak ustępuje w porównaniu z innymi sołectwami gminy Przeworsk. Trudno się zatem dziwić gminnemu radnemu, iż tak bardzo narzekał, skoro się wie, że w sąsiednich sołectwach procent głosujących na „nie” był jeszcze wyższy.

W sąsiednich Nowosielcach na przykład przekroczył 92 procent, w Świętoniowej 91 procent. Jednak rekord padł w jednym z obwodów w Przeworsku, gdzie sto procent głosujących opowiedziało się przeciwko nowej ustawie.

Znaczna większość głosowała na „nie”, nawet w Piłganach, a więc wiosce, gdzie mieszka senator PSL Adam Woś i kandydatka do sejmiku z SLD Bronisława Bajor. Także w gminie Gać (stąd pochodzi poseł PSL Zbigniew Mierzwa) przynajmniej większość opowiedziała się przeciwko konstytucji.

Politycy o referendum

Jan Bartmiński, kandydat na senatora z Unii Wolności, poproszony o skomentowanie wyników referendum powiedział, że faktów się nie komentuje. Jego zdaniem, nie-

dzielne wyniki nie będą miały przełożenia na przyszłe wybory parlamentarne. – Oprócz tego – powiedział Bartmiński – mam nadzieję, że w jesiennych wyborach Kościół nie będzie prowadził kampanii wyborczej tak jak teraz.

Zbigniew Mierzwa z PSL powiedział: – Dobrze się stało, że Polska wreszcie ma konstytucję. Nie sądzę, że ten wynik to przegrana PSL, to wolny i swobodny wybór każdego obywatela.

Senator Adam Woś nie chciał natomiast podzielić się swoimi uwagami na ten temat. – Ja nie kupuję dziurawy wygrać – uznał z kolei przewodniczący przemyskiego AWS Krzysztof Kłak.

JAN SOŁEK

Turystyczne Oskary

„Kos” i „Przebiśnięgi” dla Przemysła

Od trzech lat Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki wraz z Polską Agencją Promocji Turystyki ogłaszają konkursy dla twórców najciekawszych inicjatyw turystycznych i autorów publikacji prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz multimedialnych, poświęconych turystycznej działalności. Do trzeciej edycji konkursu po raz pierwszy zgłoszone zostały propozycje z województwa przemyskiego i od razu znalazły się w gronie laureatów.

Wyniki znane były już w lutym – w konkursie „Przebiśnięgi” z 72 nadesłanych propozycji, jury pod przewodnictwem A. Gordona, wybrało 22 laureatów, wśród nich organizatorów wysoko kwalifikowanego Rajdu na Orientację „AmaSan”; naszego redakcyjnego kolegi Ryszarda Kosterkiewicza i Zbigniewa Podolaka. Także w konkursie „Kos” inne jury postanowiło nagrodzić reportaży radiowy z zakończenia Rajdu „AmaSan” w roku 1996, autorstwa Marka Samka z Radia HOT.

Na uroczystość wręczenia tych prestiżowych nagród laureaci czekali aż do 16 maja, za to odbyła się ona z wielką pompą w Polanicy-Zdroju i połączone została z oficjalnym otwarciem sezonu letniego w turystyce – „Wakacyjada '97”.

Nagrody wręczał wiceprezes UKFIT Jan Błoński w towarzystwie: dyrektora departamentu turystyki Ryszarda Kuncce, władz województwa wałbrzyskiego i gospodarzy z „turystycznej szóstką” – konsorcjum turystycznego sześciu gmin z ziemi kłodzkiej. Uroczystość odbyła się w dworcu im. Fryderyka Szopena w Dusznikach-Zdroju, a nazajutrz wszyscy laureaci obu konkursów byli gośćmi honorowymi podczas otwarcia hali sportowej w Polanicy-Zdroju.

RAK

Radni o: deratyzacji, paleniu, handlowaniu w niedzielę i odwołaniu prezydenta Przemysła

Po oleum do Zagłoby

Poniedziałkowej Sesji Rady Miasta Przemysła, z racji ruszającego spod ratusza wyścigu „Solidarności”, przez całe przedpołudnie bojowo przygrywała orkiestra. Nie mniej ciekawy był ranek, kiedy z protestem pod magistrat przyszli handlowcy z Zielonego Rynku...

Pojawienie się kilkunastoposobowej grupy handlowców z Zielonego Rynku z pismem do zarządu zdominowało pierwsze godziny posiedzenia. Zanim jednak radni zapoznali się z petycją, z sali padł nieśmiertelny wniosek o przesunięcie punktu „interpelacje i zapytania” z końca na początek sesji. Dwakroć powtórzony i tym razem nie znalazł poparcia radnych klubu „Przymierze”. 15 głosami „przeciw” wniosek padł. W efekcie żaden z czytelników lokalnej prasy (a rano w magistracie stawiły się reprezentacje kilku tytułów, w tym żyjący z szybkiej informacji dziennikarze dzienników) nie dowiedział się, o co postulowali radni w interpelacjach.

Zasady odszczurzenia

Pierwszy merytoryczny punkt dotyczył zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta. Uchwała określa obowiązki właścicieli nieruchomości i zwierząt. Ustala zasady gromadzenia i usuwania śmieci oraz obowiązkowej deratyzacji, czyli odszczurzenia.

Zanim ją rada przyjęła (a przyjęła), niektórzy radni wyrazili swoje wątpliwości. A. Grech z „Przymierza” zauważył, że w myśl projektu waleśjące się po mieście psy mogą być na polecenie władz wyłapywane, ale jak je łapać, kiedy nie ma powołanej do tego celu instytucji. Radny Siwarga z SLD pytał, czy wywożenie śmieci na wysypisko przy ul. Stowackiego oznacza jednocześnie usankcjonowanie jego nielegalności, natomiast radny Marek z SLD, nawiązując do waleśających się psów, zwrócił uwagę na waleśjące się koty: – Też są problemem. Koty, wiadomo, chodzą swoimi dro-



Handlowcy z Zielonego Rynku – czekając na wyrok.

gami. Nie da się ich wytresować. I co z nimi zrobić?

O handlowaniu

Po zasadach sprzątania, rada długo ustalała zasady handlowania. Regulamin targowisk, jak tłumaczył prezydent T. Sawicki, opracowano na nowo z powodu wielu nanoszonych co jakiś czas zmian i poprawek. Chcąc go ujednolicić, naniesiono jednak kolejną zmianę i to ona właśnie przywiodła do ratusza handlowców. „Zgodnie z projektem nowego regulaminu targowisk – napisało Przemyskie Stowarzyszenie Kupieckie do Zarządu Miasta – zaplanowano usunięcie z placu targowego „Zielony Rynek” artykułów przemysłowych. Przyjęcie powyższego regulaminu spowoduje utratę miejsc pracy i

pozbawi środków do życia około 250 osób, dla których jedynym źródłem utrzymania jest handel na „Zielonym Rynku”. W obronie podpisanych pod petycją, wystąpił na forum rady prezes przemyskiego Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu S. Paluch: – Cieszy nas fakt, iż wysoka rada jest zatroskana Zielonym Rynkiem – zaczęła dyplomatycznie. – My także jesteśmy zatroskani...

Następnie wyliczył wszystkie negatywne następstwa korekty regulaminu targowiska i pozytywne aspekty ewentualnego pozostania przy starym, tj. przy pozwoleniu na handel również i tym co niejadalne. W celu uzgodnienia stanowisk radni ogłosili nawet kilkunastominutową przerwę. Potem, w drodze kompromisu, przystali

na wniosek W. Kalinowskiego z „Forum”, by artykuły przemysłowe na Zielonym Rynku były, ale na powierzchni nie większej niż 1/3 targowiska. Na tym stanęło, ale wskutek jeszcze jednej zawartej w nowym regulaminie korekty nie będzie już można, jak dotychczas, handlować w niedzielę. I to obostrzenie dotyczy wszystkich targowisk.

O ulicach i paleniu

Po krótkiej przerwie na obejrzenie startu wyścigu „Solidarności”, któremu sygnał dawał prezydent T. Sawicki, rada omówiła kilka następných ważkich problemów. Najpierw nadano nazwy nowym ulicom. I tak od poniedziałku bezimiennie odnoży ul. Węgierskiej nosić będą nazwiska sienkiewiczowskich

bohaterów: Skrzetuskiego, Kmicica i Zagłoby. Ktoś z sali rzucił wprawdzie pytanie jak się mają trunkowe skłonności tego ostatniego do miejskiego programu antyalkoholowej profilaktyki, ale niepokojącą prelegenta kwestię potraktowano jako dowcip. Zupełnie poważnie podeszła natomiast rada do walki z nałogiem palenia, poszerzając dotychczasowe strefy wolne od dymu o przystanki, place zabaw i ogródki jordanowskie. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono, iż jednym z jej celów jest promocja zdrowia i propagowanie stylu życia bez papierosów.

O rezygnacji

S. Mach (SLD) stwierdził, iż odejście T. Sawickiego z PC winno skutkować jednoczesnym złożeniem rezygnacji z prezydenckiego fotela. Dokładnie tego samego zdania był W. Kalinowski („Forum”), a dołącznie przeciwnego A. Grech („Przymierze”). Ten ostatni uzasadniał, iż potrzeby dymisji nie widzi, bowiem na stanowisko głowy miasta desygnował T. Sawickiego nie tylko PC, ale i kilka innych partii, które tworzą „Przymierze”. Szefowie klubów SLD i „Forum” dodali jednocześnie, iż sami żadnych wniosków o odwołanie prezydenta pisać nie będą, bo zdają sobie sprawę, iż nie zbiorą 24 potrzebnych głosów poparcia. Szef „Przymierza” uznał, iż jego klub odwoływać T. Sawickiego również nie będzie, bowiem jest z jego pracy zadowolony.

O przenośnej estradzie

Spośród dokonywanych do końca posiedzenia zmian w budżecie najciekawszą okazał się pomysł zakupu przenośnej estrady. Wszyscy zgodzili się co do faktu, że stan „desek” w Rynku woła o pomstę do nieba i że dawno już należało coś z tym fantem zrobić. W budżecie na rok bieżący zarezerwowano nawet na zakup przenośnej konstrukcji kwotę 40 tysięcy złotych, ale okazało się, że „realizacja zadania” – jak czytamy w uchwale – wyniesie od 80 do 100 tysięcy. Rezerwa, tłumaczył prezydent, wystarczy jedynie na daszek, więc siłą rzeczy należy do niej dołożyć. Dołożono zdecydowaną większością głosów i na tym punkcie merytoryczne właściwie zakończono.

Z żadnej strony sali nie padł, prognozowany przez niektóre media, wniosek o odwołanie prezydenta T. Sawickiego. Miałby on być związany, o czym było głośno, z opuszczeniem przez głowę miasta szeregów Porozumienia Centrum. O opinii w tej sprawie poprosiliśmy najpierw szefów poszczególnych klubów, następ-

nie – samego zainteresowanego.

Prezentów moim przeciwnikom robić nie będą. Dobrego obyczaju politycznego mam okazję użyć się także z innej strony, niekoniecznie tej lewej. Wiem, że na to czekają. Już mnie próbowali odwoływać, niech próbują dalej. Byłem wybierany przez „Przymierze” i póki co klub nie wyraził żadnego wotum nieufności. Świadczy o tym choćby przebieg dzisiejszej sesji – uchwały zarządu przechodzą bez większych problemów.

Poproszony o zdradzenie szczegółów swego odejścia z PC T. Sawicki powtórzył, że są one wewnętrzną sprawą partii i jako takie pozostaną tajemnicą. – Wielu by chciało wiedzieć, ale przecież sprawy rozwodowe też toczą się w zaciszu sal sądowych. Tutaj mamy taki właśnie przypadek.

ON

8. Międzynarodowy Wyścig „Solidarności”

Wyścig z gradobiciem

Kilkanaście minut przed wjazdem kolarzy na metę w Przemyślu nad miastem przeszła burza z gradobiciem. Nagle zrobiło się bardzo zimno, a ludzie poznikali w bramach i podcieniach kamienic. Jednak we właściwej chwili chmury rozstały się, wyszło słońce i plac przed magistratem wypełnił się kolorowym tłumem, który przyszedł powitać jeszcze bardziej kolorową międzynarodową grupę zawodników.

Kolarze to twardy naród. Kto oglądał finiszowe metry 3. etapu wyścigu na ulicach Rzeszowa, ten na pewno widział paskudną kraję kilkunastu zawodników, z których dwóch musiało zakończyć już swój udział w dalszej walce na trasie. W wieloetapowych imprezach na szosie, po każdym niemal etapie uszczupla się kolorowy świat pelotonu.

Etap z Rzeszowa do Przemyśla (25 maja) zapowiadał się jako jeden z łatwiejszych. Stosunkowo krótki dystans (157 km) i niezbyt wysokie jeszcze góry miały być dopiero wstępem do najtrudniejszych zmagania. Gdy kolarze rozpoczynali jazdę w Rzeszowie, na przemyskim Rynku trwały ostatnie przygotowania do ich przyjazdu na mecje. A potem nad miastem i zdążającym w jego kierunku pelotonem pojawiały się ciemne chmury, z których połało zimnym deszczem. Po chwili znów świeciło jaskrawe słońce i tak na przemian, deszcz i słońce towarzyszyły zawodnikom aż do mety.

Na trasie

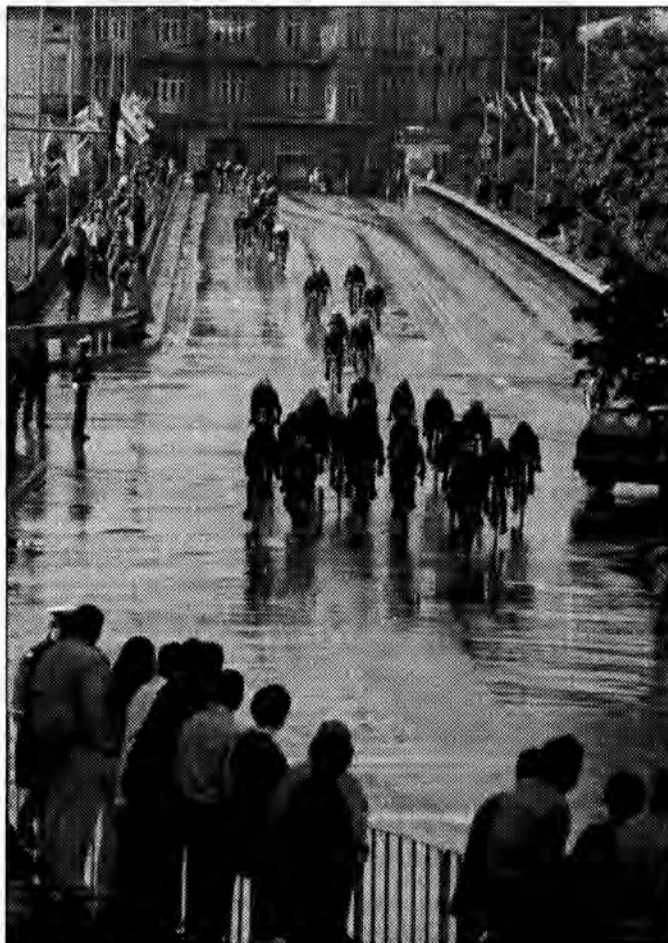
Dosyć szybko od pelotonu oderwała się 16-osobowa grupa, która dobrze współpracując powiększała przewagę, aż ta osiągnęła 7 minut. Za Leżajskiem, gdzie na lotnej premii najszybszy był Grzegorz Gronkiewicz z KTK Winiary Kalisz, zawodników zatrzymał... zamknięty przejazd kolejowy. Do dalszej jazdy kolarze ruszyli jednak w

odpowiednich odstępach czasowych. Po rozegraniu między sobą walki na kolejnych lotnych finiszach, na których dwukrotnie triumfował Mariusz Bilewski (w Przeworsku i Dubiecku), z grupy PEKAES-Irena-Zepter oraz dwóch górskich premii (na 104 km i 137 km – Andrzej Sypytkowski z GS Mróz), różnica pomiędzy czołową grupą a pelotonem zmalała. Najsilniejsi w niedzielę jeszcze raz przycisnęli i do przodu odskoczyli czterech Polaków, z którymi zabrał się tylko Ronny Lauke z niemieckiej grupy GS Die Continentale.

Na mecje

Gdy kolarze byli już niedaleko Przemyśla nad miastem dostała burza z gradobiciem, dostało się od niej także zawodnikom, którzy bliscy końca etapu rwali jednak ostro do przodu. Ostatnią premię górską na ul. Sikorskiego jeszcze raz wygrał Sypytkowski, ale na ulicach miasta najszybszy był doświadczony Sławomir Chrzanowski (MAT Jelcz Laskowice), który jako pierwszy minął linię mety. Za nim wpadli Ronny Lauke i Mariusz Bilewski, a czołową grupę uzupełniali jeszcze: A. Sypytkowski, C. Zamana (GS Mróz) i Francuz Herve Boussard (GS Big Mat Auber 93).

Największa grupa kolarzy przyjechała w 3 min. 9 sek. po nich. Zmęczeni, zziębnięci i obłoceni zawodnicy nie tracąc czasu, szybko znajdowali swoje samochody serwisowe, dopro-



Przed finiszem.

wadzała się do byle jakiego wyglądu i po skompletowaniu zespołu odjeżdżali do miejsc zakwaterowań. Brak w Przemyślu większego hotelu spowodował, że rozrzucony był w promieniu kilkunastu kilometrów. Pozostali jeszcze tylko zdobywcy miejsc na podium i ci, którym przysługiwały koszulki liderów w poszczególnych klasyfikacjach.

Trochę smutku na koniec

Ceremonia dekoracji w towarzystwie pięknych dziewczyn i z udziałem członków komitetu etapowego przebiega sprawnie, błyskają flesze, uśmiech nie schodzi z twarzy dyrektora wyścigu Mieczysława Nowickiego i notabli, nikt nie zauważa, jak ochroniarze nie pozwalają podejść bliżej samochodu z podium Stanisławowi Wysockiemu. Dawny trener kolarzy

RWKS Polna Przemyśl, ciągle jeszcze nie zostaje się z ukochanym rowerem. Próbuje przesiąść się razem z nim to jedną, to drugą stroną ulicy. Za każdym razem staje mu na przeszkodzie inny ochroniarz, ale tak samo nieugięty, wypraszając poza barierki. A mnie robi się głupio i jakbym był nie na miejscu, tuż obok Nowickiego, Mytnika, Chrzanowskiego i pięknych dziewczyn.

Cóż, oto wielki kolorowy świat, niby o dotknięcie ręką, a jednak nie dla wszystkich.

RYSZARD KOSTERKIEWICZ
ZDJĘCIA: JACEK SZWIC



Na podium: Sławomir Chrzanowski (I miejsce), Ronny Lauke (II miejsce), Mariusz Bilewski (III miejsce).



To był trudny etap, najpierw grad, potem słońce.

Wyniki 4. etapu Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu „Solidarności” z metą w Przemyślu:

S. Chrzanowski (MAT Jelcz Laskowice) – 3:46,12; R. Lauke (GS Die Continentale) – 3:46,12; M. Bilewski (PEKAES-Irena-Zepter) – 3:46,13; A. Sypytkowski (GS Mróz) – 3:46,13; C. Zamana (GS Mróz) – 3:46,13; H. Boussard (GS Big Mat Auber 93) – 3:46,16.

TOYOTA
Godna Twojego Zaufania

- Silnik 2,4D
- 5-osobowa kabina
- Cena netto 74.000



HILUX 4WD Nieograniczone możliwości

Autoryzowany Dealer – Marek Włoch i Spółka
Boguchwała k. Rzeszowa, ul. Tkaczowa 121
TEL. (0-17) 714347, 714809 FAX (0-17) 714808



TOYOTA
EUROCARE
OPIEKA PRZEZ CAŁĄ DROGĘ

Konkurenci dla Poczty Polskiej

W maju rozpoczął się sezon lotów gołębi pocztowych. Przez trzy miesiące ptasi zawodnicy pokonują coraz większe odległości, by na końcu sezonu można było wyłonić spośród nich mistrzów.

Przemyski rejon Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych zrzesza blisko 270 pasjonatów tego sportu. Każdej soboty o godz. 18.00 dostarczają oni swoich podopiecznych na wyznaczone w Przemyślu miejsce, skąd gołębie zabiera się do właściwej danemu etapowi dyscypliny. Następnego dnia rano „zawodnicy” wypuszczani są ze specjalnego samochodu. Zadaniem ich jest jak najszybszy powrót do właściciela. Ten, po ich przybyciu, zdejmując uprzednio założone im gumowe obrączki i wkłada je do specjalnego zegara. Z tym zegarem udaje się do siedziby Związku, gdzie odczytane są wyniki.

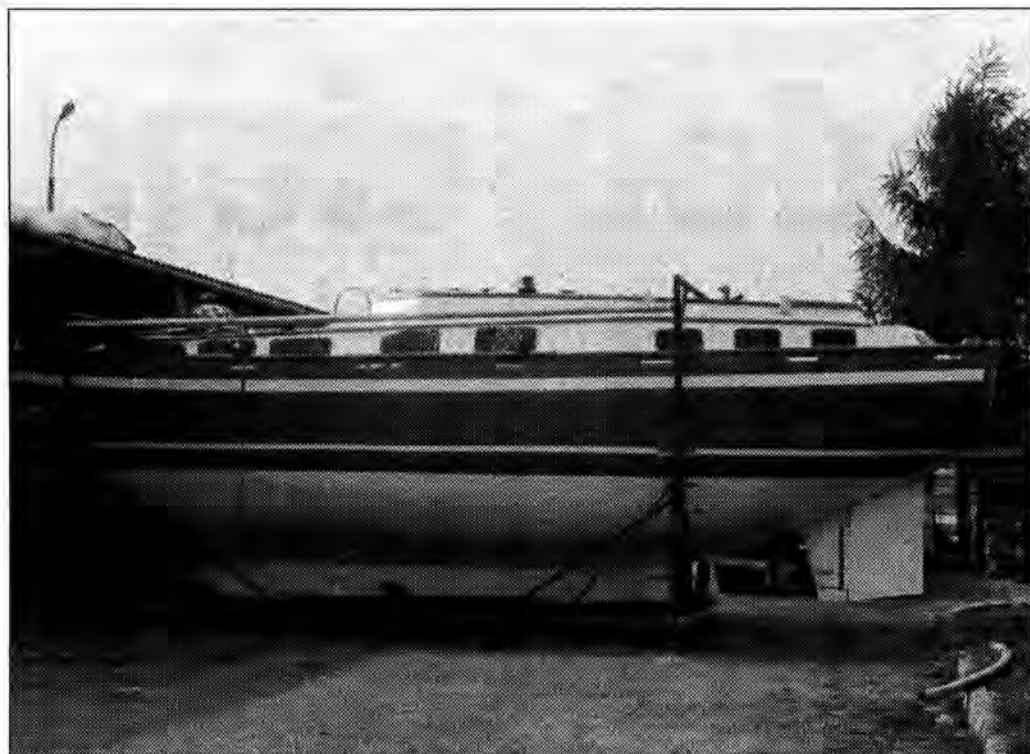
Schemat ten powtarza się każdego tygodnia, aż do końca lipca. Gołębie stopniowo pokonują od 250 do 1500 km. Robią to ze średnią prędkością 80-110 km/h.

Po zaliczeniu wszystkich lotów wyłania się zwycięzców, których w styczniu możemy poznać na Ogólnopolskiej Wystawie w Katowicach. Wcześniej odbywają się wystawy regionalne (u nas w Przeworsku).

Cena młodych gołębi od mistrza oddziału wynosi ok. 200 zł, natomiast dorosły gołąb, który osiągnął dobre wyniki w 13 lotach, może kosztować nawet 2500 zł. Na Zachodzie, gdzie dyscyplina ta wliczana jest w poczet sportów zawodowych, właściciele gołębi zbijają fortunę w zakładach, towarzyszących lotom. W Polsce zjawisko to ma miejsce jedynie na Śląsku.

Czołowymi hodowcami z okręgu przemyskiego są m.in.: Z. Kaczmarz, T. Rybczyński, J. Soja, M. Wasiewicz.

AgNo



S.Y. „Laworta” niemal w całej okazałości.

Tym razem hołd dla Bieszczadów

„Wodowanie” jachtu

Wprawdzie z Przemysła do portów morskich jest ponad 800 kilometrów, a mimo to żeglarzy w nim nie brak. Takich od słodkich, ale i od stonych wód. Co innego szkolenie i zdobywanie żeglarskich umiejętności, a co innego budowa pełnomorskich jachtów. Wszystko jednak wskazuje na to, że i w tej dziedzinie nadsański gród znalazł swoje miejsce.

Właśnie niedawno – 11 maja – hangar na terenie zakładu „Plasmet” przy ul. Konopnickiej w Przemysłu, opuścił piękny, biało-niebieski, pełnomorski jacht, o imieniu „Laworta”. Blisko 12-metrowa jednostka ma kadłub stalowy, ale wnętrze wyłożone jest pięknym i miłym w dotyku drewnem. Wnętrze podzielone jest na trzy, ze smakiem wykończone kajuty z mnóstwem patentów, ułatwiających życie i poruszanie się w ograniczonej jednak przestrzeni.

Gdy znajdzie się już na wodzie, jacht nosić będzie 60 metrów kwadratowych podstawowych żagli rozpiętych na dwóch masztach (ozagłowanie typu kecz). Na wypadek flauty, czyli braku wiatru i do ma-

newrów w ciasnych portach pomocny będzie silnik Volvo-Penta, a płytkie zanurzenie poszerzy zakres pływania.

S.Y. „Laworta” opuściła Przemysł i na specjalnej platformie przetransportowana została do Gdyni (jej portu macierzystego), gdzie po raz pierwszy zanurzyła się w stoniej wodzie. Tam też zamontowane zostaną oba maszty (aluminium) i przeprowadzone ostatnie prace wykończeniowe. Potem jacht z Przemysła czeka chrzest i pierwszy rejs po Bałtyku. Sprawdzi w nim swoją dzielność i umiejętności przemyskich szkutników.

Armatozem „Laworty” jest Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane „Instalator” SC. (n)

W Sońnicy dziewczynkę uratowała gruba, zimowa kurtka

Agresywne psy

Zmora wielu małych miejscowości, a i niejednego miasta są swobodnie biegające psy. Każdy chyba czuje się nieswojo, gdy przyjdzie mu spotkać się bezpośrednio z psem, który jest bez właściciela i kiedy okaże się być bestią pokaźnych rozmiarów.

W Sońnicy – 10 maja – miał miejsce wypadek, nie jedyny w swym rodzaju. Uczennica pierwszej klasy tamtejszej szkoły podstawowej wracała po lekcjach do

domu. Droga wiodła przez miejsce, w którym zwykle bywają nie uwiązane psy. Dziewczynka słysząc, że zaczęły ujadać i biec za nią, schyliła się po patyk. W tym momencie zwierzęta rzuciły się na nią i zaczęły gryźć. Przestraszone dziecko, leżąc twarzą w błocie (może na szczęście), wzywało pomocy. Usłyszawszy krzyk, mieszkaniec pobliskiego domu, przybiegł na miejsce zdarzenia i odgonił rozjuszone psy, po czym wrócił do swoich zajęć. Był to właściciel jednego z tych czworonogów. Dziewczynka sama udała się do domu, który znajdował się już niedaleko. Matka natychmiast zabrała ją do miejscowego ośrodka zdrowia, gdzie niestety nie udzielono jej żadnej

pomocy. Z trudem więc dotarła na pogotowie w Radymnie. Tam zrobiono poszkodowanej zastrzyk przeciwbólowy, opatrzone rany i założono szwy. Obecnie dziecko przebywa w domu i czeka na zagojenie licznych ran, siniaków i krwiaków, znajdujących się na rękach, nogach i pośladkach.

Uwiążmy psy!

Właściciele jednego z tych agresywnych zwierząt utrzymują, iż ich pies zawsze był łagodny i zaskoczeni są tak niespodziewanym zachowaniem. Nie można jednak tego stwierdzenia uznać za wytłumaczenie, bądź „rozgrzeszenie”. Każdy pies powinien być uwiązany, a na spacerze i w miejscach publicznych

Psie dylematy jarosławskich radnych

Radny uzbrojony w „sprzęt”

W połowie maja weszła w życie uchwała Rady Miasta Jarosławia, dotycząca szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w mieście. W trakcie debaty niektóre z zapisów wzbudziły wśród radnych mieszane uczucia. Prawdziwe emocje wywołały zwłaszcza punkty, mówiące o nowych obowiązkach właścicieli psów.

Pierwszy to sprzątanie nieczystości spowodowanych przez zwierzęta na klatkach schodowych i w miejscach publicznych, drugi mówiący o posiadaniu podczas wyprowadzania psa łopatki i woreczka do usuwania pozostawianych przez milusińskiego nieczystości.

Chociaż oba zapisy zostały przyjęte, opinie co do skuteczności wprowadzania ich w życie są nadal wśród radnych podzielone. Po jednej stronie stanęli radni, którzy psów nie mają. Powołują się na zwyczaj panujący w krajach zachodnich i przekonują, że ich przyjęcie to krok ku Zachodowi, podnoszenie kultury mieszkańców. Przewodniczący (radni którzy mają psy) podkreślają fakt, że w naszym społeczeństwie zmuszenie właścicieli psów do przestrzegania podobnych uchwał jest nierealne, a samo zaś debatowanie rady nad psimi kupami mało poważne.

Powody, dla których zarząd miasta zdecydował się na umieszczenie w uchwale zapisów, odnoszących się do psów i ich właścicieli, burmistrz Jerzy Matusz (nie posiada psa) tłumaczy obowiązkami, jakie nałożyła na samorządy ustawa o utrzymaniu czystości w mieście. Inną z przyczyn były nasilające się

skargi mieszkańców na niebezpieczne wafesające się zwierzęta.

Nieodpowiedzialni właściciele

– Podjęcie uchwały wynika z braku kultury posiadaczy psów, którzy nie dbają o to gdzie załatwiają one swoje potrzeby – wyjaśnia burmistrz Matusz – Konsekwencją tego są zanieczyszczone zieleńce, piaskownice, place zabaw dla dzieci, chodniki. Do tej pory nie było możliwości egzekwowania od właścicieli sprzątnięcia nieczystości po zwierzętach. Przyjęta uchwała daje nam możliwość przywołania ich do porządku.

Zwolennicy zapisów twardo stają na stanowisku, że po psach sprzątać należy. O tym w jaki sposób trzeba to robić mówi nawet uchwała, więc staraliby się do niej dostosować. Stąd, jak deklaruje radny Franciszek Strzępek i wiceburmistrz Franciszek Grabowski (oba nie mają psów), łopatka i woreczek nie byłoby im obce. Zapewniają, że gdyby mieli psa to wychodząc z nim na spacer zabieraliby ze sobą sprzęt. Tak dla przykładu.

Nie do końca co do noszenia proponowanych przyborów przekonany jest radny Zbigniew Piskorz (również nie posiada psa). – Nie wiem czy akurat chodziłbym z łopatką i woreczkiem, ale po swoim psie starałbym się sprzątać – zapewnia. Będąc zwolennikiem przyjętych przez radę zapisów o psach przekonuje. – Nawet na filmach zachodnich widać, że właściciel psa, wychodząc z nim na spacer ma łopatkę, myślę, że z czasem ten zwyczaj przyjmie się i u nas.

Wątpliwości natomiast budzi wśród niektórych zwolenników skuteczność wdrażania uchwały w życie.

Franciszek Grabowski: – Nie wierzę, że w stu procentach zostanie ona zrealizowana, ale jeżeli tej uchwały nie wprowadzimy to nigdy do niczego nie dojdziemy – przekonuje.

Franciszek Strzępek: – Samo jej wprowadzenie może trochę potrwać, ale myślę, że z czasem chodzenie z łopatką i sprzątnięcie po psie na ulicy przestanie być dziwne.

Oponentów zapisy o psach śmieszą. A to dlatego, że ich zdaniem, wymuszanie na właścicielach czworonogów sprzątnięcia po nich, a już zwłaszcza noszenia przyborów, jest nierealne. Przy-

jęte zaś przez radę zapisy pozostaną ich zdaniem jedynie na papierze. – Po sobie nie potrafimy posprzątać, a co dopiero po zwierzętach – argumentują. Dla wiceburmistrza Andrzeja Tadeusza Mazurkiewicza (posiada psa), jednego z głównych oponentów, zapisy te są po pierwsze martwe. – Jeżeli wprowadza się taką uchwałę miasto powinno zabezpieczyć środki, które będą temu służyły.

Zdaniem burmistrza, aby uchwałę skutecznie wcielić w życie należałoby rozproszyc darmowo wśród mieszkańców proponowane łopatki i woreczki. – A tego nie zrobiono – mówi. Po drugie, jego zdaniem tego typu sprawy, a więc sprzątanie po psach, powinny należeć do służb miejskich. – Placimy podatek od psa po to, by z nich płacono na utrzymanie czystości w mieście.

Z poglądem tym zgadza się dwóch kolejnych spośród radnych właścicieli psów. Zalicza się do nich radny Krystyn Kaczor i Janusz Szkodny, któremu to trudno sobie wyobrazić straż miejską uganiającą za właścicielami czworonogów, jak i sprawdzanie czy posiadają łopatki i woreczki. Burmistrz Jerzy Matusz przyznaje, że wyglądałoby to komicznie, dlatego, jak wyjaśnia, straż miejska będzie interweniowała tylko wówczas, gdy pies napaskudzi, a jego pan nie sprzątnie. – Opłacanie zaś z podatków sprzątnięcia nieczystości po zwierzętach z ulic i placów nie jest możliwe, bo w budżecie nie ma takiej klasyfikacji – wyjaśnia.

Mimo odmiennych poglądów rady na temat sprzątnięcia po psach uchwała weszła w życie. Jej zwolennicy zastanawiają się nad rozpoczęciem w mieście kampanii informacyjnej, która przybliżyłaby ją mieszkańcom.

Gospodarz jednej z kamienic na ulicy Kraszewskiego w Jarosławiu o uchwale nie słyszał. Psa ma, ale jak zapewnia, na chodniku się nie załatwia, bo na spacerze z nim nie wychodzi. Najczęściej wyjeżdża za miasto. Nie widzi siebie z łopatką i woreczkiem na mieście, zgarniającemu nieczystości po swoim psie. – Chyba że mnie złapią i zmuszą na przykład mandatami – mówi.

Na razie Straż Miejska, która ma karać za jej łamanie, jak wyjaśnia jej komendant Jan Starost, ma ważniejsze sprawy na głowie. (n)

Ogłoszenia i Reklamy do tygodnika Życie Przemyskie przyjmują:

PRZEMYŚL
Sekretariat redakcji,
ul. Barska 15, tel. 702200,
703041, 703042, fax 707384
Biuro Podróży „Samaj”,
ul. Franciszkańska 2,
tel./fax 787926

JAROSŁAW
Oddział redakcji,
pl. Mickiewicza 10,
tel./fax 212034

PRZEWORSK
„SiS” Agencja Reklamy, ul.
Krasickiego 50/3, tel. 487550

AGENCJA REKLAMOWA
ZATRUDNI ASYSTENTKĘ DYREKTORA

Wymagania:

- umiejętność organizacji pracy
- dyspozycyjność
- komunikatywność
- znajomość zagadnień marketingu i reklamy
- znajomość obsługi komputera (Windows Word)
- mile widziana znajomość języka ukraińskiego lub rosyjskiego i wybranego zachodniego

Oferty (życiorys zawodowy, kwestionariusz osobowy) prosimy kierować na adres: **Urząd Pocztowy Przemysł 1, skr. poczt. 778 z dopiskiem „asystent”.**

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Sp. z o.o. w Przemysłu, ul. Wilsona 3

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony na wykonawstwo adaptacji węzła sanitarnego. Zakres prac obejmuje roboty wod.-kan. i budowlane. Kosztorys do wglądu w siedzibie Zamawiającego.

Oferty wraz z proponowaną ceną wykonania należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg” w biurze spółki do dnia 5.06.97 r.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 515 zł w terminie jw.

Wadium przepada w razie uchylecia się oferenta, który wygra przetarg od podpisania umowy.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 78-91-82.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

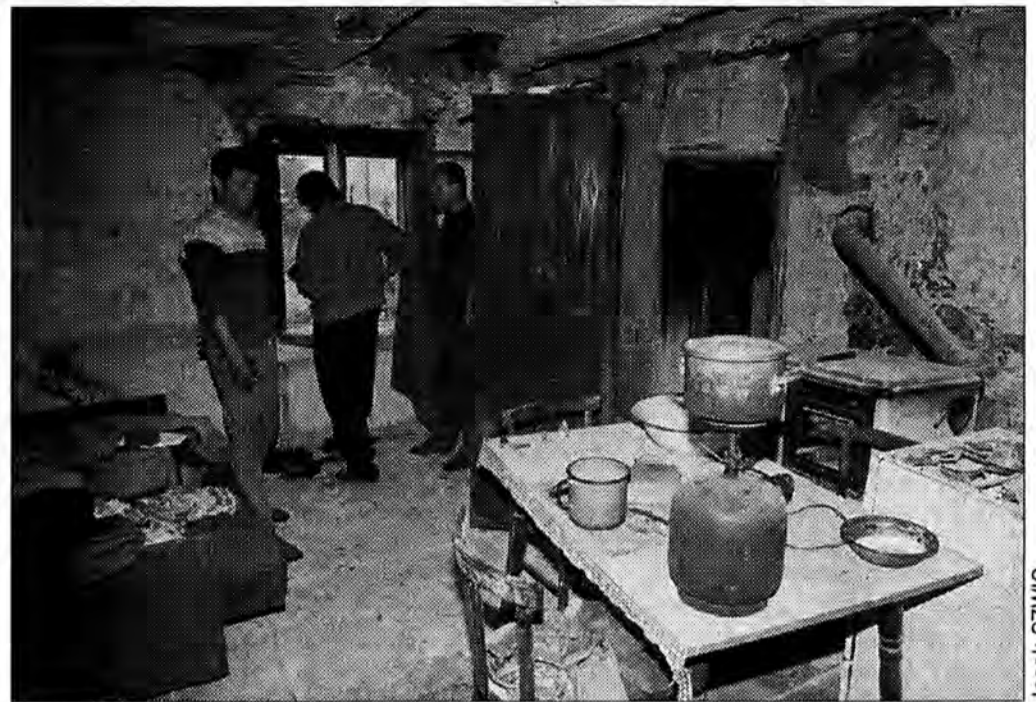
Szczęście w nieszczęściu

W izbie, w której wszystko przesiąknięte jest charakterystyczną wonią spalenizny dwaj mężczyźni przesuwają okopconą szafę, z której płatami złuszcza się spalony lakier. – *Ogień to jednak straszny żywioł – mówi jeden. – Woda też jest straszna, bo przed nią nie ma ratunku – dodaje drugi. Trzeci – właściciel spalonego mieszkania – stawia na okopconym stole okopconą butlę gazową i bierze się do gotowania. – Trzeba jakoś żyć.*

Radymno. Ulica Szopena 40. Przed drewnianym domkiem, pamiętającym pewnie jeszcze przedwojenne czasy, leży sterta śmieci, które jeszcze dwa dni wcześniej były normalnym wyposażeniem mieszkania. Wśród nich tani budzik „zdielany w SSRR”. Sto-

piona plastikowa obudowa oblepia mechanizm. Wskazówki wskazują godz. 10.48, właśnie wtedy budzik porażony żarem stanął. Z nadpalonej lodówki wysypują się nadpalone wiktuały. W pokrzywach mownie wersalka z wypalonym materacem.

– *W poniedziałek wypadł drugi dzień świąt (Zielone Świątki – przyp. JS), więc nie pracowałem – opowiada Franciszek K. – Po południu odwiedziłem mnie koledzy. Usiedliśmy w ogrodzie przy piwie, a kiedy zrobiło się późno, przenieśliśmy się do domu. Posiedzieliśmy trochę i gdzieś przed dziesiątą koledzy zaczęli się zbierać. Poszedłem ich odprowadzić. Mniej więcej po godzinie wracałem, niczego się nie spodziewając i już z daleka zobaczyłem przed moim domem straż. Do głowy mi nie przyszło, że to u mnie się pali, dopiero kiedy podbiegłem bliżej – a tu dym i śwąd – zobaczyłem, iż to pożar w moim domu. Dobrze, że okien nie wybijali, bo ogień złapałby cug i nie byłoby ratunku. W Ochotniczej Straży jestem, to się trochę na tym znam. Otworzyłem drzwi i wtedy żartaki buchnął, że opaliło mi włosy i brwi. Próbowałem wejść, ale nie szło, bo dym był żrący, pewnie z tych gąbek i plastików. Strażacy musieli aparatów tlenowych używać. Kiedy już wiadomo było, gdzie się pali, powiedziałem strażakom, żeby wszystkich nie zalewali, więc lali wodę tylko tyle, żeby wygasić i muszę przyznać, że zrobili to bardzo sprawnie. Wy rzucili na podwórko palące się meble, sprawdzili, czy w jakichś zakamkach nic się nie tli, spakowali sprzęt i pojechali. Policja spisała protokół i też poje-*



Żyć jakoś trzeba.

Jacek SZWIC



Wskazówki zatrzymały się o 10.48.

Jacek SZWIC

Szpital Wojewódzki w Budowie w Przemysłu, ul. Monte Cassino 16A, tel. 705718

ZATRUDNI:

- inżyniera budownictwa lub specjalności pokrewnych na stanowisko Zastępcy Dyrektora d/s Przygotowania i Realizacji Inwestycji,
 - inżyniera elektronika-automatyka na stanowisko specjalisty z zakresu urządzeń i sieci automatyki przemysłowej,
 - inspektora nadzoru robót elektrycznych.
- Informacji udziela się pod numerem telefonu 70-57-18. Pisemne oferty prosimy składać w sekretariacie jednostki lub korespondencyjnie.

3157

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „METALOWIEC” w Przemysłu

- uprzejmie zawiadamia swoich członków, że Zebrania Grup Członkowskich odbędą się w niżej podanych terminach:
- 4.06.1997 r. – Grupa Członków zamieszkałych na Os. St. Augusta godz. 17 Zebranie odbędzie się w Szkole Podstawowej Nr 14 przy ul. Borelowskiego 12
 - 5.06.1997 r. – Grupa Członków zamieszkałych na Os. Boh. Getta godz. 17 Zebranie odbędzie się w Szkole Dzieci Głuchych przy ul. Czarnieckiego 27
 - 6.06.1997 r. – Grupa Członków zamieszkałych na Os. Bielskiego oraz w budynku Kraszewskiego 8A Zebranie odbędzie się w Klubie Osiedlowym PSM przy ul. bp. J. Glazera 10
 - 7.06.1997 r. – Grupa Członków Oczekujących – Zebranie odbędzie się godz. 17 w Klubie Osiedlowym PSM przy ul. bp. J. Glazera 10

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad (przyjęcie porządku i regulaminu obrad)
2. Wybór Prezydium Zebrania
3. Wybór Komisji Wnioskowej i Skrutacyjnej
4. Omówienie materiałów na zebranie Przedstawicieli
 - sprawozdania Rady Nadzorczej
 - sprawozdania Zarządu
 - bilansu Spółdzielni za 1996 r.
 - protokołu z lustracji przeprowadzonej w Sp-ni przez Małopolski Związek Rewizyjny Sp. Mieszk.
 - sprawozdania z wykonania uchwał i wniosków z ostatniego zebrania przedstawicieli
 - ustalenia najwyższej sumy zobowiązań jaką Spółdzielnia może zaciągnąć do 30.06. 1998 r.
5. Dyskusja – wolne wnioski
6. Przyjęcie zgłoszonych wniosków
7. Odczytanie protokołów Komisji
8. Zakończenie obrad

W Michałowce wodociąg okupuje się własną krwią

Rowy, krowy i co dalej?

Wieś Michałowka, leżąca nieopodal Radymna, ma się wreszcie doczekać sieci wodociągowej. Niestety, mieszkańcy muszą okupić ten „lüksus” własną krwią oraz ofiarami z bydła.

Dla każdej małej miejscowości budowa wodociągu jest ogromnym przedsięwzięciem, nie zawsze jednak musi to przebiegać tak tragicznie. Pewna firma z Gorliczyny wygrała przetarg na wykonanie prac związanych z zaopatrzeniem wsi w bieżącą wodę. Zaczęto roboty, po czym fachowcy zaprzestali kopać na trzy tygodnie. Pozostawili 200 m, nie zabezpieczonych głębokich rowów. Choć przerwa w pracach nie wynikała z winy firmy, nie zmienia to faktu, iż to ona właśnie miała obowiązek zabezpieczyć rozkopany teren. Tymczasem wszystko pozostawiono tak, jakby za chwilę ktoś miał wrócić i kontynuować pracę. Ludzie nie mogli wy dostać się z własnych gospodarstw, ani do nich dojechać.

Ostatnim przystankiem była rzeźnia

Nocne ciemności spowodowały, iż dwie osoby wpadły do rowów, skutkiem czego były zwichnięcia kończyn, a także

inne poważne obrażenia ciała. Bardziej tragicznie zakończyły się bliskie spotkania bydła z nieznaną przeszkodą. Dla części z nich ostatnim przystankiem była rzeźnia.

Pewna firma z Gorliczyny wygrała przetarg na wykonanie prac związanych z zaopatrzeniem wsi w bieżącą wodę. Zaczęto roboty, po czym fachowcy zaprzestali kopać na trzy tygodnie. Pozostawili 200 m, nie zabezpieczonych głębokich rowów. Choć przerwa w pracach nie wynikała z winy firmy, nie zmienia to faktu, iż to ona właśnie miała obowiązek zabezpieczyć rozkopany teren. Tymczasem wszystko pozostawiono tak, jakby za chwilę ktoś miał wrócić i kontynuować pracę. Ludzie nie mogli wy dostać się z własnych gospodarstw, ani do nich dojechać.

Poszkodowani pytają, kto im zapłaci za poniesione straty. Z wypowiedzi sołtysa Feliksa Bogacza wynika, że powinna zrobić to firma prowadząca prace. Zainteresowani obawiają się, iż nie dojdzie to do skutku. Ich liczne interwencje w urzędzie gminy Radymno nie przynosiły pożądanego efektu. Twierdzą tam, iż nie wiadomo kto prowadzi prace. Dopiero pod koniec ubiegłego tygodnia zasypano wreszcie nieszczęsne rowy. Mieszkańcy wsi odetchnęli z ulgą. Już nie będą musieli tak panicznie chronić swoich dzieci przed wypadkiem, a i sami spokojnie dotrą do swych domostw. Ubłocą się przy tym co niemiara, ale przecież będą mogli wreszcie umyć sobie nogi pod bieżącą wodą.

AgNo



W tym miejscu był dół na 2 metry.

Tomasz RYTWIŃSKI

ŻYCIE 28 MAJA 1997

JACEK SZWIC

W protokole popożarowym stwierdzono, że przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej – jedna z najczęstszych przyczyn pożarów w budynkach mieszkalnych.

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemyskim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócić się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



Informator odbiorcy energii

Jak oszczędzać energię w domu?

Na ogół uważamy, że nasze rachunki za energię są za wysokie. Czy mogłyby być niższe? Czy wiecie Państwo, ile urządzeń elektrycznych macie w domu? Ile zużywają one energii? Na ogół wiemy jedynie, ile wynosi nasz dwumiesięczny rachunek za energię elektryczną. Wiemy również, że ceny energii rosną, a co za tym idzie rosną nasze rachunki, stanowiące coraz bardziej znaczącą pozycję w rodzinnych budżetach. Warto się więc zastanowić, gdzie i jak najtańszym kosztem obniżyć zużycie energii w naszym gospodarstwie domowym, zachowując jednocześnie standard naszego życia.

Zacznijmy od znalezienia najbardziej energooszczędnych urządzeń w naszym mieszkaniu. Największym „pożeraczem” prądu jest znajdująca się już w każdym mieszkaniu lodówka oraz coraz popularniejsza zamrażarka. Przeciętna polska lodówka o pojemności 220 litrów „zjada” około 1,3 kWh dziennie, co w praktyce oznacza, że przy dzisiejszych cenach musimy miesięcznie zapłacić za jej użytkowanie 8,21 zł. Na drugim miejscu znajduje się pralka – miesięczny koszt jej użytkowania zależy w dużej mierze od tego, w jakim wieku są nasze dzieci, no i na ile zostaliśmy przekonani, że pieluszki „Pampers” są rzeczywiście najlepsze. Jedno pranie to koszt około 42 gr (w taryfie G11) i 21 gr (w taryfie G12), nie licząc oczywiście kosztu proszku.

Miesięcznie (przy 10 praniach) jest to wydatek ok. 4,2 zł w taryfie G11 i 2,1 zł w taryfie G12. W zależności od tego, na ile fascynuje nas program coraz liczniejszych stacji telewizyjnych i na ile nowoczesny jest nasz odbiornik, za przyjemność oglądania telewizji będziemy musieli zapłacić około 4,2 zł miesięcznie. No, i wreszcie oświetlenie – tu najczęściej oszczędzamy, wykręcając kolejną żarówkę lub zmieniając tradycyjną „setkę” na „sześćdziesiątkę”. Tracimy oczywiście komfort i nasze oczy. Czy więc nie można inaczej???

Policzmy ile w naszym gospodarstwie jest żarówek, no i ile energii one zużywają, za podstawę obliczenia przyjmujemy czteroosobową rodzinę, zajmującą dwupokojowe mieszkanie. Pokój rodziców to najczęściej 3-5 żarówek w górnym żyrandolu oraz 3-4 w kinkietach lub lampach stojących. Pokój dzieci, to często jednożarówkowy żyrandol i 3-4 lampy na ścianach, nad łóżeczkami czy też przy biurkach. Jeżeli dodamy kuchnię, przedpokój i łazienkę i założymy, że w każdym z tych pomieszczeń są dwa punkty świetlne, to w sumie otrzymamy ich od 15 do 18 w całym mieszkaniu. Jak wykazuje statystyka, przeciętna zamontowana w domu żarówka ma 60 W, a więc całkowita moc naszych hipotetycznych żarówek wynosi około 1 kW. Średnio każda z nich świeci przez dwie godziny dziennie – czyli za energię przez nie zużytą musimy zapłacić 12,64 zł miesięcznie.

Dużo czy mało? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie – dla jednych kwota ta to znacząca pozycja w budżecie, dla innych będzie to kropla w morzu ich wydatków. Jednak wobec perspektywy dalszego wzrostu cen energii należy już dziś szukać możliwości obniżenia zużycia energii na naszym własnym podwórku – innych niż zgaszanie kolejnej żarówki.

Zakup nowego sprzętu

Jedną z dróg może być zakup nowego, energooszczędnego sprzętu domowego nowej generacji. Urządzenia te, najczęściej produkcji zachodniej, zużywają około 30 do 50 proc. mniej energii niż nasze stare, na ogół wysłużone polary i franie. Wysokie ceny tego sprzętu nie zachęcają niestety do robienia takiej zmiany tylko ze względu na mniejsze zużycie energii. Ale gdy nasza pralka czy lodówka odmówi pracy, może warto zastanowić się, dokonując wyboru nowego sprzętu, ile to nowe urządzenie zużywa energii i jaka jest różnica w cenie między tym standardowym, a nowoczesnym, energooszczędnym.

Nie bójmy się pytać o te dane sprzedawców – wszystkie nowoczesne urządzenia mają takie dane w swoim opisie technicznym.

Informacje na temat jak obniżyć swoje wydatki przez lepsze wykorzystanie starej, ale jeszcze ciągle sprawnej lodówki, zamieścimy w następnym tygodniu.

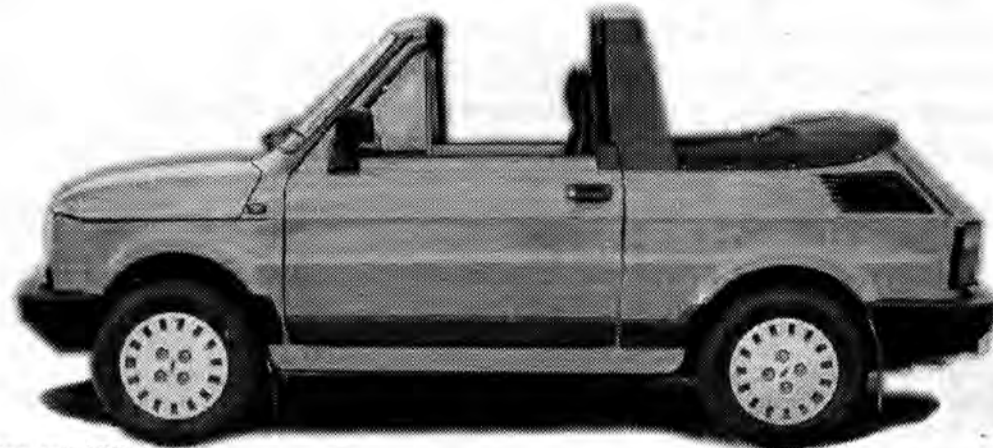
Bosmal 126 Cabrio

Maluch bez dachu

W Polsce klimat nie sprzyja kabrioletom. Lato nie jest tak długie i upalne jak np. w USA, gdzie popularność wersji *cabrio* jest ogromna.

Mimo wszystko pocziwy polski maluch do czekał się także wersji „bez dachu”. Bosmal 126 *cabrio* po raz pierwszy pojawił się w Niemczech. „Polskiej biedronce” obcięcie dachu nie wystarczyło, gdyż po wykonaniu takiego zabiegu wystąpił problem, którego można było się spodziewać: konstrukcja ulegała odkształceniu, a drzwi nie chciały się zamykać.

Wzmocniono więc płytę podłogową, przednie nadkola i pas przedni. Składanie dachu jest proste i szybkie, gdy jest już złożony, zabezpiecza się go dodatkowym pokrowcem. Boczne szybki, rodem z Niemiec, są plastikowe i nie ulegają zniekształceniom. Zmiany nie ominęły także silnika, został bardziej wyciszony, nie tylko przez zastosowanie wykładziny wytu-



Bosmal 126 Cabrio

mającej, lecz także modernizację gaźnika i zapłonu. W nowym *cabrio* są też inne fotele i tapicerka, a więc zmian tu naprawdę wiele. Przy szybkości, zawrotnej jak dla malucha, 90 km/h, załadowany i rozczochrany kierowca jest zmuszony zwolnić. Tym letnim autkiem można także próbować jeździć zimą, gdyż system ogrzewania uległ sporym przeobrażeniom. Jak dowiedzieliśmy się od użytkowników, deszcz też nie stanowi problemu, moknie się jedynie na postojach.

Tylko 30 procent produkcji polskiego *cabrio* zostaje w swojej ojczyźnie, reszta trafia do Niemiec, Holandii, Grecji i Francji. To auto przeznaczone jest przede wszystkim do celów rekreacyjnych, pamiętajmy jednak, że nie jest to mercedes i dlatego nie wymagamy zbyt dużo od pocziwego malucha.

DANE TECHNICZNE

Pojemność (cm ³)	652
Maks. moc silnika	11,6 (24-konny) Kw
Chłodzenie powietrzem	
Liczba biegów	4
Masa własna	625 kg
Prędkość maks.	105 km/h
Zużycie paliwa l/100km	4,7 (przy 70 km/h)

Raz jeszcze o bezpieczeństwie

Szyby samochodowe to rzecz ważna

Na stan bezpieczeństwa biernego i czynnego ma wpływ wiele elementów technicznych i trakcyjnych pojazdu. Większość kupujących samochody interesuje, czy ich przyszłe „cacko” jest wyposażone w ABS, poduszki, napinacze pasów, wzmocnienia boczne czy strefy zgniotu.

Do rzadkości należy, by kupujący zwracał uwagę na jakość i stan techniczny reflektorów przednich oraz szyb samochodowych. A przecież dobrze oświetlona droga oraz czyste i gładkie szyby mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo podróżujących.

Właściwy stan techniczny tych elementów często decyduje o uniknięciu zagrożenia.

Brud osadzający się na szybach (szczególnie przedniej) łatwo usunąć, uruchamiając wycieraczki, lub przecierając szybę szmatką. Niewłaściwe wykonanie tego zabiegu (na sucho) może spowodować powstanie mikrorys. Nagromadzenie się mikrorys na szybie jest przyczyną zmiany optyki szyby, co szczególnie podczas jazdy nocnej utrudnia prowadzenie pojazdu, gdyż promienie światła pojazdów nadjeżdżających z przeciwka załamują się pod niewłaściwym kątem, potęgając oślepienie kierującego. Szyba mocno porysowana na wysokości

wzroku kierowcy nadaje się tylko do wymiany.

Odpryski

Innym rodzajem uszkodzenia są odpryski. Powstają najczęściej od uderzeń drobnych kamyczków. Jeżeli uszkodzenie powstało w bocznej części szyby, można je usunąć w specjalistycznym zakładzie. Reperacji należy dokonać jak najszybciej, gdyż pozostawienie odprysku może być przyczyną pęknięcia szyby (początek pęknięcia od odprysku) lub przedostanie się wilgoci między warstwy szyby i nieodwracalne jej uszkodzenie, tzw. delaminację.

Nie radzę jednak wypełniać masą odprysków powstałych w bezpośrednim polu widzenia kierowcy. Choć śladu po zabiegu nie widać, optyka szyby jest zmieniona.

Pęknięcia powstają od uderzeń lub naprężeń karoserii. W nowoczesnych samochodach

szyby stanowią element konstrukcyjny usztywniający karoserię. Dzięki temu słupki boczne są cieńsze, a pole widzenia kierowcy większe. Mało kto wie, że takie szyby mają większą odporność na zgniatanie niż metal.

Pęknięcia nie przekraczające 10 cm, można naprawiać (oczywiście, gdy nie są w bezpośrednim polu widzenia kierowcy). Większe pęknięcia nie powinny być usuwane, gdyż szyba taka nie daje gwarancji właściwej wytrzymałości.

Pamiętajmy

Czyszcząc szybę należy ją obficie zmoczyć, odczekać co najmniej kilka sekund (konieczność przeniknięcia cząsteczek wody przez warstwę brudu) i usunąć osad najlepiej szczotką z włosienia, lub miękką szmatką. Nie używajmy gąbek lub twardych i brudnych szmatek, gdyż te, zbierając zanieczyszczenia, rysują powierzchnię szyby.

Zużyte pióra wycieraczek powodują, że odrobiny kurzu dostają się pod pracującą powierzchnię wycieraczki i dociskane gumą do szyby, rysują ją. Podobne zjawisko występuje przy stosowaniu zużytych skrobaczek do lodu.

Krawędzie pióra wycieraczek muszą być ostre i jednolicie na całej powierzchni przylegać do szyby – wówczas skutecznie zbiorą zanieczyszczenia z szyby, nie rysując jej powierzchni.

Wycieraczki

Wycieraczki należy wymieniać raz do roku, najlepiej na wiosnę. Największe zużycie gumowej gładzi pióra następuje w porze zimowej.

W razie konieczności wymiany szyby należy wybierać szyby oryginalne – u znanego producenta. W żadnym wypadku nie należy się decydować na kupno szyby ze „szrotu”. Za tydzień o światłach.

NOTOWANIA GIEŁDY SAMOCHODOWEJ NA ZAŁĘŻU (25 MAJA)

	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
Polonez	6-8*		10-11,8	10,5-12	12-13	14,5	-
Fiat 126	5-6,5		6,9-7,2	7,3	8,6-9	9,5-10	11
Cinquecento					14,5-15		
BMW						62 (318)	67 (316)
Fiat				17 (Uno)		23-24 (Punto)	
Ford	15,5 (Sierra)			26,8 (Escort)	33 (Mondeo)		
Mazda			31,5 (626)	30,5 (323)			
Nissan			29,5 (Primera)				
Volkswagen	25 (Passat)		20 (Polo)		35 (Golf)		
Toyota				41 (Camry)			

III eliminacja Przemyskiej Ligi Kierowców odbędzie się 1 czerwca – wyjątkowo – o godz. 15.00 na parkingu „Zniesienie” i będzie połączona z zawodami rowerowymi dla dzieci.

STRONĘ ZREDAGOWAŁ MIROSLAW BAR

GORĄCA LINIA

PRZEMYSŁ

Ograniczenie szybkości

Zdaniem czytelnika postawienie znaku nakazującego ograniczenie szybkości do 40 km na godzinę na ulicy Glazera w Przemyślu jest nieuzasadnione, bowiem jest to teren nie zabudowany. Za usunięciem znaku przemawia również fakt, że jak dotychczas na ulicy Glazera nie doszło do groźnej kolizji czy wypadku.

Jazda bez biletu

– Już dwukrotnie kierowca w autobusie MZK pobrał pieniądze, nie wydając mi biletu. Moje interwencje w tej sprawie w MZK nie przyniosły skutku – kończy czytelniczka. Sprawa jest na tyle poważna, że wymaga natychmiastowego wyjaśnienia.

Ruch i bezpieczeństwo

Na ulicy Waygarta w Przemyślu – nadal remontowanej – samochody zatrzymują się i są parkowane po prawej stronie, co zdaniem czytelnika niesamowicie utrudnia ruch i zagraża bezpieczeństwu.

Piwna edukacja

– Tuż za bramą szkoły podstawowej funkcjonuje od pewnego czasu kiosk z piwem – alarmuje nasza czytelniczka z Młodowa. – Widuje się w życiu także mocniejsze trunki. Miejsce to ma swoich stałych wielbicieli, którzy spędzają tam znaczną część dnia, posilając się chmielowym napojem, pod wpływem którego dyskusje pod kioskiem aż roją się od słów, nazywanych na lekcjach w pobliskiej szkole „niecenzuralnymi”. Część wychowawczego wysiłku szkoły idzie na marne tuż za szkolną bramą, ale przecież ktoś wydał oficjalnie na to zgodę – irytuje się czytelniczka.

Bezpańskie dziury

– Droga dojazdowa na osiedle Jagiellonów w Lubaczowie na odcinku od ulicy Konopnickiej do Łokietka usiana jest gęsto dziurami i wybojami, które pod ciężarem licznych tu samochodów są coraz gęstsze i głębsze – donosi mieszkaniowiec tego osiedla. – Sama ta uliczka jest bezpańska, bo nikt nie chce się przyznać, że jest jej właścicielem: ani spółdzielnia mieszkaniowa, ani Urząd Miasta. Ktoś więc owe dziury załatać powinien, bo w przypadku uszkodzenia pojazdu jego właściciel będzie miał prawo dochodzić odszkodowania od winnych zaniedbań – słusznie zauważa nasz czytelnik.

SYGNAŁY PRZYJMOVALI: RYSZARD TŁUCZEK, WISŁAW BEK.

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemyśl: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42
Jarosław: tel. 21-20-34
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

3 maja w Jarosławiu

„Oburzony czytelnik” w ŻP z 14 maja nazwał uroczystości 3-majowe w Jarosławiu „świętecznym cyrkiem” (...).

Założenia przyjęte przez Zarząd Miasta dotyczące obchodów rocznicy święta 3 Maja już od trzech lat polegają na organizowaniu uroczystości w oparciu o młodzież z jarosławskich szkół podstawowych i średnich. Ma to aspekt wychowawczy. Owszem można sprowadzać renomowane zespoły, można sprowadzać znanych artystów... Można, ale po co? Tego typu występy renomowanych wykonawców odbywają się dość często. O wiele większe korzyści wychowawcze wypływają z imprez, na których występuje nasza młodzież, na uroczystości przychodzą rodzice, krewni, znajomi oraz wszyscy ci, którzy chcą tego dnia brać udział w obchodach rocznicy święta narodowego. Możemy mieć zastrzeżenia co do wykonania poszczególnych utworów czy deklamacji wierszy, ale to jest nasza młodzież, to jest nasz dorobek, to jest nasza tradycja i nasza kultura. Oprócz akademii, która tak zbulwersowała anonimowego czytelnika w Jarosławiu odbyło się szereg imprez sportowych i kulturalnych, m.in. Mistrzostwa Polski Kadetów w koszykówce, Mistrzostwa Jarosławia w łyżworolkach, odczyt prof. Jerzego Radomskiego, koncert muzyki raggae zespołu *Waawatedanam*, turniej szachowy, turniej strzelecki, mecz piłki nożnej JKS – Sokółowianka, mecze piłki ręcznej junierek JKS – Beowary Kijów, itd. Oczywiście 3 maja odbyła się również uroczysta Msza Święta z udziałem władz miasta, dowództwa garnizonu, policji, partii politycznych, organizacji kombatanckich, zakończona złożeniem wieńców pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja. Oburzony czytelnik ŻP tych uroczystości nie zauważył, koncentrując się jedynie na akademii zorganizowanej przez młodzież z naszych szkół. „Oburzony” twierdzi, że wszystko w tych uroczystościach było źle wykonane. Nazywanie święta 3 Maja „świętecznym cyrkiem” świadczy o prostocie umysłu człowieka, który te słowa wypowiedział. Widocznie komuś święto 3 Maja się nie podoba. Skoro tak, to niech świętuje 1 Maja... tylko nie w Jarosławiu.

ZASTĘPCA BURMISTRZA MIASTA JAROSŁAWIA
MGR ANDRZEJ TADEUSZ MAZURKIEWICZ

Podobną ripostę na sygnał „Święteczny cyrk” otrzymaliśmy również od pana Tadeusza Kuleszy, radnego z Jarosławia.

Znakomita większość tytułów zawartych w „Gorącej linii” pochodzi od redakcji. Tak więc za tytuł pomieszczony przy owym sygnale nasz czytelnik nie odpowiada, aczkolwiek treść tej „interwencji” jak ulał pasowała do mianowania jej takim a nie innym tytułem.

REDAKCJA

Pechowa „trzynastka” straciła moc

Klucze radości

Największą radość odczuli 15 maja w trakcie czytania wyroku w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, którym przez ponad sześć miesięcy Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa odmawiała prawa do własnych mieszkań. W sentencji nakazywał on wydanie kluczy lokatorom bloku przy ulicy św. Jana Nepomucena 13 i nastąpiło to w czwartek, 22 maja.

Przypomnijmy. Dom wybudowany za pieniądze członków spółdzielni, oddany został do użytku z rocznym opóźnieniem jesienią ubiegłego roku. Nie został jednak zasiedlony, gdyż władze spółdzielni wydanie kluczy do mieszkań warunkowały wniesieniem wysokich dopłat, co było sprzeczne z umowami podpisanymi przed przystąpieniem do budowy bloku. Nie tylko zapis na papierze był argumentem do wniesienia przez niedoszłych lokatorów „pechowej trzynastki”, sprawy do sądu. Powątpiewali oni w wysokość kosztów budowy, przedstawionych przez spółdzielnię.

Sąd Wojewódzki w Przemyślu opowiedział się za powodami i nakazał spółdzielni wydanie kluczy, ta jednak korzystając z przysługującego jej prawa do odwołania się, uczyniła to ostatniego dnia terminu, przedłużając niekorzystną dla obu stron sytuację.

Jednak Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji i Zarząd Spółdzielni musiał podpisać wnioski o przydziały i wydanie kluczy.

Radość inwestorów

Sprawiedliwości stało się zadość, więc trudno dziwić się ra-



Nareszcie mamy klucze!

dości tych, którzy inwestując w budowę domu – dorobek nie raz całego życia – w końcu będą mogli się do niego wprowadzić.

Między nimi jest rodzeństwo Marii i Stanisława Baryłów. Pochodzą z Birczy, ale przez wiele lat mieszkali w Warszawie. Mimo wieku (pani Maria

ma 75 lat, a jej brat 63), a może właśnie dlatego zdecydowali się wrócić w swoje strony. Wszystkie pieniądze za mieszkanie sprzedane w stolicy ulokowali w „pechowej trzynastce”. Gdy przyjechali do Przemyśla, znaleźli tymczasowy kąt u rodziny. To mieszkanie w trudnych warunkach miało trwać rok, przeciągnęło się do blisko trzech lat. Bliska odebrania kluczy od swojego mieszkania numer 2, pani Maria nie kryje więc radości i łez.

Podobnie jest z większością przyszłych lokatorów, którzy jakby nie dowierając faktom i... spółdzielni, przyszli po odbiór kluczy jak najszybciej, o jednej porze. Trzeba tylko wypełnić druk z ogłoszenia stałego pobytu i wielki pęk kluczy trafia do rąk – od klatki schodowej, od piwnicy, strychu, mieszkania i... Bóg wie, czego jeszcze. Nawet nie myślą, że dopiero teraz zacznie się dla nich prawdziwa praca, mieszkania są wszak w stanie surowym. Pracą jednak się nie martwią, raczej tym, że plac między blokami jest w straszonym stanie, że z wodą w kranach coś nie tak i że to dopiero pierwszy krok. Na szczęście ten najważniejszy, w końcu są na swoim.

(RAK)

Poradnictwo i obrona praw

Zaspokajanie potrzeb

Biuro Porad Obywatelskich, które mieści się w budynku przy ulicy Barskiej 15 w Przemyślu, jest pierwszym działającym Stowarzyszeniem Centrum Informacji Społecznej, zarejestrowanym 3 marca br. przez Sąd Wojewódzki w Przemyślu.

Jak czytamy w ulotce informacyjnej o CIS, celem Stowarzyszenia jest – „zaspokojenie potrzeb otoczenia społecznego poprzez rozwój informacji społecznej oraz bezstronnego, bezpłatnego i niezależnego poradnictwa, ukierunkowanego na uaktywnienie zdolności ludzkich oraz aktywizacji osób niepełnosprawnych w zakresie rozwiązywania własnych problemów. Celem Stowarzyszenia jest również działalność na rzecz obrony praw człowieka i obywatela oraz wywieranie wpływu na rozwiązania systemowe”.

Prezesem Zarządu w Stowarzyszeniu jest pani Krystyna Domagalska. – Na razie skoncentrowaliśmy się na Biurze Porad Obywatelskich jako rzeczy najbardziej potrzebnej. Zakres udzielanej pomocy jest bardzo różny, od znalezienia miejsca dla matki z dzieckiem w Domu Samotnej Matki, poprzez sprawy mieszkaniowe, rentowe, związane z narkomanią i alkoholizmem, aż do porad prawnych i prostego pisania podań. Choć pieniędzy nie dajemy, to staramy się udzielać daleko idącej pomocy, od doraźnej aż do

długofalowej. Pierwsze miesiące pokazały, że jesteśmy potrzebni, a spośród pięciu podobnych biur w Polsce, obok warszawskiego, najlepiej funkcjonującym.

Do współpracy w formie Rady Programowej zaproszono szereg osób. Przewodniczącym Rady Programowej jest dr Janusz Onyszkiewicz, a członkami są: Stanisław Bajda, Alicja Bartmińska, Andrzej Berestecki, Małgorzata Borkowska-Koczyk, Jan Brzozowski, o. Bogusław Dąbrowski, Andrzej Domagalski, Andrzej Frey, Adam Heba, Krystyna Meinhardt, Bronisław Majgier, Stanisław Malinowski, Ryszard Matkowski, Jan Ozimek, Mieczysław Pipała, Włodzimierz Rząsa, Andrzej Sidorów, Jerzy Szymański, Zbigniew Wojtaszek i Ryszard Wołoszyn.

23 maja odbyło się I posiedzenie Rady, poświęcone głównie rozszerzeniu działalności Stowarzyszenia o edukację prawną np. dla skazanych, którzy po wyjściu z zakładów karnych często stają przed nową, nie znaną im rzeczywistością oraz dla ludzi młodych, którzy kończąc szkoły średnie nie zawsze są dobrze przygotowani do szukania pracy i życia w świecie dorosłych.

Stowarzyszenie Centrum Informacji Społecznej działa w oparciu o środki finansowe pochodzące ze składek, dotacji, darowizn, zapisów i innych, np. z fundacji międzynarodowych.

(RAK)

90,5 & 67,46 MHz

Przemyśl 102 & 72,41



S.A.

35-032 Rzeszów, ul. Zamkowa 3, tel. 62-55-55

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ W JAROSŁAWIU

prowadzi na rok szkolny 1997/98
nabór słuchaczy na policealne zaoczne:

STUDIUM ADMINISTRACJI
STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI
STUDIUM MARKETINGOWE
STUDIUM MENEDŻERSKIE

Możesz szybko, tanio zdobyć solidne, poszukiwane na rynku pracy kwalifikacje zawodowe.

Podstawowy warunek przyjęcia: świadectwo ukończenia dowolnego typu szkoły średniej lub świadectwo dojrzałości.

Przyjęcia do Szkoły odbywać się będą bez egzaminów wstępnych według kolejności zgłoszeń od 1 czerwca 1997 r. Ilość miejsc ograniczona.

Szczegółowych informacji udziela i wpisów dokonuje: Sekretariat Niepublicznej Szkoły Biznesu, Jarosław, ul. 3 Maja 4 (Budynek Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika) od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00, nr tel. (0-10) 21 22 31.



Kasia Sokołowska (z lewej) w towarzystwie siostry.

Kocham muzykę

Rozmowa z 11-letnią **Kasią Sokołowską**, uczennicą klasy Vb Szkoły Podstawowej w Kańczudze, laureatką konkursu piosenki *Śpiewaj razem z nami*.

Kasiu, czy kiedykolwiek udzielałaś prawdziwego wywiadu?

– Nie, dzisiaj po raz pierwszy! Ale występowałam wraz z koleżankami i kolegami w bajce muzycznej, nagrywanej przez Telewizję Rzeszów.

W finale konkursu *Śpiewaj razem z nami*, organizowanym przez Centrum Kulturalne w Przemyślu zajęłaś II miejsce w kategorii solistów. Opowiedz o tym występie.

– Jestem bardzo zadowolona z występu, cieszę się, że mnie zauważono, bo konkurencja była silna. Zaśpiewałam dwie ulubione piosenki: „Szkolny rock and roll” i „Familijski blues”. Oprócz mnie nagrody otrzymały jeszcze dwie dziewczyny ze szkoły, a koledzy z zespołu „Boys” – pierwszą.

Masz 11 lat, ale to nie jest Twój pierwszy sukces...

– Od najmłodszych lat biorę udział w różnych konkursach szkolnych, gminnych. W ubiegłym roku, na *Festiwalu Piosenki Ekologicznej*, też w Przemyślu, zdobyłam I miejsce.

Słyszałam, że sama napisałaś słowa piosenki na ten festiwal.

– Nie całkiem, „Bieszczadzki rajd” – to znana melodia rajdowa, przerobiłam dwie zwrotki, na przykład: „Czyste rzeki, jeziora i las// Jeśli będą szanowane pokochają was”.

W konkursach kabaretów szkolnych, brawurowo wykonujesz śmieszne monologi – wolisz śpiewać czy występować jako aktorka?

– Najczęściej śpiewam przy okazji jakiejś roli w inscenizacjach lub bajkach muzycznych.

Czy miałabyś ochotę wziąć udział w telewizyjnym programie *Szansa na sukces*?

– Myślę, że tak. Tremy nigdy nie mam, a jeśli jakaś dobra rytmiczna piosenka wpadnie mi w ucho, potrafię ją zaśpiewać.

Kasiu, czym dla Ciebie jest muzyka i śpiewanie?

– Po prostu kocham muzykę, ona jest we mnie. Bez muzyki, to nie wiem co by było.

O czym marzysz najbardziej? – Marzę przede wszystkim o zdrowiu dla całej rodziny, dla moich najbliższych.

A o karierze sławnej piosenkarki albo aktorki?

– Byłoby cudownie! Chciałabym jak Madonna lub Kasia Kowalska zostać piosenkarką i aktorką.

Jesteś wesołą osobką, pewnie masz wielu przyjaciół?

– Mnóstwo, bez nich byłoby strasznie smutno – korzystając z okazji chciałabym pozdrowić dwie Dominiki, Natalkę, Ilonę, Agnieszkę i Guśka.

Dziękuję za miłą pogawędkę i życzę Ci dalszych piosenkarskich sukcesów.

ROZMAWIŁ: RYSZARD ORZECZOWSKI

Sejm Dzieci i Młodzieży

Posłowie z ikrą

„Niech będą dwa parlamenty: jeden dla dorosłych i tam będą posłowie dorosłych i ministrowie dorosłych. A drugi będzie sejm dzieci – i tam dzieci będą posłami i ministrami. Ja wiem, że to jest trudne. Wszystkie reformy są trudne. Ale trzeba zacząć” – to słowa Króla Maciusia Pierwszego, które stały się podstawą dla pomysłu zrealizowanego po raz pierwszy kilka lat temu.

Od tego czasu – co roku – 1 czerwca zbiera się w budynku parlamentu Rzeczypospolitej, sejm Dzieci i Młodzieży. Niedawno wybrani zostali ci, którzy będą posłami z ziemi przemyskiej w tym roku. 22 maja mogliśmy poznać ich osobiście. **Monika Kozioł** jest uczennicą Szkoły Podstawowej nr 6 w Przemyślu, w obradach sejmiku chciałyby poruszyć sprawy wyobcowania dzieci i traktowania ich przez dorosłych niemal jak przedmioty.

Barbara Lasek ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Jarosławiu boleje nad brakiem zrozumienia u dorosłych i obiektywizmu w ocenach ze strony nauczycieli.

Najmłodszy – **Radek Wróblewski** – uczeń IV klasy Szkoły Filialnej w Bałajach koło Lubaczowa, będzie walczył o ratowanie małych szkół, takich jak ta, do której uczęszcza. – „szkoła w Bałajach ma tylko 40 uczniów, ale dla nas jest bardzo ważna i potrzebna.”

Łukasz Przekłasa chodzi do Szkoły Podstawowej we Wierzbnej, podczas obrad sejmiku będzie chciał poruszyć sprawy narkomanii i alkoholizmu wśród dzieci i młodzieży. Problem rzadko jeszcze spotykany w mniejszych społecznościach, ale bardzo istotny – „młodzież za

szybko sięga po alkohol i narkotyki”.

Najstarszym i najbardziej doświadczonym posłem z Ziemi Przemyskiej jest **Paweł Kalisz**, uczeń Liceum Ekonomicznego w Przemyślu. Został wybrany już po raz drugi i wierzy, że słowa wypowiedziane w Warszawie podczas obrad sejmiku, zostaną usłyszane przez dorosłych: – „musimy mieć szansę wypowiedzenia się o własnych sprawach i problemach. W szkołach powinna być większa integracja pomiędzy uczniami i nauczycielami i więcej wzajemnej pomocy.”

Wszyscy są dumni i cieszą się z wyboru, tak samo ich opiekunowie i rodzice. Listonosz w Bałajach z przejęciem dostarczył wiadomość o wyborze Radka, głosząc wszystkim napotkanym po drodze, że nie jest list od posła Onyszkiewicza do posła Wróblewskiego. Tylko Łukasz początkowo nie był pewny swoich reakcji, dopiero radość otoczenia, a zwłaszcza gratulacje od kolegów w szkole, przekonały go.

Lubiani w swoich środowiskach, na swój sposób aktywni, na pewno będą dobrymi reprezentantami dzieci i młodzieży z województwa przemyskiego podczas posiedzeń i obrad sejmiku.

(RAK)



Panie i panowie posłowie: Łukasz Przekłasa, Barbara Lasek, Paweł Kalisz, Monika Kozioł i Radosław Wróblewski.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Magistrat ankietuje przemyslan

Dwa na szynach czy sześć z plusem?

Z końcem maja 150 wybranych losowo przemyslan otrzyma ankietę, której nadawcą będzie magistrat. Drugie 150 egzemplarzy otrzymają petenci najczęściej odwiedzanych wydziałów. Biuro Informacji i Promocji, pomysłodawca przedsięwzięcia, ma nadzieję, że dokonana w ten sposób anonimowa ocena pracy urzędu i Rady Miasta pozwoli niebawem usprawnić samorząd wedle życzeń mieszkańców Przemyśla.

Ankietowani mają odpowiedzieć na trzy pytania: jak oceniają urząd?, jak oceniają radę miasta? i czy czują się wystarczająco poinformowani o działaniach tych organów poprzez media? Pytanie czwarte, pozwalające na dłuższą wypowiedź, dotyczy zmian, jakie dana osoba wprowadziłaby w samorządzie. Zdaniem nowego rzecznika UM Dariusza Iwaneczko badanie opinii mieszkańców to pierwszy krok, jaki należy uczynić w pracy nad wizerunkiem miasta i gminy:

– Ankieta jest anonimowa, co pozwoli nam na uzyskanie szczerych, konkretnych odpowiedzi. Cel jest prosty: uzyskanie wiedzy o tym, jak miasto postrzegane jest przez jego mieszkańców. Dla nas, dla Biura Promocji i Informacji, odbędzie to podstawa do podejmowania działań promocyjnych i informacyjnych.

Do celów wewnętrznych

Ankieta, jak przyznał rzecznik, przeprowadzona zostanie tylko i wyłącznie do celów wewnętrznych. Na bazie uzyskanych informacji biuro opracuje raport – do wiadomości prezydenta, zarządu, radnych i poszczególnych wydziałów. Zapytany o możliwości opublikowania wyników sondażu po zebraniu odpowiedzi (niezależnie od wystawionych not) D. Iwaneczko nie był w stanie powiedzieć ani tak, ani nie.

Powiedział natomiast, że tego typu działania ankietarskie podejmowane będą w przyszłości przez magistrat częściej i w bardziej konkretnych sprawach (jak chociażby wysypisko śmieci). Termin odsyłania formularzy mija 16 czerwca, potem Biuro Promocji i Informacji dokona analizy i po dwóch tygodniach przedstawi wyniki zwierzchnikom. – Nas, biuro informacji, szczególnie interesuje odpowiedź na pytanie: czy informacje na temat urzędu do-

cierające do ankietowanych za pośrednictwem mediów są wystarczające, czy też nie.

Siła sprawcza ankiety, zdaniem rzecznika, wcale nie będzie bagatelna: – Jeśli zarząd otrzyma raport i będą tam wytknięte konkretne błędy, to sądzę, że zobowiąże wydziały do zmian.

Czy to aby nie przytyk?

Praca nad wizerunkiem samorządu, a pośrednio i miasta, to – jak tłumaczy D. Iwaneczko –

zadanie dla specjalistów od public relations. – Ale stara zasada lista w tej dziedzinie nie jest w stanie nic zrobić, jeżeli jego szef podejmuje błędne decyzje. Tego nie da się zmienić.

Zapytany, czy to aby nie przytyk, dodaje: – Na szczęście Zarząd Miasta Przemyśla jest otwarty na wszelkie nasze propozycje w zakresie zmian i nowoczesnego systemu komunikacji społecznej.

OH

Jarosławska młodzież wróciła z Niemiec

Majster poliglota

W sobotę, 17 maja, z kilkunastodniowej podróży do Niemiec wrócili uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych w Jarosławiu. Była to już kolejna wymiana młodzieży jaką prowadzi ta placówka z podobną w miejscowości Forstenfeldbrunn koło Monachium.

W 1991 r. jarosławska szkoła budowlana poprzez warszawskie biuro wymiany polsko-niemieckiej, nawiązała kontakt ze średnią szkołą o takim samym profilu nauczania w jednym z niemieckich miast. Podstawowym celem współpracy jest zapoznanie uczniów

i nauczycieli ze sposobem kształcenia w szkołach zawodowych w Niemczech oraz praktyczna nauka języka niemieckiego. W jej ramach młodzież z budowlanki uczestniczy również w zajęciach praktycznych. Ponadto bierze udział w imprezach artystycznych i sportowych oraz wycieczkach organizowanych przez przyjaciół zza Odry.

W kwietniu z podobną wizytą gościła w Jarosławiu grupa młodzieży z Niemiec. Była ona możliwa dzięki zaangażowaniu szkoły, uczniów i ich rodziców, którzy gościli niemieckich kolegów w jarosławskich domach.

OW

SPRAWDŹ SIĘ W KONKURSIE WIEDZY!

Odpowiedz na kilka pytań!

Zostań Mistrzem!

Wygraj

Mistrz miesiąca wygrywa aż **9.900 zł!**

Mistrz tygodnia wygrywa aż **1.000 zł!**

tel. **0-700 71 736**

Aby zagrać o więcej HIFI SONY z CD zadzwoń

tel. **0-700 71 087**

0-700 11 492

WPI, s.p. 104, 00-963 Warszawa 81, 3,70 zł/mn, z VAT, Musisz mieć 18 lat. Zasady konkursu po wysłaniu koperty A4 ze znaczkiem.

Abyśmy byli jedno

W przeddzień wizyty

W 1375 roku papież Grzegorz XI ustanowił diecezję przemyską. Sześćset lat później odwiedził ją Jan Paweł II podczas czwartej apostołskiej wizyty w Polsce.

Odpowiadając na zaproszenie, skierował z Watykanu, 21 maja 1991 roku, list do wiernych biskupstwa w Przemyślu. Wzywał w nim do ogólnonarodowej modlitwy, której roli w obaleniu totalitarnego systemu nie sposób przecenić.

„Na obecnym etapie nieodzowna jest również taka wielka, ogólnospołeczna modlitwa, abyśmy umieli uczynić dobry użytek z wolności i stopniowo odbudowali całe polskie życie w nowych warunkach, przezwyciężając kryzysy społeczno-ekonomiczne, ale także kryzysy moralne. Pragnę, aby moje przebywanie wśród Was stało się czasem takiej właśnie ogólnospołecznej modlitwy”.

Ze słowami zachęty zwrócił się także do społeczności ukraińskiej, prosząc o włączenie się do modłów:

„Przybywając do Przemyśla, pragnę modlić się z Kościołem, który od sześciu z górą stuleci łączy w sobie katolików obrządku łacińskiego i obrządku wschodniego.

(...) Pragnę także modlić się ze wspólną grekokatolicką,

aby wraz z nią dziękować Bogu za wolność religijną, jaką po tylu bolesnych doświadczeniach odzyskała. Niech to dziękczynienie połączy całe społeczeństwo Waszego miasta...”.

Przywoływał na pamięć przykład Józefa Sebastiana Pelczara, ordynariusza w latach 1900-1924, który umiał godzić interesy obu środowisk wyznaniowych i tym samym „pozostawił wspólnie świadectwo wzajemnej jedności obu obrządków w tym samym katolickim Kościele”.

Rzeszów

Jednym z punktów programu papieskiej pielgrzymki miała być właśnie beatyfikacja Sługi Bożego J.S. Pelczara.

2 czerwca 1991 roku Ojciec Święty przybył w związku z tym do Rzeszowa, gdzie na placu przed kościołem Najświętszego Serca Jezusowego odprawił Mszę i wygłosił homilię.

Witając Drogiego Gościa biskup Ignacy Tokarczuk nakreślił pokrótce wizerunek diecezji, wskazując na dobro, jakie się już dokonało za sprawą wielkiej troski i życzliwości, którymi Sto-lica Apostolska darzy „nasz”

Kościół. Na koniec prosił gorąco o naukę, która pomogłaby nam lepiej zaangażować się w sprawy budowy nowego ładu moralnego i społecznego:

– ... *pouczaj nas, Najwyższy Pasterzu, co mamy czynić, abyśmy na ruinach starego porządku, który się zawalił, mogli zbudować coś lepszego, bardziej Bożego i bardziej ludzkiego.*

Z kolei papież w swoim kazaniu wypowiedział radość, iż mógł ogłosić błogosławionym kapłana, który był synem tej ziemi, i który z niezrównaną gorliwością wypełniał swoje powołanie, budując „dom królestwa niebieskiego” na trwałym fundamencie wiary:

– *Tak właśnie budował Józef Sebastian. I dlatego dom jego życia ostał się wśród wszystkich burz i doświadczeń.*

Podobnie Piotr naszych czasów ocenił posługę duszpasterską biskupa Tokarczuka, podkreślając jego niezliczone zasługi:

– *Drogi biskupie Ignacy! Na przestrzeni lat Twego posługiwania stałeś się wobec Kościoła i społeczeństwa, walczącego o swe suwerenne prawa rzecznikiem, świadkiem i autorytetem.*

Przemyśl

Po południu Jan Paweł II przyjechał do Przemyśla. Witany przez rzesze wiernych udał się najpierw do Katedry na spotkanie z siostrami Sercankami, których zgromadzenie powołał do życia w 1894 roku biskup Pelczar. Jednym z zadań siostr miało być opieka nad służącymi i robotnikami. W słowie do mieszkańców Przemyśla Karol Wojtyła poruszył kwestię narodowościową. Główny akcent położył na braterskim współistnieniu i jedności w pluralizmie. Apelowo o miłość, życzliwość i wzajemne zrozumienie tak, by okazały się silniejsze od – ... *wszelkich sztucznych podziałów i przeciwności.*

Raz jeszcze powrócił do postaci J.S. Pelczara, który – ... *kochał nade wszystko Chrystusa i jego Kościół, był człowiekiem jednania, siewcą braterskiej jedności.*

Miłym dla przemyslan momentem było z pewnością podniesienie do godności arcybiskupa ordynariusza Ignacego Tokarczuka.

Po uroczystościach w Katedrze Ojciec Święty skierował kroki do XVII-wiecznego kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego.

Z informacji o tej świątyni na czoło wybijają się te, które dotyczą jego fundatorki Anny z Tyrawskich Ulińskiej, której ojciec ufundował kościół oo. Reformatorów w Przemyślu oraz powitania, jakie królowi Władysławowi IV zgotował w tym miejscu rektor Jan Kadłubowski Roku Pańskiego 1635.

Warto przypomnieć, że kiedy kasacie uległ zakon Jezuitów kościół został zamieniony na magazyn wojskowy. To, że istnieje do dziś zawdzięczamy biskupowi Pelczarowi, który sprzeciwił się decyzji władz austriackich, nakazującej jego rozbiorę. Dzięki usilnym zabiegom nie tylko udało się ocalić kościół, ale także podźwignąć z gruzów.

13 listopada 1904 roku biskup poświęcił go i uczynił filią katedry. Po śmierci został tutaj pochowany.

Przez całe lata świątynia pełniła funkcję kościoła garnizonowego. Od lat trzydziestu modlili się w niej wierni grekokatolicy.

W trosce o pojednanie

Na początku modlitwennego skupienia z członkami wspólnoty prawosławnej przemówienie wygłosił biskup obrządku bizantyjsko-ukraińskiego Jan Martyniak. Podziękował Ojcu Świętemu za obecność i przypomniał słowa, które ówczesny metropolita krakowski wypowiedział w 1975 roku, gdy przebywał w Przemyślu na festiwalu *Sacrosong*: – *Błogosławie ludzom za wschodnią granicą. W imieniu wiernych i biskupów z diecezji lwowskiej, stanisławowskiej, mukaczewsko-uzhorodzkiej oraz odnowionej diecezji przemyskiej biskup Martyniak wypowiedział wdzięczność.*

– ... *za wielką taskę wspólnej modlitwy wraz z Namieśnikiem Jezusa Chrystusa.*

Odnosił się też do wypowiedzi Jana Pawła II z pierwszego stycznia 1991 roku, traktującej o uznaniu ochrony praw mniejszości narodowych i religijnych,



Papież podczas spotkania z duchowieństwem i wiernymi w nowo mianowanej katedrze przemyskiej obrządku bizantyjsko-ukraińskiego.

szości narodowych i religijnych, jako jednym z warunków pokojowego współistnienia narodów.

Wreszcie zwrócił się z następującym apelem: – *Pokornie prosimy, nie pozwól nikomu w tej odnowionej diecezji zgasić ducha, którego wiernego Tobie narodu ukraińskiego – tutaj w Polsce, na Ukrainie i w całej diasporze.*

W odpowiedzi papież nawiązał do liturgii Tysiąclecia Chrztu Rusi, której przewodniczył w Bazylice Świętego Piotra, zapowiadającej już wtedy te zmiany, jakich świadkami jesteśmy. Wspomniał o gościnie, której Kościół łaciński udzielił grekokatolikom w czasach, gdy władze komunistyczne nie uznawały oficjalnie ich obrządku.

Wracając do wydarzeń związanych z beatyfikacją biskupa Pelczara powiedział: – *O jakże serdecznie pragnę, aby się wzajemnie miłowali katolicy obydwóch obrządków! Dziś rano dokonałem beatyfikacji Józefa Sebastiana Pelczara...*

Podczas swojego niedawnego ingressu biskup Wasz, Jan Martyniak, przypomniał mądry i braterski list, jaki (...) biskup Józef Pelczar skierował do biskupa diecezji przemyskiej obrządku grekokatolickiego, Konstantyna Czechowicza. „*Serdecznie pragnę – pisał (...) – by jak niegdyś kardynał Oleśnicki witał w katedrze krakowskiej (kijowskiego) metropolitę Izydora (...) i uściśnięt go jak brata, tak by i dziś nie tylko Pasterze, ale także ich tródkki dawały sobie pocałunek pokoju i miłości*”.

Zyczenia łączności z braćmi i siostrami we wspólnocie Kościoła Ojciec Święty wygłosił po ukraińsku, dodając, że kiedy przyjedzie do Lwowa powie jeszcze więcej.

Kulminacyjnym momentem stało się przekazanie kościoła pw. NSJ obrządkowi bizantyjsko-ukraińskiemu w Przemyślu.

– *Przekazuję tę świątynię na wieczystą własność Wam, dwudzy bracia i siostry (...) zamiast ko-*

ścioła, który zgodnie ze wspomnianą umową miał być zbudowany. Kościół ten ustanawiam dziś katedrą diecezji i biskupa Waszego obrządku.

Lubaczów

Tego samego dnia, wieczorem, Jan Paweł II został serdecznie przywitany przez duchowieństwo i wiernych zgromadzonych w katedrze pod wezwaniem Błogosławionego Jakuba Strzemie w Lubaczowie.

W wygłoszonej wówczas homilii wrócił pamięcią do 15 września 1958 roku. Właśnie wtedy był tutaj pierwszy raz, uczestnicząc w pięćdziesięcioleciu sakry nieżyjącego arcybiskupa Eugeniusza Baziaka. W dwa tygodnie po tamtej uroczystości, już na Wawelu, z rąk tegoż arcybiskupa Karol Wojtyła przyjął święcenia biskupie.

Następnie papież wysłuchał wystąpienia metropolity obrządku łacińskiego z Lwowa arcybiskupa Mariana Jaworskiego i dokonał aktu poświęcenia prokatedry.

Potem udał się na stadion sportowy, aby nałożyć koronę na obraz Matki Bożej z Łukawka.

Zwracając się do wiernych wskazał na postać Jana Kazimierza, który w katedrze lwowskiej przed obrazem Matki Bożej Łaskawej oddał siebie i swoje królestwo pod opiekę Bożej Opatrzności.

To zawierzenie odnawiane w ciągu wieków zrodziło ślubowanie milenijne związane z Tysiącleciem Chrztu Polski. Dziś również potrzeba nam takiego zawierzenia. Pojawia się pytanie o wartości, które chcielibyśmy ocalić. Najważniejszą z nich jest ta, która przedkłada „być” nad „mieć”: – *Wartości, które można „mieć” nigdy nie powinny stać się przedmiotem naszej troski.*

Dóbr doczesnych nie należy używać tak, jak gdyby były one celem same w sobie – nauczał Ojciec Święty.

JOZEF FIL



Jan Paweł II w swoim papamobile przed katedrą przemyską.

MASŁO EKSTRA BIELSKIE

NOWOŚĆ!

- * Smaruje się doskonale
- * Masło i olej roślinny
- * Naturalne witaminy

Cena producenta

Regionalny Dystrybutor

PHU **ANGO**

Rzeszów, ul. Miłocińska 1A
(boczna al. Wyzwolenia)
tel./fax (0-17) 630-434



Kazimierz Dzik kocha artystów.

Fascynacje Ka-Dzika

Bractwo Swingującego Niedźwiadka przyznało kolejną (trzecią już) statuetkę „Swingującego Niedźwiadka”, będącą symbolem uznania dla tych, „którzy tworzą kulturę, sami pozostając w cieniu”. Tym razem laureatem został Kazimierz Dzik.

W piątek (23 maja) w MKK Niedźwiadek spotkali się przyjaciele i znajomi Kazimierza, by wspólnie z laureatem spędzić kilka godzin przy muzyce i poezji. Motto wieczoru, które brzmiało „odnajduję coraz więcej Dobra i Piękną w muzyce i poezji, a także w ludziach...” w największym skrócie odzwierciedlało fascynację Kazimierza. On sam zaczynając spotkanie wyjął, że wprowadzie nigdy w

życiu niczego nie zagrał, ani nie napisał żadnego wiersza, ale od najmłodszych lat zafascynowany jest muzyką i to nie tylko klasyczną – którą ceni sobie najbardziej, ale również jazzem czy poezją śpiewaną (np. wśród bywalców przemyskich koncertów jazzowych krąży rymowana anegdota o tym, że aby koncert mógł się odbyć potrzebny jest wykonawca, instrument i... Dzik).

Wśród gości Kazimierza nie zabrakło uznanych wykonaw-

ców. Pierwszą część wieczoru wypełnił Leszek Długosz, który w czasie półgodzinnego recitalu przeniósł wszystkich w klimat krakowskiej Piwnicy pod Baranami, a drugą znakomity pianista Adam Wodnicki, wyczarowując z instrumentu ulubione przez laureata kompozycje Szopena. Gratulujemy laureatowi wyróżnienia, a inicjatorom wspaniałego pomysłu, który sprawdza się i powoli wrasta w przemyską kulturę. **JAC.**

Powidoki nieba

Tak można bardzo ogólnie nazwać obrazy Sandora Makoldi, które prezentuje Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej w Przemyślu.

Malarstwo to – oczywiście w wielkim uproszczeniu – wyraża swoisty kosmopolityzm autora polegający na byciu Obywatelom świata Sztuki, w którym to świecie każdy, kto chce, znajdzie swoje miejsce – twórca lub widza. W większości rozległe ob-

razy to nie tylko cudownie efektowne, barwne kompozycje. Mają w sobie coś jakby z radośnej zabawy dziecka, które odkrywa świat poprzez światło, barwę i znaki. Czasami tworzą one na nowo wciąż odkrywając mapę nieba z centralnym miejscem słońca. Niekiedy kojarzą

się mogą z wydarzeniami opisanymi w księgach Starego Testamentu. Malarstwo S. Makoldi wywodzące się z chlubnej węgierskiej tradycji wskazuje jednocześnie na odcięcie się od hegemonii sztuki amerykańskiej, w ostatnim czasie bardzo popularnej w ojczyźnie malarza. **ŁW**

Teatr

Prywatka z duchami

Na Prywatkę z duchami albo Dziady cz. II zaprosiła nas grupa teatralna „Galeria 2”, działająca przy Centrum Kulturalnym w Przemyślu.

Spektakl odbył się na scenie Zamku Kazimierzowskiego, na której znaleźli się nie tylko aktorzy, ale i przybyli do teatru widzowie. Pomysł może niezbyt nowatorski, lecz dobrze wykorzystany. Pozwolił na bliższy kontakt grających i oglądających, na większe skupienie tych drugich i głębsze dotarcie wizjonerskiego tekstu Adama Mickiewicza.

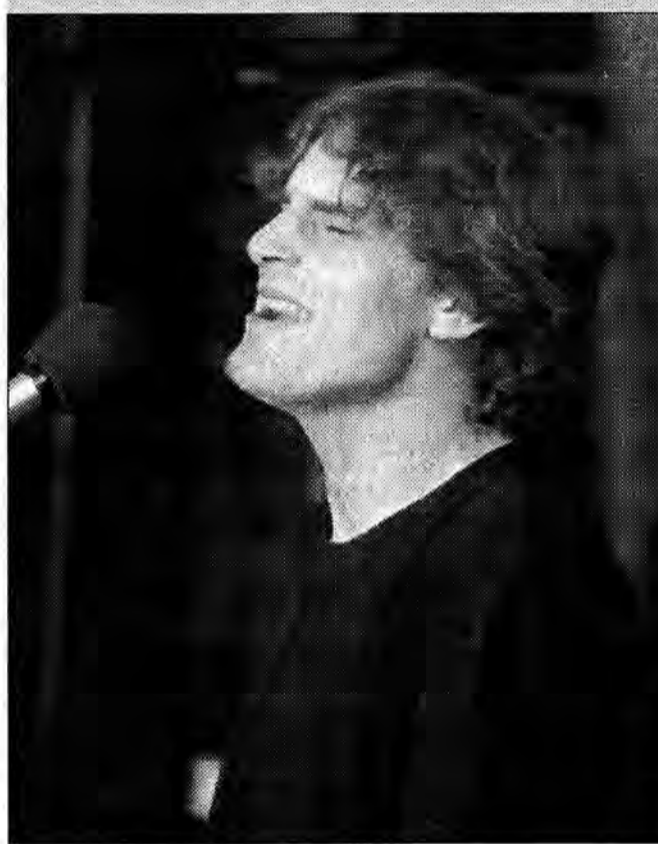
Współczesna balanga przygotowana przez młody zespół aktorów-amatorów pod kierunkiem Andrzeja Kochmańskiego, rozpoczynająca spektakl,

płynnie przechodzi w starodawny i pogański zwyczaj wywoływania duchów prowadzony przez Guślarza (w tej roli dobrze wypadł Tomasz Rytwiński).

Prywatka z duchami to właściwie pierwsza teatralna próba „Galerii 2” w tym składzie. – Młodzi ludzie przychodzą i odchodzą, ważne by mieli szansę sprawdzić się, spróbować gry na scenie, pogimnastykować z słowem i własnym ciałem. W teatrze uczyć ich przede wszystkim naturalności – mówi Andrzej Kochmański. **(K)**

Na gapę

W Klubie Niedźwiadek – 22 maja – odbyło się kolejne spotkanie Na gapę. Tym razem gośćmi Adama Hajduka (pomysłodawcy i realizatora) był znany wykonawca poezji śpiewanej Jan Kondrak, któremu towarzyszyli Paweł Tereszak (voc) i Marcin Szeremeta (piano) – obaj z Dynowa. Na zdjęciu Paweł Tereszak. **J**



INFORMATOR

PRZEMYŚL

Zamek Kazimierzowski

- Wystawa: *Żydzi polscy* czynna do 30 maja
- Wystawa: *Malarstwo Sabiny Salomon-Konieczny z Rzeszowa* czynna do 30 maja
- Wojewódzkie Eliminacje Konkursu Poeci i Pisarzy Dzieciom – *Literackie ABC* 28 maja, g. 10

Civitas Christiana

- Wystawa autorstwa Janiny Kasperkiewicz: *Wyszywane prace ręczne* do 31 maja

Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej

- Wystawa Sandora Makoldi do 3 czerwca

Muzeum Narodowe

- Wystawa malarstwa Wiesława Wodnickiego do 31 maja
- Wystawa: *Malarze przemyscy XX wieku* do 15 czerwca

JAROSŁAW

MOK

- VII Konkurs Piosenki dla dzieci *O złoty klucz do sławy* Konkurs dla dzieci od 7 do 11 i od 12 do 15 31 maja, g. 11

- Wystawa Piotra Rędziniaka z Rzeszowa do 15 czerwca

- III edycja pokonkursowej wystawy plastycznej: *W świecie dziecięcych marzeń* do 27 czerwca

LUBACZÓW

MOK

- Wystawa rzeźby S. Argasińskiego z Lubaczowa do 31 maja
- Sesja popularno-naukowa z okazji Dni Lubaczowa: *Rola Lubaczowa jako lokalnego ośrodka administracji, gospodarczego i kulturalnego* 30 maja, g. 11

PRZEWORSK

MOK

- Wystawy: *Historia MOK w fotografii i dokumencie* do 20 czerwca



Absolutna sensacja!!!

Wydarzenie muzyczne XXI wieku!

Candy Dulfer

& The Funky Stuff

Krasiczyn, 25 czerwca 1997, godz. 20.30

Koncert z Życiem

Koncert Candy Dulfer już wkrótce: 25 czerwca. Tylko dzięki *Życiu Przemyskiemu* będziecie mogli zupełnie za darmo zobaczyć na żywo Candy z zespołem.

Aby wziąć udział w losowaniu 10 pojedynczych wejściówek na koncert musicie zgromadzić wszystkie kupony drukowane przez kolejne tygodnie w naszym tygodniku, odpowiedzieć na pytania znajdujące się na kuponach, a następnie wszystkie te kupony przesać do redakcji *Życia*, w terminie do 13.06.1997. Wyniki losowania opublikujemy 18.06.1997 w *Życiu Przemyskim*.

Patronat:

Prezydent Miasta Przemyśla

Organizatorzy:

Niedźwiadek

Wydział Kultury Urzędu Miasta

Zespół Zamkowo-Palacowy

Krasiczyn

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

Sponsorzy:

Życie Przemyskie

TV Rzeszów

Radio HOT

Prorek Art

KUPON 1

Pytanie: Z jakiego kraju pochodzi Candy Dulfer?

.....

783300
TAXI
MNISZA

oznakowane
najtańsze
w Przemyślu



Miejski Zakład Komunikacji
w Przemyślu, ul. Lwowska 9,
tel. 78-30-44

ZATRUDNI

kierowców autobusów
(kat. D) – mechaników
na stanowiska
kierowca-mechanik

Preferowany wiek do 35 lat.
Zainteresowani proszeni są
o zgłaszanie się do Sekcji
Kadr i Szkolenia Zawodowego
MZK.

MŁODA SIŁA

Soul XXI wieku

Erykah Badu, *Baduizm*, Uniwersal/BMG

To chyba jeden z najciekawszych debiutów tego roku. Erykah Badu to czarna, amerykańska wokalistka, która teraz powoli podbija publiczność w USA i w reszcie świata też. Nie robi tego udając Whitney Huston, Toni Braxton czy inną uznaną gwiazdę. Erykah śpiewa soul, a robi to tak niesamowicie, że nie można się oprzeć urokowi jej muzyki. Oczywiście soul w jej wykonaniu nie ma wiele wspólnego z twórczością wyżej wymienionych, ani np. z Arhetą Franklin. Muzyka Erykah jest wypadkową soulu, jazzu (szczególnie wielkiej tradycji wokalne), bluesa, hip-hopu i po części folkloru afrykańskiego. Wszystkie utwory na *Baduizmie* opierają się na sugestywnym rytmie, różnicę zaranżowanym. Często są to typowe dla hip-hopu sample brzmienia perkusji, o soulowo-funkowych schematach. Do tej podstawy dodane są oszczędne, skupione partie nielicznych instrumentów. Gra muzyków (choć występują tu ci z pierwszej jazzowej ligi jak np. Roy Hergrove i Ron Carter) została prawie zupełnie zredukowana, schowana pod rytm i wokal. A wokal w wykonaniu Badu to niezwykle jawisko. Dziewczyna stylem śpiewania przypomina nieco Sade (a i charakter muzyki jest podobny), chociaż głos ma zu-

pełnie inny: wyższy, bardziej czarny, może trochę zbliżony do barwy Elli Fitzgerald. W każdym razie potrafi ona całkiem nieźle operować tym darem. Tak naprawdę partie wokalne wypełniają całość utworów: żaden instrument nie gra tu solówki, żadne brzmienie nie może zdominować śpiewu. Najlepiej słyszeć to w *Afro* – bluesie wykonanym a capella. Obojętnie czy jest to głos główny czy chórki – zawsze ktoś śpiewa w tej muzyce. I to chyba jest w niej pierwotne, naturalne: po prostu wewnętrzna potrzeba wyartykułowania emocji. Bo emocji jest tu sporo, chociaż wydaje się, że Erykah jest wyluzowana i spokojna. Muzyka na tej płycie jest jednak jakoś niesamowita, nie ma w niej pogody i radości. Klimat tych utworów przypomina mi najlepsze dokonania producentów rapu i hip-hopu: coś jak u Snoopa i Dr Dre. Gęsta atmosfera i niepokój. Do jazzu zbliżają tę muzykę niektóre frapujące rozwiązania harmoniczne i wszechobecna synekopa. Ron Carter, basista Milesa D., w *Certainly* swoją gęstą grą na kontrabasie wprowadza całą muzykę w jazz na najwyższym poziomie. W ogóle to jeden z najlepszych na płycie utworów: wolny, wyciszony, bardzo prosty – oparty na 3-4 akordach, z bardzo dobitnie zaznaczonym rytmem i



kapitałną linią melodyczną wokalu.

Ale tak naprawdę prawie o każdej piosence na tej płycie można to powiedzieć. Podobnie jest w *Rmishot, No love, Appletree, Sometimes* itd. Płyta bynajmniej jednak nie jest monotonna; raczej wprowadza nas to w specyficzny stan, w jakiś rozmarzony, smutnawy odłot. Atmosfera tej muzyki strasznie się narzuca, zapada w serce. Trudno się oderwać i nagle przestać słuchać. Ten kierunek fuzji między jazzem, soulem i hip-hopem wydaje mi się szczególnie atrakcyjny. Tym bardziej wartościowa okazuje się ta płyta, gdy uświadomimy sobie, że całość materiału skomponowała sama Erykah. Chciałbym, żeby to

do niej należała przyszłość muzyki soulowej. Żeby zajęła należne jej miejsce, wypychając z niego przyszywane półgwiazdki bez większego talentu i gustu.

JOSCH

Kowboje w dyskotece

Erasure, *Cowboy*, Mute/BMG

**

Od kilku tygodni na naszym rynku jest nowa płyta Erasure. Zespół ze względu na swój dyskotekowy rodowód nigdy nie zaprzętał mojej uwagi. Po poprzednim albumie zaczęło się jednak mówić o sporym zwrocie w ich muzyce, o ujawnieniu mrocznej strony ich twórczości, o ambicjach do art-rock. Muszę przyznać, że to mnie zainteresowało, bo lubię gdy jakiś smętny zespół zaczyna grać po ludzku. Zapamiętałem kasetkę i napięcie spadło do zera. Mówienie o jakichś większych ambicjach tej muzyki, o podniesionej artystycznej poprzeczce można sobie włożyć między bajki... No oczywiście, w porównaniu z takim *Coco Jumbo* album Erasure wydaje się artystycznym najwyższego lotu, porywającym manifestem czystej sztuki itd. Ale tylko w takim porównaniu. No, może ze dwa utwory ocierają się tutaj o jakieś bardziej ambitne próby (myślę o *In My Arms*, a szczególnie o *Precious*), których normalny człowiek może słuchać bez strachu. Ale niestety, dominują piosenki łatwe, proste i przyjemne, istniejące tylko dla swego prostego rytmu, melodii wydaje się dodatkkiem, bo przecież w dyskotece trzeba podskakiwać do jakichś quasi-melodii. No, trochę przesadziłem. Jak widać nie jestem jakoś specjalnie powalony na kolana ostatnim dokonaniem Vince'a Clarke'a i Andy'ego Bella. Może po prostu nie jestem odpowiednim adresatem takiej muzyki. Komuś, kto ją lubi, *Cowboy* na pewno przypadnie do smaku. Życzę w takim razie smacznego.

THE AND

Z życia gwiazdy (byłej)

Corey Hart, *Corey Hart*, Columbia.

Corey Hart był kiedyś naprawdę bardzo popularnym wokalistą. Jego debiutancki album z 1983 zawierał kilka światowych przebojów, jak choćby *Sunglasses At Night, Never Surrender* czy *Can't Help Falling In Love*. Corey był wtedy młodym chłopakiem i wszystko wskazywało na to, że popularność mu raczej zaszko- dzi. Posypały się oferty śpiewania piosenek w najbardziej kasowych filmach lat 80. – *The Heat Is On* z Gliniarza z Beverly Hills albo *Danger Zone* z Top Gun. Corey jednak odmówił,

choć kasę dostałby za to niezmiernie; nie chciał wykonywać piosenek cudzego autorstwa. Odrzucił też propozycję zagrania głównej roli w *Powrocie do przyszłości*. Nie da się ukryć, że po początkowym sukcesie Corey poszedł w spore zapomnienie. Od pewnego czasu mamy do czynienia z jego nową płytą, którą wraca na rynek. Nie jest to jednak album pełen przebojów, zgrabnych piosenek itp. To raczej zestaw utworów, które mają oddać to kim jest Corey Hart. To jakby jego psychologiczna, życiowa i artystyczna

wizytówka. Dlatego tak dużo na tej płycie spokoju, wyciszenia i refleksji. Tego typu kompozycje jak *Third Of June, Simplicity, Angel Of My Soul*, a szczególnie finałowa kołysanka *India* pokazują spokojną stronę duszy Coreya. Utwory te na szczęście wolne są od baladowej sztampy, od tradycyjnych rozwiązań obliczonych na łatwe zdobycie publiczności. Na płycie znalazło się też kilka nieco bardziej dynamicznych piosenek, z których chyba najlepsza to *Sunflowers*, z bardzo osobistym tekstem i ciekawą melodią, trochę nawiązującą do stylistyki Dire Straits, może też trochę do kompozycji Davida Gilmoura. Nieźle wypadło też *Tell Me*, utwór na pograniczu rocka, dość pogodny z ciekawą partią trąbki. Fajnie zabrzmiały również *Kiss The Sky, Black Could Rain* i *Someone*; Corey pokazuje w nich sporo wigoru, ale dawkiwanego z umiarem godnym poważnego człowieka. Obok nich znalazł się też dawny przeboj *Cher Love Hurts*. Najnowszy album Coreya Harta to propozycja dla ludzi lubiących spokojną, wyciszoną muzykę z okolic rocka.

JOSCH



BMG

WEŹ I SŁUCHAJ

W najbliższy piątek, 30 maja, po godz. 14.00 będziecie mogli w naszej redakcji odebrać kasety: 1. Erykah Badu *Baduizm*, 2. Erasure *Cowboy*. Przyniescie z sobą ten numer *Życia*.

Kręglotłowi

Mistrz gry w kręgle, Roy Munson zwycięża w wielkim turnieju kręglowym, pozostawiając w tyle swego głównego rywala Big Erna. Ten mści się na Royu doprowadzając do wyeliminowania go z następnych rozgrywek. Po 17 latach Roy próbuje wznowić sportową karierę.

USA, 1996, reż. Peter i Babby Farrelly, wyst.: Woody Harrelson, Bill Murray, Randy Quaid



Funeral

22-letni mafiozo, Johnny Tempio, wygląda jak gwiazdor z ostatniego filmu Humphera Bogarta. Lecz oto dzisiaj kończy w stylu kojarzącym się z hollywoodzkim melodramatem. Z przejeżdżającego samochodu padają trzy strzały. Johnny osuwa się na ziemię. Jego śmierć jest początkiem mafijnej wojny między gangami, ale nie tylko. Nad trumną zmarłego, jego brat Ray uświadamia sobie, że teraz on przewodzi rodzinie.

USA, 1996, reż. Abel Ferrara, wyst.: Christopher Walken, Chris Penn, Benicio Del Toro, Isabella Rossellini, Vincent Gallo

Powrót Jedi

Kolejna część gwiazdnej trylogii. Rebelianci jednoczą siły, by zniszczyć Planetę Śmierci. Następuje rozstrzygający pojedynek między Lukiem Skywalkerem i Lordem Vaderem oraz samym Imperatorem.

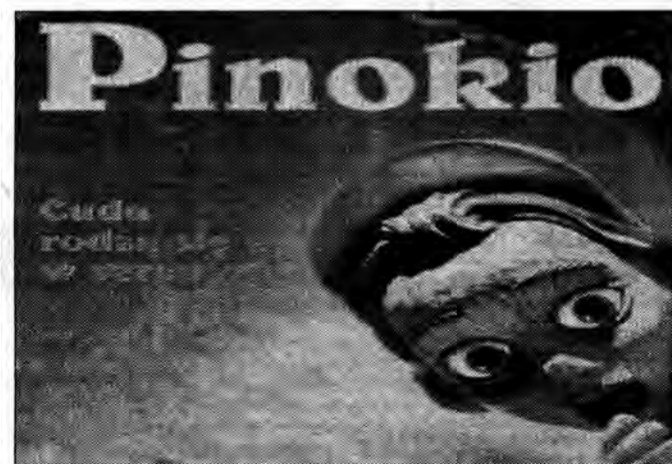
USA, 1996 Reż. Richard Marquand, wyst.: Mark Hamill, Carrie Fisher, Harrison Ford



Pinokio

Film Steve Barrona przedstawia historię Pinokia w kształcie zamierzonym przez pisarza. Zarazem jednak zaspakają oczekiwania dzisiejszej dziecięcej publiczności, oferując jej całą gamę najnowocześniejszych efektów specjalnych oraz ścieżkę dźwiękową z utworami skomponowanymi i wykonywanymi przez gwiazdy muzyki pop – Steve Wondera, Briana Mayę (grupa Queen).

Franc.-Wlk. Bryt.-Niem., 1997 Reż. Steve Barron, wyst.: Martin Landau, Jonathan Taylor Thomas, Udo Kier, Rob Schneider



Na czytelników czekają bezpłatne wejściówki na filmy: „Funeral”, „Pinokio”, „Powrót Jedi” (dzwońcie w Piątek godz. 14, Przemysław, tel. 703042) oraz „Jaguar” seans sobotni (Jarosław, tel. 212034).

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 782412

28-29.05	Gliniarz z metropolii	(l. 12) g. 16, 18
28-29.05	Uśpieni	(l. 15) g. 20
30.05-1.06	Kręglotłowi	(l. 15) g. 16, 18
30.05-1.06	Uśpieni	(l. 15) g. 20
3-5.06	Powrót Jedi	(l. 15) g. 15.30, 18
3-5.06	Kręglotłowi	(l. 15) g. 20
Bilety 5,50, 6, 7 zł.		

PRZEMYSŁ – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 783550

28-29.05	Picasso – twórca i niszczyciel (USA)	(l. 15) g. 15.30, 17.45, 20
30.05-1.06	Picasso – twórca i niszczyciel (USA)	(l. 15) g. 15.30, 17.45
30.05-8.06	Funeral (USA)	(l. 18) g. 20
3-5.06	Pinokio (Wlk. Bryt.-Franc.-Niem.)	(b. o.) g. 16, 18
Bilety normalne 6 zł, ulgowe 5 zł.		

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 212389

28-29.05	Jaguar (Franc.)	(l. 12)
28-29.05	Kręglotłowi (USA)	(l. 15)
28-29.05	Sekrety i kłamstwa (Wlk. Bryt.)	(l. 15)
30.05-5.06	Matka noc (USA)	(l. 15)
30.05-5.06	Długi pocałunek na dobranoc (USA)	(l. 15)

WALENTYNKI

Mam 36 lat, jestem spod znaku Raka. W wolnych chwilach oglądam dobre programy w telewizji.

Jestem romantykiem z poczuciem humoru. Interesuję się różnego rodzaju muzyką, nie lubię kłamstwa i zdrady.

Marzeniem moim jest poznanie dziewczyny w wieku 30-36 lat, szczerzej, która myśli tak samo jak ja, chętnie z własnym mieszkaniem, w którym można byłoby stworzyć ognisko domowe. Dziecko nie jest przyszłością.

W-435

Jestem wdową, niezależną, na emeryturze, bezkonfliktową, spokojną; wykształcenie średnie. Chętnie poznam pana – przyjaciela, wolnego, niezależnego, bez nałogów.

W-480

Mam 26 lat, wzrost 176 cm, wykształcenie średnie, pracuję i uczę się.

Jestem niezależnym finansowo kawalerem – poznam miłą dziewczynę, bez nałogów, najchętniej z okolic Przemysła. Fotografia mile widziana.

W-481

Wdowa, 47-letnia, szczupła, wysoka, brunetka, pozna Pana do lat 55, wysokiego, kulturalnego, w celu towarzysko-matrimonialnym.

W-482

Miła i zadbana blondynka, stan wolny, po czterdziestce, o wrażliwym sercu, romantycznej duszy, z temperamentem – pragnie poznać kulturalnego, uczuciowego Pana powyżej 170 cm wzrostu, do lat pięćdziesięciu. Cel towarzysko-matrimonialny.

W-483

Na Pana, który nie podał swojego adresu, mieszka 20 km od Przemysła, a napisał do Pani o numerze anonsu W-454 – czeka w redakcji list. List czeka również na Pana Tadeusza z Przemysła.



Zielone śniadania i kolacje

Pojawienie się w sklepach szerszej gamy świeżych warzyw umożliwi nam przygotowanie bogatych w witaminy wiosennych śniadań i kolacji.

Każdy świeży listek pietruszki, szczypiorku, rzęzuchy, sałaty, szpinaku, kopru oraz rzodkiewka, pomidor i świeży ogórek stanowią smaczkę i zastrzyk zdrowia. Są to zieloniny, które dostarczają witaminy C, prowitamins A i sporo składników mineralnych. Ponadto pobudzają apetyt i ułatwiają trawienie, a żywy zielony kolor zachęca do częstszego ich spożywania.

Salatka wiosenna

10 dag sera żółtego, pęczek rzodkiewek, pół pęczka natki pietruszki i koperku lub szczypiorku, łyżka twarogu, 3 łyżki kefiru, śmietany albo majonezu, sól, pieprz i papryka do smaku.

Ser zetrzeć na tarce jarzynowej. Rzodkiewki opłukać, osuszyć, odciąć korzonki, pozostawić środkowe listki. Natkę i koper posiekać. Kefir rozetrzeć z twarogiem, dodać pozostałe składniki, wymieszać. Salatę nakładać do wydrążonych bułek. Świetnie nadaje się na drugie śniadanie.

Salatka z ziemniaków

60 dag ziemniaków, pęczek rzodkiewek, 2-3 cebule dymki, 1 ogórek (około 15 dag), natka pietruszki, pół szklan-

ki kefiru, 3 łyżki oleju, łyżka musztardy, 2 jajka, sól i pieprz.

Ziemniaki ugotować w łupinkach. Po ugotowaniu ostudzić, obrać i pokroić w talarki. Rzodkiewki opłukać, osuszyć i pokroić również w plasterki. Tak samo postąpić z ogórkiem. Natkę pietruszki i dymkę opłukać, drobno posiekać. Olej wymieszać z musztardą, wlewać cienkim strumieniem kefir, wymieszać. Przyprawić sos do smaku solą i pieprzem, ewentualnie odrobiną cukru. Układać warstwami: ziemniaki, warzywa i skrapiać sosem. Resztę sosu wylać na wierzch. Salatę udekorować ciwarkami jajek ugotowanych na twardo, posypać posiekaną natką pietruszki. Odstawić salatę na 2 godziny do lodówki.

Surówka ze szpinaku

30-40 dag młodego szpinaku, 2 jajka ugotowane na twardo, kilka rzodkiewek, majonez.

Szpinak opłukać, osuszyć z wody. Odciąć łodyżki i korzonki i pokroić w drobne paseczki. Jajka ugotować na twardo, drobno posiekać, dodać do pokrojonego szpinaku. Dodać majonez i lekko wymieszać. Udekorować różyczkami z rzodkiewek.

Salatka z cielęciny

1,5 kg giczy cielęcej, 1 pęczek włoszczyzny, 50 dag ziemniaków, 2 pęczki rzodkiewek, 1 pęczek trybuli, główka sałaty, 10 dag tłuszczyżnego wędzonego boczku, 4 łyżki octu winnego, pieprz, sól, odrobina cukru.

Włoszczyznę obrać, opłukać, rozdrobnić. Mięso umyć i włożyć razem z włoszczyzną do wrzącej i osolonej wody. Gotować na niezbyt ostrym ogniu około 1,5 godziny.

Po pół godziny gotowania wyjąć jarzyny. Do rosółu dodać obrane i opłukane ziemniaki i gotować razem z mięsem. Rzodkiewki oczyścić, opłukać i pokroić w talarki. Sałatę dokładnie wypłukać i osuszyć, rozdzielić listki. Trybulę wypłukać i oberwać listki. Boczek pokroić w drobną kostkę. Przełożyć na patelnię i wysmażyć na chrupiące skwarki. Do skwarek dodać ocet i niepełną szklankę rosółu z cielęciny.

Doprawić solą, pieprzem i cukrem. Ugotowane mięso wyjąć, lekko ostudzić i obrać z kości, a następnie pokroić w kostkę. Ziemniaki pokroić w talarki. Na półmisku ułożyć ziemniaki, rzodkiewkę, sałatę, jarzyny, mięso. Połać po wierzchu sosem i przybrać listkami trybuli.

MARIA

MIEDZY NAMI KOBIECAMI

Pokrzywa majowa

Potępiona i niszczone przez ludzi, rosnąca chyłkiem pod płotami lub na rumowiskach pokrzywa czai się, jakby nie miała odwagi ukazać nam swego bogactwa. Tymczasem to istne źródło zdrowia.

Bogata w witaminy (A, C, B, K) oraz wapń, żelazo, magnez, jod, krzem i potas ma wszechstronne właściwości lecznicze. Poprawia pracę wątroby, zmniejsza potliwość, wzmacnia żołądek, zwiększa produkcję czerwonych krwinek, oczyszcza organizm ze złogów kwasu moczowego. Działa przeciwbiegunkowo, ściągająco i przeciwgorączkowo. Wspomaga leczenie krzywicy, anemii, wrzodów żołądka, nerek i pęcherza. Zmniejsza dolegliwości klimakteryjne.

Aby się odmłodzić

Pokrzywę można zbierać do września. Najcenniejsza jest jednak majowa. Nie kuśmy się na tę rosnącą najbliżej nas, przy ruchliwej jezdni czy dymiącym zakładzie. Wyprawę po ziola możemy połączyć z rodzinnym majowym wypadem za miasto. Tam jest ona najzdrowsza. Ze świeżej pokrzywy można przyrządzić doskonały środek przeciwprzeziębieniowy. W tym celu należy pokrzywę opłukać, zemleć w maszynce do mięsa i wycisnąć sok. Zmieszany z podgrzanym miodem przechowujemy w stoikach. W okresie jesienno-zimowej pluchy podajemy dzieciom dwa razy dziennie po łyżeczkę. Od dawna znane jest odmładzające działanie pokrzywy. Kurację przeprowadzamy w maju, pijąc dziennie 3-4 łyżki soku rozcieńczonego wodą (1:3) przez trzy tygodnie. Po takiej kuracji pocujemy się jak nowo narodzeni.

Nasze włosy!

Wiosną częściej spoglądamy w lustro i niejednokrotnie z przerażeniem łapiemy się za głowę – nasze włosy! Po zimie wyglądają fatalnie. Wymęczone czapką, łamliwe, matowe. Odwiedzamy kolejną drogerię w rozpaczliwym poszukiwaniu cudownego szamponu, wydajemy niebagatelne sumy, a po kilku dniach najczęściej znów rozczarowanie. Nie ma lepszego kosmetyku niż pokrzywa! Włosy ją uwielbiają.

Ok. 10 garści świeżych lub suszonych liści zalewamy wodą i ogrzewamy na małym ogniu do zagotowania. Letni wywar stosujemy do ostatniego płukania głowy. Już po kilku zastosowaniach dostrzeżemy poprawę, włosy ożyją, staną się błyszczące i puszyste. Zewnętrznie stosuje się również pokrzywę w postaci wyciągu spirytusowego. Z posiekanych liści zmieszanych ze spirytem otrzymujemy macerat, którym nacieramy głowę raz w tygodniu. Pokrzywa zapobiega wypadaniu włosów, łojotokowi skóry oraz łupieżowi.

W kuchni i w ogrodzie

Pokrzywa ma także doskonałe zastosowanie w kuchni. Posiekane liście śmiatko możemy dodać do surówek czy sałatek. Specjalnie takie leczą anemię i artretyzm. Pokrzywę można przyrządzić jak szpinak czy szparagi lub ugotować z nich zupę, postępując dokładnie jak w przypadku szczawiowej. Smakuje doskonale. W niektórych krajach Europy Zachodniej jest ona uprawiana jako roślina warzywna. Zastosowanie znajduje również w ogrodzie. Woda, w której moczyła się pokrzywa możemy skutecznie tępić szkodniki, podlewając nią rośliny, zwłaszcza marchew.

Mając teraz łatwy dostęp do świeżych ziół pomyślimy również o zimie. Warto zasuszyć liście pokrzywy, korzystając z ich dobrodziejstwa również wtedy, gdy za oknem chłód. Pokrzywę zebraną na sucho rozkładamy cienką warstwą w przewiewnym, ocienionym miejscu. Po wysuszeniu liście wkładamy do płóciennych lub papierowych woreczków i przechowujemy w suchym miejscu. W ten sposób w cudowne właściwości oferowane przez pokrzywę zapatrzmy się na cały rok.

AGNIESZKA

KRYMINALEK

Nocna balanga

Prawdę mówiąc, tak dziwnego obrotu spraw nikt w okolicy się nie spodziewał. Zaskoczony wielce był też szef Doroty, znający ją do tej pory jako dziewczynę sumienną, solidną i pracowitą. Sklep nie był co prawda wielki, ale niezłe zaopatrzone i pracujący przez całą dobę. Szczególnie ten ostatni atut sprawiał, że cieszył się sporą renomą w okolicy.

W pewien lipcowy wieczór, dyżur w sklepie przypadł Dorocie. Nie robiła z tego problemu, bo rodzice wyjechali właśnie do znajomych na wieś, a samej byłoby w domu nudno. W sklepie zaś mogła liczyć na częste oglądanie nowych twarzy. Istotnie, do godziny 23. drzwi sklepu się wycisnęły nie zamykały. Później ruch konsumentów jakby osłabł i dziewczynie zrobiło się nieco markotnie. Ucieszy-

ła ją więc bardzo wizyta wracających z dyskoteki kolegów z sąsiedztwa. Atmosfera, mimo późnej pory, była wyśmienita. Raczli się wódką blisko dwie godziny, zanim w sklepie zjawił się wyraźnie podpity gość. Był tak zajęty kupnem wymarzonego napoju, że nie zwrócił baczniejszej uwagi na obecność w sklepie czterech młodzianów. Dorota obsłużyła klienta szybko i grzecznie. Koledzy po wypiciu „leżki” wódeczki mieli ochotę podtrzymać tak sympatycznie rozpoczętą imprezę. Ponieważ Dorota nie oponowała, zapłacili za trzy następne flaszeczki i powoli nalewali płyn do szklanek. Jedli niezbyt wiele, więc alkohol uderzał im do głów. Stawali się coraz bardziej swobodni i rozmowni. Dziewczyna towarzyszyła im w co drugiej kolejkę, a mimo to w pewnej chwili poczuła się słabo i wyszła do pomieszczenia socjalnego, zostawiając chłopaków w pu-

stym sklepie. Ponieważ nie wracała przez ponad kwadrans, koledzy wysłali na zwidy najmłodszego z kompanii. Ten wrócił za moment uśmiechnięty od ucha do ucha. – *Ale draka* – mówił – *nasza gospodyni śpi ululana w trupa*.

Wtedy ktoś zaproponował zrobić jej psikusa. Pierwsza myśl, jaka zaświtała w głowach koleśków, dotyczyła rozpicia kolejnej flaszki na koszt firmy. Kiedy mieli już dobrze w czubie, postanowili sprawdzić nocny utarg. Bez kłopotu otworzyli kluczkiem kasę. Nie chcieli jej okradać ze wszystkiego co było, a raczej wziąć z niej na drobną balangę, powiedzmy na tydzień. Ustallili stawkę wyjściową po cztery balony na głowę. Z prostego rachunku wynikało, że z kasy wyparuje okrągła sumka. Dziewczyna spała snem sprawiedliwego do rana, kiedy to odkrył ją na zapleczu mocno zaskoczony kierownik. Już na pierwszy rzut oka zorient-

ował się, że ktoś, oprócz ekspedientki, manipulował przy kasie. Kiedy oprzytomniała, kierownik polecił zamknąć sklep mimo sprzeciwu tłoczących się klientów i zarządził przeprowadzenie błyskawicznego remanentu. Wykazał on niedobór 1650 złotych.

Nieszczęsna ekspedientka otrzymała propozycję nie do odrzucenia – albo natychmiast zwróci brakujące pieniądze i otrzyma zgodę na odejście z pracy, albo sprawą zajmie się prokurator. Rodzice poszkodowanej pożyczili od znajomych wymaganą kwotę. Teraz Dorota mogła na własną prośbę pożegnać się z intratną posadą. W utraconym pocieszyli ją uczestnicy nocnej balangi. Co prawda dawno przepuścili zabrane z kasy pieniądze, ale solidarnie złożyli się i w ciągu dwóch tygodni mogli oddać jej rodzicom całą kwotę.

ARZACH

RADIO 40
66.89 MHz

Pon.-Pt: Wład. z kraju i świata 0.45 (6.45-16.45); regionalne 0.15 (7.15-16.15)
5.00-9.00 „Budzikom Śmierć”, 5.05, 6.20, 7.55 Pogoda zza okna 5.33 Piosenki symetryczne (pt.), 6.32 Porady prawnika (powt. 16.33), 7.05 Horoskop, 7.32 Przegląd prasy, 8.05 Kalendarium, 8.32 Dobre wiadomości dla kierowców; **9.00-13.00 „Co słychać?”**; 9.45 Antena dla słuchaczy (interwencje itp.), 9.55 Serwis ekonomiczny, 10-10.40 Gość Radia HOT, 11-13 Ruletka – konkurs, 11.45 Serwis giełdowy; **13-17 „Popołudnie z radiem HOT”**; 13.03-13.13 i 14.03-14.13 Propozycje do listy przebojów, 13.20 „GRUCHOT” – magazyn motoryzacyjny, 14.55 Serwis giełdowy śr. 16-18 Magazyn sportowy, pt. 16-17 „3 plus 1”; **17-18 pasmo muzyczne** pon. Radio Acti, wt. Rockowe kalendarium, czw. Klub Jazzowy, pt. Brzmienie rocka; **18-20 Programy autorskie** pon. mag. filmowy „Stop klatka”, wt. Fascynacje, śr. Między niebem a piekłem, czw. Czwartkowy Śmietnik radiowy, pt. Lista Przebojów (od 18 do 21)
Sobota 6-10 PYCHOTKA, 10-11 Wydarzenia tygodnia, 11-12 Nowości muzyczne, 12-13 „GRUCHOT”, 13-15 DanceMusicChart, 15-16 Magazyn muzyczny „XL”
Niedziela 8-10 Poranek dla dzieci, 10-12 Corrida – konkurs, 12-14 Pejzaże, 14-16 Koncert zyczeń

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
OFERTA TYGODNIA:
tel. (0-10) 704531
PROREK art
TABLICE, PLANSE, SZYLDY REKLAMOWE



TELEFONY ALARMOWE

Policja 997
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Ratunkowe 999
 Straż Miejska (ul. Sportowa) 986
TELEFONY INFORMACYJNE
 Międzyzmiastowa 900
 Informacja o numerach 913
 Biuro napraw 914

PRZEMYSŁ

Pogotowie ciepłownicze 704416
 Pogotowie energetyczne 991, 784291
 Pogotowie gazowe 992 | 705403
 Pogotowie wod.-kan. 994 | 782464
 Pogotowie weterynaryjne 785310, 785520 (g. 8-15)
 Informacja PKS 785435
 Informacja PKP 935 | 782871
 Pogotowie pogrzebowe 782634
 PIH 782532
 Woj. Insp. Ochr. Środ. 780163
 Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego 783441
 Straż Miejska 785523
 Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 787631

JAROSŁAW

Pogotowie ciepłownicze 214047
 Pogotowie energetyczne 991, 214630 (całodobowo)
 Pogotowie gazowe 215861
 Pogotowie wod.-kan. 215011
 Informacja PKS 213436, 213059 (dyżurny ruchu)
 Informacja PKP 212244
 Taxi:
 213381 św. Ducha
 212118 dworzec PKP
 215379 pl. Bożnic - bagażowe

PRZEWORSK

Pogotowie energetyczne 991, 483162
 Pogotowie gazowe 992, 482274
 Pogotowie wod.-kan. 482432
 Pogotowie weterynaryjne 482425
 Informacja PKS 483275
 Informacja PKP 933
 Taxi 485001
 Inf. o handlu i usługach (8-18) 488488

LUBACZÓW

Pogotowie energetyczne 321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)
 Pogotowie gazowe 992, 321540
 Pogotowie wod.-kan. ... 322134 w.168
 Pogotowie weterynaryjne 321021
 Informacja PKS 936
 Informacja PKP 936
 Taxi 919

POMOC DROGOWA

Przemysł 705385, 700142
 Jarosław PZM 981

TELEFONY ZAUFANIA

• info aids 958 (całodobowy)
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie, 0-800-200-02
 Jarosław
 • 212336 pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)

Przemysł

• duszpasterski 705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
 • onkologiczny 786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
 • dla narkomanów i ich rodzin 707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)
 • info aids 706068 (pn. 17-19)
 • uzależn. od alkoholu 704009 (pn-sob 18-21)
 • przemoc w rodzinie 702174 (środy 17-19)
 • policyjny 781500

Przeworsk

• Pogotowie Makowe 485703

POMOC, STOWARZYSZENIA

• Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, cz 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemysł, ul. Barska 15 i p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 785091 w. 287, w g. 8-15

APTEKI - DYŻURY NOCNE

Jarosław: 28.05-2.06 - ul. Konfederacka (os. Witos), 2-9.06 - ul. Grunwaldzka 1.
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 321073.
 Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 782506.
 Przeworsk: 28.05-02.06 - Rynek 20, 2-9.06 - ul. Kościelna 2.

Redakcja Życia Przemyskiego czynna

pn-pt 8-18
REKREACJA
 Przemysł

• Informacja Turystyczna 787309 (pn-pt 8-18, sob 9-14)

• Kryta Pływalnia

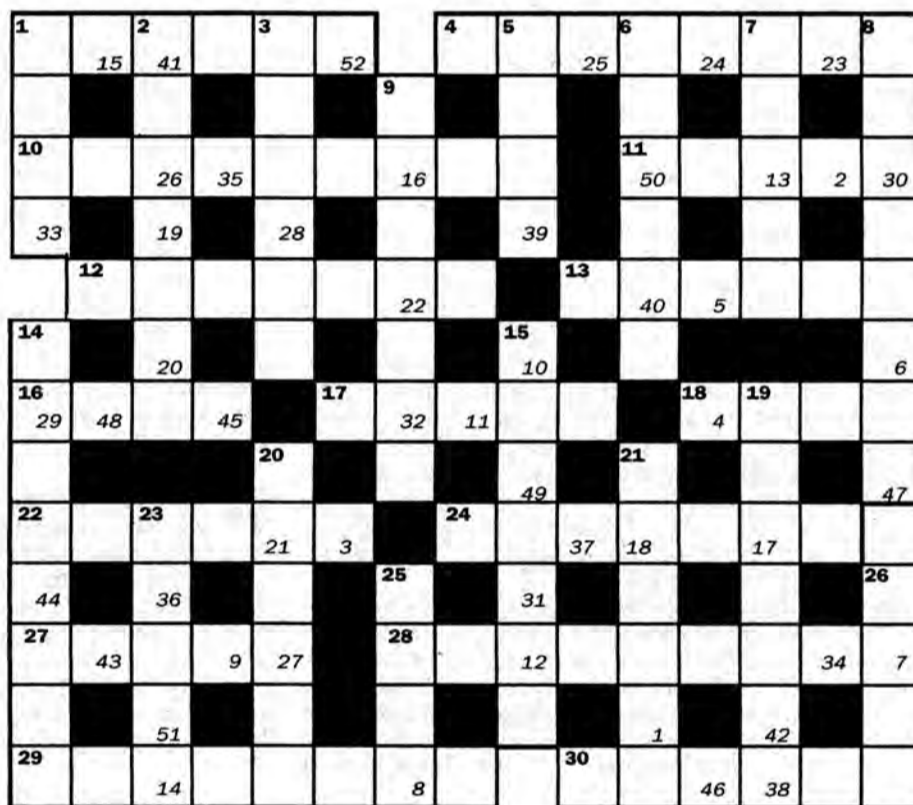
ul. 22 Stycznia 4, tel. 706545, g. 7-22,
 • Korty tenisowe
 ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czuwaj, czynne 8-20, tel. 705682
 • Siłownia
 ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia)
 ul. Wybrzeże Kościuski 30, Delfin
 czynna 9-21
 ul. Prądyńskiego 13, Diamond Club
 czynna 6-24

Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpozna się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



Krzyżówka z hasłem



Litery z krótkich ponumerowanych od 1 do 52 utworzą myśl Johna F. Kennedy 'ego, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) toczony mozolnie pod górę przez Syzyfa; 4) kant, malwersacja; 10) rozmija się z faktami; 11) na taśmie audio lub video; 12) „przeciwnik” Don Kichota; 13) krwawe rządy dyktatorskie; 16) marny – w kołdrze; 17) futerkowy kuzyn psa; 18) nadsyła korespondencje do ŻP z rowerowej eskapady po świecie; 22) ustroiny, pustkowie; 24) niesprawdliwość; 27) szewski taboret; 28) brak komfortu w mieszkaniu; 29) „gwóźdź programu”, najlepszy numer; 30) łączy się z brawurą.

Pionowo: 1) często przegrywa z telewizją; 2) jeden z trzech w kwartale; 3) XVIII-wieczny pióropusz kobiecy; 5) tkanina z „Sanwilu”; 6) barani z ogniska; 7) katowskie narzędzie pracy; 8) myśliwska selekcja zwierzyny; 9) często obserwator mimo woli; 14) urządzenie z sanitariatu; 15) zrzuca szpilki na zimę; 19) niedorzeczności, ambaje; 20) atrybut kibica-rozrabiaki; 21) przez ambitnych zdobywane wiedza; 23) w uznaniu zasług; 25) trud, ciężka harówka; 26) dawna opłata rogatka.

KRAM

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie.
 Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu:
10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.

Rozwiązania z numeru 19
 Krzyżówka od A do Z z maksymą: *Upór jest matką nauki.*
 10 zł otrzymuje: **Stefania Buc** – Przemysł.

Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: **Tadeusz Dobrowolski** – Przemysł.

Kupon
22

Horoskop



Bliźnięta (22 V-21 VI) Przed Tobą okres, w którym będziesz potrzebował dobrych rad. Wysłuchaj swoich bardziej doświadczonych przyjaciół. Dadzą Ci wiele ciepła, radości i bezpieczeństwa. W pracy zwolnij tempo. Skup się raczej na polu prywatnym; zadbaj o życie towarzyskie i uczuciowe.



Rak (22 VI-22 VII) Będzie w Tobie dość energii, byś mógł działać w dawno zaplanowanej sprawie. Może wprowadzić pojawić się jakiś niepokój ze strony domowników, ale rozładuj napięcie, proponując im spacer na świeżym powietrzu. To bardzo odpręża. Potem możesz rozwiązać swoje sprawy, kierując się intuicją.



Lew (23 VII-22 VIII) Twoje działania w tym okresie będą bardzo twórcze. Będziesz szukał nowych inspiracji i nawet Ci się to uda. Fizycznie będziesz nieco osłabiony, przede wszystkim uważaj na refleksy, dlatego ostrożnie prowadź samochód. Spraw uczuciowych nie bagatelizuj, raczej oddaj się im z rozkoszą. Dużo wypoczywaj.



Panna (23 VIII-22 IX) Bądź dobrej myśli, Twoje starania zostaną wkrótce docenione. Nie szukaj dziury w całym, bo przecież nie o to chodzi. Spotkanie z przyjaciółmi poprawi Ci nastrój i wprowadzi w dobre samopoczucie. Myślni wracaj raczej do dobrych chwil, te smutne pozostaw na boku. Relaks z dobrą książką również korzystnie wpłynie na Twoje samopoczucie.



Waga (23 IX-23 X) Nie możesz sobie pozwolić na żadne rozdrażnienia, ponieważ będzie to okres, który wzbogaci Cię intelektualnie i duchowo. Twoje pomysły będą sensowne, ale nie powinieneś podejmować pochopnych decyzji. Wszystkie starannie przemyśl, potem możesz się chwalić osiągnięciami.



Skorpion (24 X-22 XI) Postaraj się odciążyc umysł, który w ostatnim czasie zbyt intensywnie pracował. Idź na jakiś dobry film, a jeśli lubisz ciszę, to wyjeźdź za miasto poobcować na łonie natury. Musisz to zrealizować, ponieważ już niedługo czeka Cię wiele obowiązków związanych z pracą. Organizm zbyt przeciążony nie będzie w stanie ich zrealizować.



Strzelec (23 XI-21 XII) Najbliższe dni zapowiadają się bardzo obiecująco. Nowe kontakty poprawią Twoją pozycję w pracy. Postaraj się być opanowany i cierpliwy, ponieważ takie postępowanie może Ci przynieść same korzyści. Porozmawiaj z domownikami, na pewno doradzą Ci dobrze. Porady starszych i doświadczonych osób mogą się przydać. Oczywiście jeśli z nich skorzystasz.



Koziorożec (22 XII-20 I) Będziesz potrzebował samodyscypliny, z czym ostatnio u Ciebie nie było najlepiej. Staraj się być bardziej krytyczny wobec siebie i ucz się cierpliwości w realizowaniu zadań. Jeżeli poczujesz się zmęczony, postaraj się to przetrwać. Jesteś zbyt impulsywny, co może Ci przeszkodzić w sprawach uczuciowych.



Wodnik (21 I-20 II) Przed Tobą intensywny tydzień, czeka Cię dużo pracy fizycznej. Postaraj się szybko zregenerować siły, co w Twoim przypadku nie będzie wcale takie trudne. Twój optymizm, czar i wdzięk będzie magnetyzował płec przeciwną; to dobry okres na podboje sercowe. W wolnej chwili przeczytaj dobrą książkę, już dawno po nią nie sięgałeś.



Ryby (21 II-20 III) Przed Tobą okres wyczekiwania, spokoju i rozmyślań, który przyniesie Ci wiele ciekawych odczuć i wniosków; nie zaprzeczaj ich. W ostatnim czasie zbyt dużo myślałeś tylko w własnych korzyściach, dlatego możesz w tych dniach zrobić wiele dobrego dla innych. Postaraj się poświęcić im więcej czasu i zrozumieć ich racje. Nie bądź taki stanowczy, inni też mają rację.



Baran (21 III-20 IV) To dobry okres na naukę, dlatego wykorzystaj go do granic możliwości, na pewno zaowocuje to w najbliższym czasie. Od czasu do czasu przydałby Ci się relaks, może krótki spacer lub posłuchanie muzyki wystarczą. Na zdrowie nie narzekasz, ale mogą pojawić się jakieś niedomogi żołądkowe, spowodowane zapewne nieregularnym odżywianiem. Dlatego nie zapominaj, że nie samą wiedzą człowiek żyje.



Byk (21 IV-21 V) Wkrótce spodziewasz się gości, ale tak całkiem nie jesteś pewny czy Cię odwiedzą. Twój niepokój spowodowany jest tym, że ostatnio nie miałeś z nimi ożywionych kontaktów. Jeśli się postarasz i zrobisz wszystko, żeby przekonać ich, że nie jesteś im przeciwny, wszystko będzie o.k. Pomyśl o zdrowiu i zażywaj regularnie lekarstwa. Odnowienie kontaktów towarzyskich bardzo by Ci się przydało.

HUMOR

– Każdy naukowiec powinien mieć żonę i kochankę.
 – Dlaczego?
 – Bo jak go nie ma w domu, to żona pomyśli, że jest u kochanki, a gdy nie przyjdzie do kochanki, to ona będzie przekonana, że jest z żoną...
 – A on gdzie będzie?
 – W bibliotece.

– Czy nie sądzisz, że ten poseł L... wygląda bardzo inteligentnie?
 – Przecież to znany symulant!

III LIGA



Grzegorz Wilk strzelał już bramki w II lidze...

Wywołujemy wilka z lasu...

Czuwaj – Zelmer 3:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Szoł 75. min., 2:0 Wilk 81. min., 3:0 Błażkowski 90. min.

Czuwaj: Michalski – Strzałkowski, Jabłoński, Wawryk – Stopa (od 67. min. Styś), Kalantarow, Folwarski, Szoł, Waldemar Jaroch – Wilk, Błażkowski.

Sędziował: Leszek Solarz (Kraków).

Żółte kartki: Strzałkowski, Wawryk, Wilk (Czuwaj); Krzemiński, Gubernat, Hulbój, Pado (Zelmer).

Widzów: 1500.

Wiele nerwów kosztował kibiców Czuwaju sobotni mecz z Zelmerem. Przez 75 minut nic nie wskazywało, że Kolejarka odniosą w tym dniu zwycięstwo różnicą aż trzech bramek. Do przerwy gospodarzom gra nie kleiła się. Wyraźnie widać było brak kontuzjowanego, a potrafiącego szarpnąć w ataku Piotra Badowicza i Józefa Stefanika w środkowej linii „odpoczywającego” za żółte kartki. Wzmocnienie tej linii Piotrem Stopą, który przybył a raczej wrócił z krośnieńskich Karpat w ostatniej chwili, nie przyniosło rezultatu. Goście mądrze rozgrywali piłkę i nie pozwalali gospodarzom na stwarzanie okazji do uzyskania gola. Jedynie w 12. min. po strzale Szota i dobitce Wilka mogli pokusić się o bramkę. Przeciwnik też nie błyszczał w akcjach zaczepnych i tylko za sprawą niepewnie interweniującego Michalskiego w 32. min. Kozicki mógł pokusić się o zmianę bezbramkowego rezultatu.



... nie inaczej kapitan Czuwaju, Mirosław Szot. Mamy nadzieję, że golkiperzy np. z Ilawy, Łęcznej, Opoczna bądź Radomska nieraz będą wyciągać piłkę z siatki.

Trochę różniej było po przerwie. W 53. min. ładna akcja – Wilk podał do Błażkowskiego, ale po jego strzale piłka minimalnie minęła spojenie słupka z poprzeczką. Niepowodzeniem dla gospodarzy zakończyły się strzały Szota w 63. min. z rzutu wolnego pośredniego, wykonanego 6 m od bramki Zelmeru i uderzenie z wolnego bezpośredniego oddane w 70. min. Gdy na trybunach zaczęto wzdychać za szczęściem, jakie dotychczas towarzyszyło występom Kolejarki, Mirosław Szot rozwiązał te wątpliwości i potwierdził, że w przemyskiej drużynie tkwią jakieś siły graniczące z magią. W 75. min. atakujący, obrońcy i bramkarz gości Mariusz Szczepaniak spodziewali się dośrodkowania na pole karne, kapitan Czuwaju posłał z ostrego kąta, z ok. 25 m „rogala” na bramkę Zelmeru – piłka zatoczyła łuk i wpadła w „okienko” bramki przeciwnika. Goście nie mając nic do stracenia ruszyli do odrabiania strat. Rozluźnili szyki obronne, a to było wodą na młyn dla gospodarzy. W 81. min. Szot posłał długie podanie na pole karne gości, tam Grzegorz Wilk „zakreślił” obrońcami przyjezdnych i celnie strzelił do rzeszowskiej bramki. Gospodarze „nie odpuszcili” już rywalowi. W 86. min. G. Wilk ponownie mógł pokonać golkipera gości, ale ten wybiegiem uratował sytuację. W 88. min. Waldemarowi Jarochowi zabrakło już precyzji w celnym strzale, kiedy wcześniej wykonał rajd niemal od połowy boiska. Wreszcie, kiedy sędzia szykował się do zakończenia meczu „posłał” ostatnia kontra Czuwaju. Gustaw Wawryk uruchomił długim podaniem

Piotra Błażkowskiego, który nie zmarnował szansy, choć Szczepaniak próbował mu w tym przeszkodzić.

Na konferencji pomeczowej trener gości Jan Domarski nie krył swego niezadowolenia wobec fatalnego ustawienia się Szczepaniaka przy pierwszej bramce. Skrytykował też postawę swoich zawodników z pola, którzy nie potrafili wykorzystać słabszego dnia lidera tabeli. Zbigniew Bartnik zadowolony i coraz bardziej tajemniczy przed decydującą batalią, w której – jak godzinę później dowiedzieliśmy się – pozostała już tylko Wistoka.

Z-ak

Trudna przeprawa

Dalin – Polonia 0:0

Polonia: Abram – Niemiec, Sadowski, Załoga, Kościelny – Kogut (od 88. min. Kuta), Mazur (od 60. min. Komar), Rop (od 60. min. Hajduk), Pankiewicz (od 85. min. Andruszewski) – Kawecki, Dariusz Jaroch.

Sędziował: Grzegorz Wąchadło (Mielec).

Żółta kartka: Nawieśniak (Dalin).

Widzów: 500.

Gospodarze – jeszcze niepewni o swój ligowy byt – postawili w I połowie wszystko na jedną kartę, a że gra w ich wykonaniu jest grą siłową, a do tego będąc co najmniej na pograniczu faulu, poloniści długo nie mogli przystosować się do takiego stylu i oddali inicjatywę miejscowym. Ataki Dalinu były na szczęście sygnalizowane, z pominięciem drugiej linii, przez to łatwo radzili sobie z nimi obrońcy i bramkarz Polonii.

W II części gry, kiedy miejscowi zdołali się już „wyszaleć” do głosu coraz częściej zaczęli dochodzić przemysłanie. Na listę strzelców po stronie Polonii mogli wpisać się Bogusław Kawecki i Dariusz Jaroch. Mieli oni dwie stuprocentowe sytuacje, ale obie zmarnowali. Zdaniem trenera Polonii – Ryszarda Kogutkiewicza – wynik jest sprawiedliwym odzwierciedleniem przebiegu gry.

Punkty z gatunku nieocenionych

Kamax – Karpaty S. 3:1 (3:0)

Bramki: 1:0 E. Słysz 24. min., 2:0 Stelmach 40. min., 3:0 E. Słysz 43. min., 3:1 Kapusta 47. min.

Kamax: Kullig – Dobosz, Pieczek, M. Słysz – Węglarz, Dąbek, Gil, R. Kiszka (od 82. min. A. Kiszka), Fleszar – E. Słysz, Stelmach.

Sędziował: Tadeusz Podlasek (Dębica).

Żółte kartki: Gil, M. Słysz, Dobosz (Kamax); Nazimek, Machaj (Karpaty).

Widzów: 400.

Gospodarze nie zmarnowali szansy na zdobycie trzech cennych punktów i pewnie wygrali pojedynek z Karpatami. Pierwsze 15 minut należało do gości, którzy uzyskali lekką przewagę optyczną. Od momentu, kiedy w 17. min. Stelmach popisał się ładnym strzałem przewrotną, Kamax wyraźnie dominował na boisku. W 24. min. z rzutu wolnego idealnie zacentrował Gil i Edward Słysz efektywnym „szczupakiem” z 5 m, nie dał szans bramkarzowi gości. W 39. min. ponownie, po dośrodkowaniu Marka Gila, w doskonałej pozycji znalazł się Fleszar, lecz jego strzał minął bramkę gości. Minutę później – wracający do wysokiej formy Dąbek – przeprowadził długi rajd prawą stroną boiska, dograł do Mariusza Stelmacha i snajperowi gospodarzy pozostało już tylko wpaść do siatki przyjezdnych. Goście, po utracie drugiego gola, wyraźnie stracili rezon i Edwardowi Słyszowi udało się jeszcze przed przerwą uzyskać trzecią bramkę, po dość przypadkowym i szczęśliwym uderzeniu.

Po przerwie mecz stracił na widowiskowości, bowiem gospodarze byli zadowoleni z rezultatu, a goście chaotycznie usiłowali atakować bramkę Kuliga. Zaraz na początku tej części gry Kamax stracił bramkę w wyniku niefrasobliwości miejscowych obrońców, ale nie zmienia to oceny całej tej części gry, w której jedynie jeszcze w 85. min. E. Słysz mógł podwyższyć rezultat, jego strzał był jednak za słaby, by zaskoczyć golkipera gości.

RYSZARD ORZECZOWSKI

W pozostałych meczach:

Wistoka – Unia 2:1 (2:0), Świt – Stal-Polimarky Rz. 1:1 (1:0), Tarnovia – Stal S. 2:1 (0:0), Glinik – Izolator 2:0 (0:0), Resovia – Garbarnia 1:3 (1:2), Pogoń – Kabel 2:0 (0:0).

1. Czuwaj Przemyśl	29	63	19-6-4	41:18
2. Wistoka Dębica	29	58	16-10-3	49:23
3. Stal-Polimarky Rzeszów	29	54	15-9-5	67:33
4. Polonia Przemyśl	29	52	15-7-7	36:19
5. Stal Sanok	29	48	13-9-7	38:25
6. Garbarnia Kraków	29	42	11-9-9	37:34
7. Izolator Boguchwała	29	40	10-10-9	35:30
8. Glinik Gorlice	29	39	12-3-14	36:47
9. Pogoń Leżajsk	29	38	10-8-11	37:31
10. Zelmer Rzeszów	29	38	10-8-11	26:30
11. Dalin Mysłenice	29	37	9-10-10	23:27
12. Karpaty Siepraw	29	37	10-7-12	29:43
13. Kamax Kańczuga	29	35	9-8-12	32:38
14. Kabel Kraków	29	33	8-9-12	21:31
15. Tarnovia Tarnów	29	33	9-6-14	26:38
16. Resovia Rzeszów	29	27	7-6-16	21:41
17. Unia Nowa Sarzyna	29	25	5-10-14	27:34
18. Świt Krzeszowice	29	12	2-6-21	16:51

IV LIGA

JKS – Dynovia 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Weselak 33. min. (karny).

JKS: Kruba – Bartłomowicz, Strawa, Orzechowski, Romanow (od 46. min. Kędzior) – Czerwiński, Makarowski, Kłopot, Weselak (od 88. min. Szmuc) – Pietryna, Żelazny (od 46. min. Barnak).

Dynovia: Talaga – Gierula, Hadam, Domin (od 75. min. Marciniak), Góra – Golonka, Jaszczur, Kot, Majda – Węgrzyn, Woźniak (od 89. min. Wajgold).

Sędziował: Andrzej Szpak (Przemyśl).

Żółte kartki: Barnak (JKS); Domin, Hadam (Dynovia).

Widzów: 600.

W tym meczu mogła się podobać jedynie jego I połowa. Więcej z gry mieli gospodarze i oni też stworzyli więcej okazji do zdobycia goli. Najbliżsi tego byli: w 3. i 24. min. Pietryna oraz w 17. Orzechowski z rzutu wolnego, ale za każdym razem na posterunku był bramkarz gości Talaga. Kontry Dynovii, w których brylował szczególnie Woźniak, były bardzo niebezpieczne, choć nie on, ale Jaszczur w 31. min. z rzutu wolnego i Węgrzyn, który główkował po centrze Golonki w 45. min. mogli wpisać się na listę strzelców. W obu sytuacjach bardzo dobrze zachował się Kruba. Jedyny gol padł w 33. min. Po faulu Jaszczura na Czerwińskim, rzut kamy pewnie wykorzystał Weselak. W przerwie meczu trener JKS-u Marek Stenczak dokonał dwóch zmian, które jednak okazały się zupełnie nieudane, na czym ucierpiała gra lidera tabeli. Najbardziej walecznym piłkarzem gospodarzy w tym okresie był Kłopot, który sam mógł zdobyć bramki w 51. i 90 min. Ponadto po jego akcjach doskonale pozycje zaprzepaścili: Bartłomowicz (57. min.) i trzykrotnie Pietryna (65., 72. i 84 min.). Goście tylko raz zdołali zagrozić bramce Kruby, którego w 60. min. próbował zaskoczyć strzałem z ok. 20 m Węgrzyn.

KRAM

Orzeł P. – Nafta Jedlicze 1:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Kiszka 14. min., 1:1 P. Młoczek 24. min.

Orzeł P.: Konieczny – W. Majba, Mikłasz, T. Majba (od 60. min. Szklarek), Brud (od 60. min. Mylek) – A. Krupa, Łuczyk, Jucha – Sawa, Kiszka, Trojnar (od 70. min. Gujda).

Sędziował: Ryszard Dudzik (Mielec).

Żółte kartki: Brud (Orzeł P.); Pelczar (Nafta Jedlicze).

Widzów: 450.

Mecz w Przeworsku w zasadzie musiał przebiegać pod hasłem: „Nie róbmy sobie krzywdy”. Obie drużyny plasują się w środkowych rejonach tabeli i nic im nie grozi. Gospodarze przystąpili do tej konfrontacji osłabieni brakiem czołowego napastnika Jacka Drzystka. To jednak nie przeszkodziło im w wypracowaniu sobie szeregu dogodnych sytuacji strzeleckich w I połowie, z których zaledwie jedna została wykorzystana. W 14. min. znakomicie z rzutu wolnego z ok. 25 m uderzył Kiszka i bramkarz gości nie miał najmniejszych szans na obronę. Jednak moment nieuwagi w defensywnych szeregach Orła spowodował, że jedliczanie wyrównali straty, a autorem gola, po ładnej indywidualnej akcji, był Piotr Młoczek. Późniejsze minuty napawały kibiców optymizmem, iż może wreszcie przeworszczanie pokuszą się o zgarnięcie całej puli. Chęci były – okazje mieli Sawa, Trojnar (dwukrotnie) – ale z tą skutecznością... W sumie mecz zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym, który chyba nie krzywdzi żadnej ze stron.

Crasnovia – Czarni P. 5:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Nazarowicz 7. min., 2:0 Grzyb 26. min., 3:0 Białek 52. min., 4:0 Białek 67. min., 5:0 Mierzwa 86. min., 5:1 Maciąga 90. min.

Czarni P.: Maziarski – Krzyszowski, J. Wikiera, Słaby, Z. Tomaszewski – Migas, Makarowski, Duliban (od 46. min. Hołysz), T. Tomaszewski – Wilusz, A. Wikiera (od 73. min. Maciąga).

Sędziował: Maciej Mazur (Sanok).

Żółta kartka: J. Wikiera (Czarni P.).

Widzów: 200.

Wynik mówi wszystko. Crasnovia, która ma jeszcze cień szansy na utrzymanie się w IV lidze posiadała zdecydowaną przewagę i pawłosiowanie powinni być zadowoleni, że skarceni zostali tylko pięcioma trafieniami. Wprawdzie sami również próbowali atakować, lecz zamiary te zostały likwidowane w zarodku, czyli przez obronę gospodarzy a w szczególności wypadkach przez dobrze dysponowanego golkipera Crasnovii. W 90. min. – tuż przed gwizdkiem oznajmającym koniec meczu – rezerwowi Maciąga uzyskał honorową bramkę, która może w szcztatkowej formie ośdźdła zdegradowanym już gościom gorzyc wysokiej porażki.

W pozostałych meczach:

Kolbuszowianka – Sokołowianka 5:1 (1:0), Karpaty K. – Stal Ł. 4:0 (2:0), Czarni J. – Błękitni 0:1 (0:1), Bieszczady – Nafta Jasło 5:0 (2:0), Brzozovia – Orzeł B. 2:1 (1:0).

1. JKS Jarosław	27	62	19-5-3	61:18
2. Kolbuszowianka Kolbuszowa	27	62	19-5-3	50:14
3. Karpaty Krosno	27	61	19-4-4	71:27
4. Czarni Jasło	27	41	11-8-8	33:21
5. Błękitni Ropczyce	27	40	10-10-7	34:29
6. Orzeł Przeworsk	27	37	10-7-10	41:31
7. Nafta Jasło	27	37	10-7-10	32:33
8. Brzozovia Brzozów	27	35	8-11-8	42:36
9. Nafta Jedlicze	27	34	8-10-9	25:24
10. Dynovia Dynów	27	33	8-9-10	25:23
11. Sokołowianka Sokół	27	33	9-6-12	45:50
12. Orzeł Bażanówka	27	32	9-5-13	30:42
13. Stal Łańcut	27	28	8-4-15	25:43
14. Crasnovia Krasne	27	24	6-6-14	34:58
15. Czarni Pawłosiów	27	16	3-7-17	18:51
16. Bieszczady Ustrzyki D.	27	14	3-5-18	26:90

V LIGA

Huragan – MKS Radymno 0:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Kud 70. min., 0:2 Andrejko 90. min.

Huragan: Gołąb – Nowak, Mendori, Sawa (od 85. min. Dryś), Kiszka – Matuszek (od 65. min. Pysz), Domin, Chruściel, Żyła – Wojciechowski (od 76. min. Gwóźdź), Hader.

MKS: Popkiewicz – Gierczak (od 34. min. W. Siemaszkiewicz), Szymański, J. Siemaszkiewicz, Sobojko (od 65. min. Andrejko) – Zubrzycki, Bach, Banaś, Lewandowski – Kud, Szpunar.

Sędziował: Zenon Muliński (Lubaczów).

Żółta kartka: Andrejko (MKS).

Widzów: 300.

Bez respektu dla lidera przystąpili do tego meczu piłkarze Huraganu. Wprawdzie już w 2. min. mogli stracić bramkę po strzale Gierczaka, to z pasją nacierali na bramkę Popkiewicza. Na jego „świętynię” celnie strzelali – Chruściel (6. min.), Hader, Żyła i ponownie Hader. Popkiewicz ani razu nie dał się jednak zaskoczyć. Obraz gry nie uległ przerwom, ale przewaga gospodarzy trwała tylko pierwsze 5 minut, w których Radymno z trudem obroniło czyste konto. Raz Popkiewiczowi w sukurs przyszła poprzeczka po strzale Hadera.

Od 50. min. coraz częściej do głosu zaczęli dochodzić radymnianie, a akcją, która odwróciła przewagę miejscowych była kombinacyjna wymiana piłek między Szpunarem a Kudem, zakończona minimalnie niecelnym strzałem tego drugiego. Prowadzenie dla gości zdobył Kud, który wykorzystał dobre podanie Zubrzyckiego i strzałem zza 16 m po raz pierwszy pokonał Gołąba. Druga bramka dla lidera padła w ostatniej minucie meczu, który na boisku w Gniewczynie trwał 95 minut, bowiem sędzia przedłużył czas gry za przerwę, jakie miały miejsce podczas tego spotkania.

CZESŁAWA MIKULSKA

Dąb Dobkowice – Polonia II 3:4 (2:1) – mecz przerwany w 67. minucie

Bramki: 1:0 Jaremczak 19. min., 1:1 Andruszewski 21. min. (karny), 2:1 M. Lonc 30. min., 2:2 Bandrowicz 46. min., 3:2 M. Lonc 48. min., 3:3 Szyk 60. min., 3:4 Szyk 65. min.

Dąb: A. Bąk – Opaliński, Łomańczuk, Garmacy, R. Lonc – D. Lonc, Burdzy, Herda, K. Bąk – M. Lonc, Jaremczak.

Polonia II: Galanty – Krupa, Andruszewski, Orłoś (od 46. min. Fedyk), Danielak – Szor, Kuta, Habaj, Bacza (od 55. min. Romanowicz) – Bandrowicz, Szyk.

Sędziował: Wiesław Sobczak (Jarosław).

Żółta kartka: D. Lonc (Dąb).

Czerwona kartka: D. Lonc (Dąb).

Widzów: 200.

W 66. min. spotkania prowadzący mecz Wiesław Sobczak pokazał żółty kartonik Dominikowi Loncowi z miejscowego Dąbu. W minutę później wyciągnął w jego kierunku „czerwien”. Nie podobało się to piłkarzowi z Dobkowic i czynnie znieważał arbitra. W myśl obowiązujących przepisów sędzia w takich przypadkach przerywa zawody i oddaje sprawę właściwemu Wydziałowi Gier i Dyscypliny. O jego decyzji poinformujemy. Do tej feralnej minuty mecz przebiegał pod dyktando Polonii, z tym, że goście nie potrafili jej zdyskontować celnymi trafieniami. Czynili to natomiast gospodarze... Tuż po rozpoczęciu II połowy wyszli ponownie na prowadzenie po strzale M. Lonca, jednak po godzinie gry wyraźnie opadli z sił i rezerwa Polonii w ciągu pięciu minut potrafiła wysforować się na korzystny wynik. Potem nastąpiła owa – wspomniana na wstępie – 67 minuta gry...

Motor – Granica 3:3 (2:2)

Bramki: 0:1 Łapisz 5. min., 0:2 Polny 6. min., 1:2 Panek 24. min., 2:2 Ochendusko 37. min., 3:2 Ochendusko 55. min., 3:3 Łapisz 89. min.

Motor: Kumięga – Kąglik, Ustianowski, Witold Jarocho, Cielewicz (od 83. min. Kaczmarek) – Walczak, Galanty, Ochendusko – Panek, Barszczak (od 75. min. Pudysz), Eliszcz.

Granica: Świątek – Magda, Mikulec, Mikus, Antoniak – Kasprzyk, Jacek, Piestrak, Samborski – Polny, Łapisz.

Sędziował: Wiesław Sobczak (Jarosław).

Żółte kartki: Panek (Motor); Mikus (Granica).

Widzów: 100.

Drużyna ze Stubna zaskoczyła gospodarzy otwartą grą i już po 6 minutach prowadziła 2:0. W 5. min. Łapisz wykorzystał błąd obrony Motoru i zdobył pierwszą bramkę. Zaskoczeni takim obrotem sprawy motorowcy rzucili się do szturmowania bramki Świątka i zapomnieli o obronie. Kontra w wykonaniu przyjezdnych zakończyła się ich powodzeniem – Polny wyszedł z piłką z własnej połowy i będąc sam na sam nie dał się zatrzymać Kumiędze. Dopiero utrata drugiego gola stała się sygnałem dla Motoru do uporządkowania gry. W 24. min. padła kontaktowa bramka – po błędzie obrony Stubna, Panek z najbliższej odległości skierował piłkę do siatki gości. Przed przerwą na 2:2 wyrównał Ochendusko. Po przerwie Motor nie dał się już zaskoczyć ofensywną grą Granicy, nadawał ton grze, a po akcji całej drużyny i celnym uderzeniu Ochenduski wyszedł na prowadzenie. Goście szukali jednak okazji do pokonania Kumięgi, co im się udało na minutę przed zakończeniem meczu – celnym strzałem pod poprzeczkę popisał się po raz drugi w tym meczu Łapisz.

Biało-Czerwoni – Gorliczyna 2:1 (0:1)

Bramki: 0:1 B. Lis 34. min., 1:1 Pilawa 71. min., 2:1 Pilawa 79. min.

Biało-Czerwoni: Strójwaj – J. Grabowski, Wielgosz, Bojarski (od 46. min. M. Szydłowski), Furtyk – Pilawa, Badowicz, Majcher, Wójtowicz – Karkowski, Modny.

Gorliczyna: Gondek – Krupa (od 70. min. Telega), R. Lis, Iłasz, Mołoń – Skiba, Szkoda, K. Lis, B. Lis – Pieczek, Wajda (od 49. min. Marek).

Sędziował: Józef Pukas (Jarosław).

Żółte kartki: Wójtowicz (Biało-Czerwoni); Szkoda, Skiba, Marek, Iłasz (Gorliczyna).

Czerwone kartki: Wójtowicz (Biało-Czerwoni); Marek, Szkoda (Gorliczyna).

Widzów: 200.

Barwy Ludowych Zespołów Sportowych były bardzo widoczne podczas meczu w Kaszycach. Pięć żółtych kartoników i trzy czerwone, udzielone przez sędziego – taki był bilans spotkania, w którym walczono nie tylko o piłkę, ale i przy okazji nie pozostając dłużnym przeciwnikowi, który ją odbierał. Przewagę w tych zmaganiach mieli goście, którzy przewyższali gospodarzy warunkami fizycznymi. Sam mecz rozpoczął się od przewagi miejscowych, jednak z biegiem minut lepiej prezentowali się przyjezdni i oni objęli prowadzenie.

Nie zmienił się obraz gry po przerwie, w dalszym ciągu przeważała Gorliczyna. Kiedy Pilawa zdobył strzałem głową wyrównanie, w szeregi gości wkradła się nerwowość. To ona była przyczyną utraty dwóch zawodników, którzy musieli opuścić boisko

za kolejną żółtą kartkę. Tę nerwowość przyjezdnych wykorzystał Pilawa, który po błędzie Gondka zdobył dla swoich barw zwycięską bramkę.

Pogoń – Łęka 5:2 (3:2)

Bramki: Barszczak 2, Krzyszkowski, T. Majdan, samobójcza.

Pogoń: Antosz – Jaremko, Mamczura, Motyl (od 50. min. Frankowski), Dziobek (od 20. min. W. Majdan) – Techlowiec, T. Majdan, Sanok, Wójciak – Krzyszkowski, Barszczak.

Pogoń uratowała tym meczem jednopunktową nadzieję na pozostanie w V lidze. W meczu z drużyną Łęka była zespołem zdecydowanie lepszym, dysponującym lepszą kondycją i techniką. Goście dotrzymywali kroku lubaczowianom tylko przez I połowę – przez ostatnie 30 minut boisko opanowali całkowicie piłkarze Pogoni, spychając przeciwnika na jego pole karne. Wśród gospodarzy na wyróżnienie zasługują Mamczura, Wójciak i Krzyszkowski (jak zwykle).

W pozostałych meczach:

Budowlani – Czuwaj II 5:0 (4:0), bramki: Sokół 4, Drak 1; Unia – Syrenka 2:1 (1:0), Wisłok – Bizon 1:2 (0:2).

1. MKS Radymno	26	63	20-3-3	69:18
2. Polonia II Przemysł	25	56	17-5-3	72:23
3. Motor Przemysł	26	48	13-9-4	51:25
4. Bizon Medyka	26	42	11-9-6	44:37
5. Syrenka Roźwienica	26	41	12-5-9	47:33
6. Budowlani Szosko	26	40	13-1-12	40:39
7. Biało-Czerwoni Kaszycy	26	37	10-7-9	42:39
8. LZS Gorliczyna	26	36	10-6-10	42:48
9. Granica Stubno	26	35	10-5-11	44:58
10. Unia Łukawiec	26	33	9-6-11	31:40
11. Czuwaj II Przemysł	26	32	8-8-10	42:49
12. Łęka Ostrów	26	31	9-4-13	38:46
13. Huragan Gniewczyna	26	30	7-9-10	36:38
14. Pogoń Lubaczów	26	22	5-7-14	32:58
15. Wisłok Świętoniowa	26	21	6-3-17	26:69
16. Dąb Dobkowice	25	9	2-3-20	26:61

KLASA OKRĘGOWA

Sokół – Start 3:4 (3:2)

Bramki: 1:0 Rudziński 2. min., 2:0 Terebieniec 9. min., 2:1 Stoma 15. min., 2:2 Krawiec 28. min., 3:2 R. Siry 38. min., 3:3 T. Sołoma 57. min., 3:4 Krawiec 65. min.

Sokół: Stefan – A. Kulpa, Białek, Folta (od 70. min. Ciurko), G. Kulpa (od 46. min. T. Kulpa) – Dzik, Wawryszko, Sołek, Terebieniec – Rudziński, R. Siry.

Start: Wigłusz – A. Kochan (od 46. min. Michalik), Techmański, Mazur, Sochacki – Dąbek, Rut (od 62. min. R. Kochan), Krawiec, Hołub – Stoma, T. Sołoma (od 84. min. Z. Sołoma).

Sędziował: Witold Boryto (Jarosław).

Widzów: 150.

Piłkarze z Sieniawy jako jedyna drużyna „okręgowki” nie zagnała w tym sezonie smaku zwycięstwa. Kiedy więc po dziewięciu minutach Sokół prowadził 2:0, wśród kibiców ożyła nadzieja na „historyczne” zwycięstwo. Jednak po dwudziestominutowej wyraźnej przewadze mirocinian wszystko wróciło do normy. W końcówce I połowy inicjatywę znów przejęli miejscowi, efektem czego była bramka strzelona przez Sirego. W II połowie gościom udało się dwukrotnie pokonać bramkarza gospodarzy i chociaż obydwie drużyny miały jeszcze parę sytuacji golowych, wynik nie uległ zmianie. Miejscowi kibice ze spokojem przyjęli kolejną porażkę Sokoła, pogodziwszy się wcześniej z degradacją drużyny do klasy A.

BOGDAN SKUPIEN

W pozostałych meczach:

Leśnik – Gać 2:1 (1:0) JKS II – Żuraw 2:1 (0:1), Juwenia – Cresovia 3:2 (2:0), Roztocze – Piast 3:2 (2:0), Hetman – Wólczanka 1:2 (1:1), Victoria – Czarni 1:2 (1:2), Czuwaj III – Sanoczanka 0:3 vo.

1. JKS II Jarosław	26	58	18-4-4	71:30
2. Juwenia Cieszanów	26	52	16-4-6	59:38
3. Roztocze Narol	25	48	14-6-5	70:42
4. Helman Laszki	26	44	13-5-8	60:35
5. Cresovia Krzeczowice	26	43	13-4-9	44:38
6. Piast Tuczępy	26	40	11-7-8	52:44
7. Żuraw Żurawiczki	26	38	11-5-10	41:39
8. Sanoczanka Święte	26	37	11-4-11	52:44
9. LZS Gać	25	36	10-6-9	51:41
10. Victoria Stary Dzików	26	34	9-7-10	44:45
11. Leśnik Bircza	26	33	9-6-11	41:69
12. Czarni Oleszyce	26	32	9-5-12	41:39
13. Wólczanka Wólka Pełk	26	32	10-2-14	47:58
14. Start Mirosin	26	31	10-1-15	57:76
15. Sokół Sieniawa	26	5	1-2-23	24:83

KLASAA

Grupa I (przemyska)

Walawianka – Kresowiak 3:2, Motor II – Żurawianka 0:3, Leszno – Trójczyce 2:1, Skołoszów – Łęka 1:1, Wiar – Duńkowice 4:1, Grom pazouwał.

1. Kresowiak Kalników	19	44	14-2-3	52:24
2. Żurawianka Żurawica	19	40	13-1-5	42:24
3. LZS Leszno	18	36	11-3-4	43:18
4. Wiar Huwniki	18	33	10-3-5	36:20
5. LZS Skołoszów	18	31	9-4-5	35:29
6. Łęka Łowce	18	30	9-3-6	46:26
7. Grom Wyszalce	18	20	5-5-8	24:39
8. Motor II Grochowce	18	17	4-5-9	21:27
9. Walawianka Walawa	19	17	5-2-12	33:47
10. LZS Trójczyce	18	15	4-3-11	30:36
11. LZS Duńkowice	18	12	3-3-12	31:66

Grupa II (jarosławska)

Wysock – Iskra 4:1, Przedmieście Dolnoleżajskie – Orkan 2:2, Mołodycz – Start 2:1, Mięksiz N. – Delin (dawniej: Hutnik) Munina 2:1, Pogórze – Rudolowice 2:2, Płomień – Makowisko 6:3.

Mecz LZS Makowisko – Orkan Zapawów (na boisku 0:3) zwerfifikowano jak walkower 3:0 na korzyść Makowiska za grę w drużynie Orkana nieuprawnionego zawodnika.

1. LZS Wysock	19	44	14-2-3	68:17
2. Orkan Zapawów	19	34	10-4-5	54:37
3. LZS Rudolowice	19	33	10-3-6	33:30
4. Iskra Cieszacin W.	19	32	10-2-7	38:30
5. Delin Munina	19	31	9-4-6	47:33
6. Start Pruchnik	19	30	9-3-7	37:25
7. Pogórze Rokietnica	19	29	9-2-8	34:29
8. LZS Mięksiz Nowy	19	24	7-3-9	39:32
9. LZS Mołodycz	19	19	6-1-12	38:65
10. LZS Makowisko	19	18	5-3-11	31:50
11. LZS Przedmieście D.	18	17	5-2-11	16:40
12. Płomień Morawsko	18	12	3-3-12	23:68

Grupa III (przeworska)

Piast – Hawłowice 7:0, Grzęska – Błyskawica Rozbórz 1:3, Błękitni – Maćkowska 10:2, Zorza J. – Wisłoczanka 2:0, Urzejo-wice – San 4:2, Błyskawica Roźniatów – Zorza Z. 4:5.

1. Piast Nowosielce	19	53	17-2-0	103:20
2. LZS Grzęska	19	40	13-1-5	73:23
3. Błękitni Wierzbna	19	39	12-3-4	62:37
4. Błyskawica Rozbórz	19	34	10-4-5	53:31
5. Zorza Jagiełka	19	32	10-2-7	47:33
6. LZS Hawłowice	19	26	8-2-9	42:40
7. Wisłoczanka Tryńcza	18	23	7-2-9	35:40
8. LZS Urzejo-wice	19	23	7-2-10	37:48
9. Zorza Zarzecz	19	21	6-3-10	58:52
10. LZS Maćkowska	19	13	4-1-14	20:76
11. San Gorzyce	19	13	4-1-14	32:108
12. Błyskawica Roźniatów	18	10	3-1-14	25:69

Grupa IV (lubaczowska)

Sokół – Zjednoczeni 8:4, Zryw – Błyskawica 4:0, Czerwoni – Zdrój 2:1, Ursus – Legia 9:1, Wólka Krowicka – Huragan 1:6, Gwiazda – Graniczn 2:2.

1. Sokół Lubaczów	19	48	15-3-1	63:18
2. Zryw Młodów	19	43	13-4-2	72:20
3. Czerwoni Cewków	19	42	13-3-3	59:19
4. Ursus Dachnów	19	36	11-3-5	51:28
5. Huragan Basznia D.	19	35	10-5-4	55:37
6. Zdrój Horyniec	19	27	8-3-8	71:42
7. Graniczn Krowica	19	24	7-3-9	32:42
8. Zjednoczeni Zabiata-Nowe Siolo	19	22	6-4-9	49:49
9. Gwiazda Wielkie Oczy	19	19	5-4-10	28:53
10. LZS Wólka Krowicka	19	16	4-4-11	34:55
11. Błyskawica Płazów	19	9	2-3-14	23:85
12. Legia Oleszyce	19	1	0-1-18	14:103

JUNIORZY

Klasa R

Juniorzy starsi

Czuwaj – Stal Sanok 3:1 (0:0)

Bramki: Kędzior, Chramiec, P. Mazur (Czuwaj).

Czuwaj: Telesz – Kozioł, Żurawski, Kud, Duński – Lisak, P. Mazur, Chramiec, Kędzior – Ozga, Chwasta (Karwowski, M. Mazur).

Juniorzy starsi, prowadzeni przez Jerzego Busza, odnieśli cenne zwycięstwo nad prowadzącą w tabeli sanocką Stalą. Zwycięstwo nie było dziełem przypadku, a odniesione zostało po dobrej grze całego zespołu. Juniorzy młodszy Czuwaju zremisowali 0:0 ze swymi rówieśnikami z Sanoka.

Klasa W

Polonia – Makowisko 5:0 (bramki: Kucab 3, Danielak i Pielat po 1), Czarni – Sokół 2:2, Pogoń – MKS R. 6:0.

Kamax – Łęka goście nie przyjechali na zawody, Orzeł – Bizon goście nie przyjechali na zawody, Piast – Start goście nie przyjechali na zawody.

1. Polonia Przemysł	18	50	58:8
2. Kamax Kańczuga	17	39	46:18
3. Sokół Lubaczów	19	35	49:29
4. Start Pruchnik	18	27	39:32
5. Łęka Ostrów	18	25	31:33
6. Czarni Pawłosiów	18	25	31:37
7. Orzeł Przeworsk	18	24	49:34
8. Piast Nowosielce	17	23	38:25
9. Pogoń Lubaczów	19	17	23:42
10. MKS Radymno	18	17	23:54
11. LZS Makowisko	18	14	21:57
12. Bizon Medyka	18	6	12:60

Częstą praktykę nieuczestniczenia drużyn gości w zawodach tej klasy poddajemy pod rozwagę władzom Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Przemyslu. Rozumiemy miżerję środków jakimi dysponują kierownictwa drużyn, ale jak chcemy mieć zaplecze seniorskich zespołów, to musi się znaleźć rozwiązanie tego problemu. Może urząd kultury fizycznej zleciłby zadanie państwowemu związkowi. Może warto?

PUCHAR POLSKI

Półfinały Pucharu Polski na szczeblu okręgu będą rozgrywane na raty. Otóż spotkanie JKS Jarosław – Czuwaj Przemysł przełożono ze środy – 28 maja – na 18 czerwca (środa) na godz. 17.00. Drugi półfinał: Kamax Kańczuga – Polonia Przemysł rozegrany zostanie planowo, czyli dzisiaj o godz. 17.00 na boisku w Kańczudzie.

STRONY ZREDAGOWALI: JÓZEF ZAGULAK, MARIUSZ GODOS.

Gramy w Pucharze Koracza

Rozmowa ze **Stanisławem Gembarzewskim**, prezesem Miejskiego Klubu Sportowego Polonia Przemysł.

Porozmawiamy o koszykówce. Sezon zakończony; Polonia zajęła ostatecznie siódme miejsce w tabeli. Jakie były – powiedzmy – wymagania klubu względem drużyny przed sezonem i czy osiągnięty wynik was zadowolili?

– Idea sportu jest walka o najwyższe lokaty. I tak zakładaliśmy. Czy jesteśmy zadowoleni z siódmego miejsca? Stanowisko Zarządu w tej kwestii jest jednoznaczne: byliśmy niezadowoleni z powodu stylu gry prezentowanego przez drużynę. W play-offie odpadliśmy – po walce – z mistrzem Polski. Ale prawda jest taka, że nie byliśmy drużyną, która mogła zdobyć mistrzostwo Polski i koniec. Sezon był bardzo ciężki z powodu niekończącej się serii kontuzji naszych koszykarzy. Reasumując, w klubie nie ma rozgoryczenia w związku z zajęciem miejscem.

Drużyna zajęła miejsce takie jakie zajęła – teraz pora na działania ze strony Zarządu...

– Zarząd przemyskiej Polonii postanowił, że trenerem na następny sezon będzie nadal Teodor Mołłow. Rozmawialiśmy z kilkoma szkoleniowcami z Polski, ale uznaliśmy, iż nie ma wśród nich lepszego kandydata do prowadzenia drużyny koszykarskiej. Poza tym żadnych innych – w domyśle restrykcyjnych – działań nie podjęliśmy, bo i nie było powodu.

Liga nie gra, ale za to nie mała ruch panuje na rynku transferowym. Ubiegłoroczne transfery były takie sobie, by nie powiedzieć, że wcale ich nie było, bądź nie wniosły do drużyny nic ożywczego. Jak będzie w tym roku?

– Obecnie praktycznie wszystko jest jeszcze w stanie surowym. Pertraktujemy, negocjujemy, rozmawiamy. Na dzisiaj podpisaliśmy nowy kontrakt z Krzysiem Miłą. Pragniemy zatrzymać u siebie Arka Miłoszewskiego, któremu nie brakuje ofert z Polski (rozmowa przeprowadzona była 14 maja – 16 maja A. Miłoszewski podpisał – na razie roczny – kontrakt na dalsze występy w drużynie Przemyskich Niedźwiadków – przyp. MG). Oczywiście nie wykluczamy, że jakaś korekta w składzie być musi. Mamy w klubie określony poziom płac i nie przyjmujemy do drużyny żadnego zawodnika z tak zwanego „koncertu życzeń płacowych”, ponieważ wówczas robimy całą drużynę. Na pewno przeanalizujemy każdą możliwą dla nas finansowo i wskazaną przez trenera kandydaturę z listy transferowej. Na pewno nie spocznemy na laurach z myślą, że wzmocnienia przyjdą



Stanisław Gembarzewski: – Pomożemy Czuwajowi.

same. Mogę zagwarantować, iż na pewno będą nowe twarze. Nazwiska? Na konkrety umówmy się powiedzmy za miesiąc. Wtedy będziemy zdecydowanie mądrzejsi.

Kwestia Amerykanów...

– Podziękowaliśmy za współpracę Ikie Corbinowi, rozmawialiśmy z Daryłem Thomasem. Ale tu sprawa jest analogiczna jak kwestię wyżej. Jeszcze jest naprawdę za wcześnie na podejmowanie ostatecznych decyzji (jak dowiedziałem się – 23 maja – od dyrektora klubu L. Truchana, klub czyni starania, aby trener Niedźwiadków T. Mołłow uczestniczył w „naborowym campie” zawodników amerykańskich, który odbędzie się w Chicago 26, 27 i 28 czerwca – przyp. MG).

Sytuacja bazowa jest taka, jaka jest. Czy sprawa hali została rozstrzygnięta ostatecznie i czy rozważacie możliwość niewielkich – bo na inne w naszych przemyskich realiach nie ma szans – zmian w porozumieniu na przykład z Urzędem Miejskim czy Czuwajem?

– Czy sytuacja będzie lepsza, tego nie wiem. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, przede wszystkim ze strony Urzędu Miejskiego. Musi być w tym obiekcie przeprowadzona modernizacja. Nas obowiązuje określony standard, przyjęty w Polsce. Drużyna wywalczyła sobie miejsce w Pucharze Koracza a sprowadzenie tutaj drużyny zagranicznej jest – delikat-

nie rzecz ujmując – wstydlive. Chcielibyśmy bardzo wiedzieć, na co możemy liczyć.

Co by Pan powiedział, gdyby Polonia zdobyła Puchar Ligi? To gwarantowało udział w Pucharze Europy, a to gwarantuje nieliczne koszty...

– Cieszę się z każdego sukcesu klubowej drużyny. Nieliczne koszty... Takie same, jak udział w Pucharze Koracza, w którym wystartujemy. Tak, tak... Chłopcy wywalczyli sobie udział i nie wyobrażam sobie, aby z tego nie skorzystał.

Dlaczego do tej pory Polonia nie wystarała się o sponsora zwanego strategicznym? Czy czujecie się na tyle mocni finansowo?

– Od momentu awansu do I ligi koszykówki cały czas poszukujemy sponsora strategicznego. Niestety, żyjemy w takim a nie innym rejonie Polski... Ja jestem gotów postawić na piedestał w Przemysłu tego, kto pomoże nam w zdobyciu takiego sponsora. Plotki, które krążą po mieście, że Polonia nie chce sponsora, że Polonia odrzuciła sponsora uważam za idiotyczne. Nie wyobrażam sobie, by ktoś logicznie myślący porwałby się na taki ruch.

Jak wieść niesie, samo faksowanie zapytaniem, czy nie sponsorowałibyscie koszykarzy byłego wicemistrza Polski, zazwyczaj kończą się fiaskiem.

– Każdorazowo, jeżeli mamy tylko najmniejszy sygnał, że

możliwe jest nawiązanie kontaktu, to jedziemy tam osobiście. Jeśli chodzi o faksowanie – to jest wierutna bzdura. W wielu miejscach byliśmy, lecz powtarzam jeszcze raz: nie naszą winą jest, iż żyjemy w takim a nie innym rejonie Polski.

Zaraz, zaraz. Ale jest wiele klubów w Polsce, gdzie przy nazwie drużyny pojawia się nazwa sponsora, którego siedziba jest oddalona o dziesiątki a nawet setki kilometrów od siedziby klubu...

– No tak. Ale proszę zauważyć – sponsorzy inwestują zazwyczaj we własne środowisko. Mało jest przypadków dawania pieniędzy w ciemno. Szukaliśmy i szukamy sponsora poza Przemysłem, ale...

Zalegalizowano spółkę Liga Polska. O postanowieniach nie czas i miejsce. Interesuje mnie, co z tego faktu będzie miała Polonia, jako jedna z I-ligowych ekip koszykarskich?

– Spółka owa powstała przede wszystkim po to, by pozyskiwać pieniądze sponsorskie. Jest to czysto menedżerska sprawa. W przypadku, jeśli spółka pozyska inwestora strategicznego dla całej ligi, to każdy klub – w tym i Polonia – będzie czerpać z tego profity.

Czy zdajecie sobie sprawę, że po awansie szczyptornistów Czuwaju do I ligi, nie będziecie już – chodzi o koszykarzy – oczkiem w głowie i jedyną wizytówką Przemysła na sportowej mapie? Że istnieje możliwość przeorientowania się niektórych osób. Że należy coś zmienić, by nie stracić koszykarskiej klienteli...

– Oczkiem w głowie, czym? Miasta – ma się rozumieć.

– To sprawa dyskusyjna. Bardzo się cieszę, że jest w Przemysłu druga I-ligowa drużyna i wcale nie ubolewam nad tym faktem. Uważam, że z powodzeniem można połączyć i jedno, i drugie. Jestem fanatykiem sportu, chodziłem na II ligę piłki ręcznej, będę chodzić z przyjemnością na I ligę. Przy okazji jednak im współczuję, bowiem I liga niesie z sobą niewyobrażalne w stosunku do II ligi koszty. Życzę Czuwajowi również awansu do II ligi w piłce nożnej. My zrobimy wszystko, aby im w tym pomóc, gdyż żyjemy w jednym środowisku. Tak, tak... Mecz z rzeszowską Stalą chyba to potwierdził.

Więc skąd – Pana zdaniem – biorą się antagonizmy wśród kibiców? Co klub Polonia ma im do zaferowania?

– Moim marzeniem jest, by ludzie z Przemysła kibicowali drużynom z Przemysła. Niech to będzie zdrowa rywalizacja, zdrowy doping. Gdyby zniknęły antagonizmy byłaby to kapitalna sprawa. Nie potrafisz zrozumieć, ani powiedzieć, skąd to się bierze. Non stop dyskutujemy, mamy kontakt z grupą naszych kibiców – doprawdy nie wiem. To dziwi, bowiem ten antagonizm nie występuje w najmniejszym stopniu wśród działaczy, trenerów i zawodników. Nie traktujemy się jako rywali w Przemysłu. To musi się zmienić.

Dziękuję za rozmowę teraz i wpraszam się za miesiąc.

MARUSZ GODOS

WYŚCIGI Z CZASEM

Panowie, wstrzymać oddech!



Wygłąda na to, że Jurek Sitarz, szefujący z ramienia zarządu klubu piłkarzom Czuwaju, znalazł naturalny sposób na odciążenie się...

Stres jaki towarzyszy ludziom zaangażowanym w batalię o II ligę jest na tyle ostry, że gwarantuje bankowo zrucenie wagi. Wcale się nie dziwię. U głównych konkurentów mają miejsce o wiele bardziej stresogenne wypadki. W rzeszowskiej Stali stracił po raz drugi robotę kolega trener Baniak, ściągnięty przecież aż ze Szczecina. W dokumencie rozstania działacze wytknęli mu fatalną politykę kadrową, a przede wszystkim oparcie założeń gry na wielce kosztownych bywalcach I-ligowych salonów, m.in.: Rafałowicz, Kaczowce, Czyrku. Pałeczkę po Baniaku przejął doświadczony Stanisław Kocot, człowiek w Rzeszowie od lat nie doceniany, lecz fachowiec tęgi. Rozkołysanego zespołu nie zdołał jednak posklejać, albowiem wewnętrzna tekonika była zbyt duża, a jej najsilniejszym bodźcem – jak twierdzą najbardziej wtajemniczeni – był szok spowodowany skutecznością wiosennego pościgu Czuwaju. W Dębicy z kolei sytuacja przypomina obronę Stalingradu. Zawodnicy wiedzą, że powtarzanie roku w trzeciej lidze, oznacza słabą finansową ze strony potężnej fabryki – niegdysiejszego Stomilu. Dlatego walczą do upadłego mimo okrutnych strat własnych. Szefostwo pcha ich do boju, śrubując podniety materialne do granic absurdu. Z tego właśnie powodu Jurek Sitarz budzi się w środku nocy i zaczyna główkować, czym jeszcze może jego drużyna zaskoczyć przeciwników. Jeszcze do niedzieli liczył na potknięcie Wistoki w Rzeszowie, ale teraz takie przypuszczenia nie wchodzi w grę, by stalowcy wypuścili powietrze z siebie i pewnikiem nie podejmą walki. Zaś Czuwaj jedzie na najtrudniejsze spotkanie rundy do Garbarni, która jest firmą nieobliczalną. Potrafi grać serię spotkań fatalnych, ale zawsze stać ją na drobny koncert, po którym rywal wyjeżdża z „Rydłówki” mocno obolały.

Dlatego z tym przeciwnikiem należy grać bardzo ostrożnie i konsekwentnie, bez szaleństw. „Garbarze” to ekipa dosyć wygodnicka, szybko się nudzą, jeśli nie uzyskają rychłego powodzenia. Wprawdzie „znawcy przedmiotu” od półwiecza zaliczają (skąd dowody?) brązowych do grona drużyn lubiących pohandlować punktami, ale na to bym nie liczył, zwłaszcza, że fundusze specjalne w Czuwaju nigdy nie były zbyt duże. Zwłaszcza teraz, na finiszu rozgrywek, klubowy kasjer dobrze wie, jak rozrosły się pozycje, gratyfikujące osiągnięcia własnych zawodników i jak trudno związać koniec z końcem. Pieniądże są drugą przyczyną Jurkowego bólu głowy. Wprawdzie wielu przemyskich kibiców, w odruchu zrozumienia nadzwyczajnych potrzeb finansowych, próbuje pomóc Czuwajowi przy pomocy aktów drobnego sponsoringu, ale strategiczny akcjonariusz ciągle nie oczekiwany. Przyjmując awans za wielce prawdopodobny (odpuścić!), należy momentalnie zdać sobie sprawę z gwałtownej przemiany budżetu sekcji i klubu. Stanie problem modernizacji stadionu pod kątem warunków bezpieczeństwa widowni, zdecydowanie wzrosną koszty przejazdów i utrzymania zespołu, o jego wzmocnieniu nie wspominając... Z jednej strony trzeba podziwiać tych wszystkich krzątających się wokół zespołu, ale z drugiej strony, wyrazi współczucia się im należą, choćby z racji ulokowania się przed swoistą ścianą płaczu. W tym miejscu nie od rzeczy będzie pozezować w kierunku kasy miejskiej, która – dostrzegam to od paru lat – za mało elastycznie ewoluuje, by nadążać za gwałtownie rozwijającym się wycywnym sportowym klubów przemyskich...

RYSZARD NIEMIEC

Będą emocje

Pierwszego czerwca o godz. 12.00 w Hali Sportowej w Przemysłu nastąpi uroczyste otwarcie I Bankowych Mistrzostw Przemysła w Halowej Piłce Nożnej. W mistrzostwach uczestniczyć będzie 8 drużyn reprezentujących banki funkcjonujące w Przemysłu: BDK O/Przemysł, BGŻ, PKO BP, PKO S.A. oraz NBP, PBI, BZ, BSK. Drużyny zostały podzielone na dwie czterozespołowe grupy (I tworzą cztery pierwsze z wymienionych; II – analogicznie cztery pozostałe). Ekipy liczące będą po 9 zawodników a mecze trwać będą 2 x 10 minut bez przerwy. Wręczenie nagród i zamknięcie mistrzostw przewiduje się na godz. 20.45. A o godz. 12.15, w pierwszym mistrzowskim pojedynku zmierzą się Bank Depozytowo-Kredytowy z Bankiem Gospodarki Żywnościowej. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy na tę imprezę. MG

Elektroniczna siatkówka

Drużyna Zespołu Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących z Przemysła została mistrzem województwa w rozgrywkach piłki siatkowej chłopców z klas I-IV szkół ponadpodstawowych. Podczas finału mistrzostw, które odbyły się w sali ZSEiO, spotkały się cztery drużyny: ZSB Jarosław, LO Lubaczów, ZSZ nr 1 Przemysł i gospodarze turnieju – ZSEiO. W pierwszych meczach zanotowano: ZSB – ZSZ nr 1 2:0, ZSEiO –

Policealne Studium Obsługi Celnej w Przemysłu przy Stowarzyszeniu Agentów Celnych i Spedytorów w Polsce z siedzibą w Zielonej Górze ogłasza zapisy na rok szkolny 1997/98

Studium kształci w zawodzie: **agent celny**. Otrzymane kwalifikacje przygotowują do podjęcia pracy w agencji celnej, spedycji, składzie celnym, firmie eksportowo-importowej. **Czas trwania nauki:** 1 rok w systemie zaocznym

Zasady rekrutacji:

1. podanie o przyjęcie do szkoły
2. świadectwo ukończenia szkoły średniej
3. 2 zdjęcia
4. uiszczenie wpisowego

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat studium w Przemysłu, ul. Dworskiego 25, tel. 78-33-02 w środy od 15.00-17.00 oraz w soboty w godz. 9.00-12.00.

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA ODDZIAŁ TERENOWY W RZESZOWIE

informuje o sprzedaży w drodze licytacji nieruchomości rolnych położonych w miejscowościach:

1. Żurawica, gmina Żurawica, działki nr 1189/67, 1189/66, 1189/15, 1179/89, 1198/8, 1292/77, 1292/87, o pow. 4,93 ha z zabudowaniami.
2. Nehrybka gmina Przemysł, działki nr 263 i 265 o pow. 10,09 ha.
3. Hermanowice, gmina Przemysł, dz. nr 42 o pow. 11,89 ha.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.06.1997 na pozycje 1 i 2 o godz. 11.30

na pozycje 3 i 4 o godz. 10.00

w siedzibie Gospodarstwa Administracyjno-Handlowego ZWRSP w Przemysłu

zs. w Siedliskach, gdzie można uzyskać bliższe informacje o warunkach przetargu, nr tel. 715199.

Bilard

I edycja zakończona

W klubie bilardowym „Camel” w Przemyślu odbył się ostatni, 15. turniej w pool-bilardzie z cyklu o Puchar Życia Przemyskiego.

Ostatni turniej zawodnicy rozgrywali w popularną „dziewiątkę” i chociaż sprawa trzech pierwszych miejsc w klasyfikacji generalnej rozstrzygnięta się dwa tygodnie temu, to emocji nie brakowało. Już w 1/8 turnieju rozegrał się bardzo ciekawy mecz. Paweł Mańkowski pokonał 7:4 bardzo dobrze grającego Andrzeja Jaszka. W meczach ćwierćfinałowych Piotr Dąbrowicz niespodziewanie łatwo zwyciężył Dariusza Lichotę 7:2. Następnie Krzysztof Barczak wygrał z wielkim szczęściem z jedną dziewczyną uczestniczącą w rozgrywkach Anną Bachurską 7:5. Paweł Romanowicz pokonał Marcina Mirego 7:4 a Robert Wróbel 7:5 P. Mańkowskiego. W pierwszym półfinale P. Dąbrowicz po niesłychanie zaciekłym pojedynku wygrał z K. Barczakiem 7:6. W drugim R. Wróbel gładko rozprawił się z P. Romanowiczem 7:2. W finale po raz piąty spotkali się dwaj pierwsi w klasyfikacji. Pierwszą partię wygrał Piotrek, ale następne cztery należały do Roberta. Przy wyniku 4:1 wydawało się, że lider rozstrzygnie ten pojedynek bez problemu, lecz było inaczej. W kolejnych partiach trzy razy z rzędu zwycięsko wychodził jego przeciwnik i zrobił się remis 4:4, potem R. Wróbel ponownie odskoczył na 6:4, by za moment oddać inicjatywę i – 6:6. Ostatnia partia to był pojedynek na wytrzymałość nerwów. Obaj zawodnicy wiedzieli, że każdy mały błąd spowoduje porażkę.

P. Dąbrowicz nie wytrzymał i zrobił „fauł”. R. Wróbel zdecydował się zagrać bardzo trudne tzw. „kombi”, którym wbił bilę z nr. 9 i odniósł końcowe zwycięstwo. Trzecie miejsce zajął P. Romanowicz, wygrywając 7:5 z K. Barczakiem. Całość rozgrywek była niezwykle udanym przedsięwzięciem, w którym wzięło udział 41 osób, głównie młodzież z Przemyśla i okolic. Zawodnicy udowodnili, iż jest to sport dżentelmenów – w czasie 15 turniejów nie było ani jednej sprzeczki pomiędzy rywalizującymi zawod-

nikami, tak często spotykanych w innych dyscyplinach sportu. Rozgrywki te rozpropagowały zapewne bilard na terenie Przemyśla. A że jest to już dyscyplina olimpijska, możliwe, że któryś z tych młodych zawodników wystąpi na Igrzyskach Olimpijskich. Teraz w rozgrywkach nastąpi przerwa do jesieni, kiedy to ruszy II edycja tych zawodów. Zawodnicy pragnęliby za naszym pośrednictwem serdecznie podziękować Mirosławowi Raczyńskiemu, który darmowo udostępnił stoły bilardowe. MG

Klasyfikacja końcowa I edycji rozgrywek w pool-bilardzie o Puchar Życia Przemyskiego:

1. Robert Wróbel	107 pkt.
2. Piotr Dąbrowicz	93 pkt.
3. Daniel Moczarny	50 pkt.
4. Lesław Tupyj	26 pkt.
5. Mariusz Dudek	26 pkt.
6. Paweł Mańkowski	25 pkt.
7. Krzysztof Barczak	24 pkt.
8. Dariusz Lichota	16 pkt.
9. Paweł Romanowicz	16 pkt.
10. Marek Gudzelak	14 pkt.



Robert Wróbel (z lewej) – zwycięzca I edycji rozgrywek w pool-bilardzie o Puchar Życia Przemyskiego. Obok trzeci w klasyfikacji Daniel Moczarny. Na zdjęciu brak Piotra Dąbrowicza.

Mityng Nowin i przełaje

Rekord Zajączkowskiego

Podczas Ogólnopolskiego Mityngu Lekkoatletycznego redakcji Nowin, który odbył się 10 maja na stadionie mieleckiej Stali, kilka bardzo dobrych wyników uzyskali lekkoatleci Juwenii Przemyśl.

W biegu na 200 m Grzegorz Zajączkowski nie tylko odniósł zwycięstwo, ale z czasem 22,41 sek. ustanowił nowy rekord okręgu 17-latków i uzyskał minimum uprawniające do startu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Zwycięstwo odniósł również sztafeta 4x100 m (T. Kowieszko, K. Tulej, M. Tulej, G. Zajączkowski), uzyskując czas 45,78 sek. Inne dobre wyniki zanotowali również: Renata Kozioł (200 m – 27,79 sek.), Małgorzata Konieczny (200 m – 28,67 sek., r. życ.), Lilianna Łoza i Joanna Gołuch (obie po 155 cm w skoku wwyż), Konrad Tulej (110 m ppł. – 16,94 sek., 2. miejsce i r. życ.) oraz Bartosz Polański (skok wwyż – 185 cm, r. życ.).

Lubaczowanie na podium

Wspaniałe sukcesy w Makroregionalnych Sztafetowych Biegach Przełajowych odniosła lubaczowska młodzież. 9 maja w Tarnowie w grupie 12 zespołów z 6 województw, sztafeta chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubaczowie zajęła I miejsce. W ich ślady poszły dziewczęta z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Lubaczowie, które także zajęły I miejsce w konkurencji sztafet ze szkół ponadpodstawowych. Niewiele gorzej zaprezentowali się chłopcy z tej samej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, zajmując miejsce II. Opiekunami świetnych luba-

czowskich biegaczy są: Jan Argasiński w szkole podstawowej i Wiesław Gil w szkole zawodowej. Gratulujemy. Na tych samych zawodach wysokie 4. miejsce zajęła także sztafeta dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Horyńcu.

Liga juniorów

Na obiekcie Stali Mielec odbyły się zawody I rzutu Ligi Juniorów (18 maja). Startująca w nich drużyna MKS Juwenia Przemyśl odniosła duży sukces

zespołowy, zajmując 5. miejsce w stawce 14 ekip, ze sporą zdobyczą punktową (2327 pkt.). Zwyciężył II-ligowy Wawel Kraków – 3002 pkt.

Ponadto lekkoatleci przemyscy uzyskali sporo wartościowych, indywidualnych wyników:

– wśród dziewcząt: w biegu na 200 m R. Kozioł – 27,59 sek. (r. życ.), w biegu na 400 m ppł. M. Sugier – 1:13,48, 2. miejsce (r. życ.), w chodzie na 5 km T. Binko – 31:34,05 (r. życ. i rekord okręgu),

– wśród chłopców: w biegu na 100 m G. Zajączkowski – 11,19 sek., 1. miejsce (r. życ. i rekord okręgu), w biegu na 400 m ppł. K. Tulej – 57,70, 1. miejsce (r. życ.), R. Głowacz – 58,03, 2. miejsce (r. życ.), M. Tulej – 59,18, 4. miejsce (r. życ.), w pchnięciu kulą P. Lewczyk – 9,63 m (r. życ.) oraz w sztafecie 4 x 400 m (K. Tulej, R. Głowacz, M. Tulej, G. Zajączkowski) – 3:27,83, 2. miejsce (rekord okręgu). Drugi rzut ligi juniorów odbędzie się jesienią. (RAK)

ZAPOWIEDZI IMPREZ

W królestwie szpady i piłki ręcznej

Organizacji największej z dotychczasowych imprez sportowych i najpoważniejszej rangą podjął się Klub Sportowy START z Jarosławia.

Między 30 maja a 1 czerwca, na planszach w hali MOSiR odbędą się szermiercze walki w szpadzie o tytuły indywidualne i drużynowe Mistrzostw Polski seniorów, kobiet i mężczyzn.

Szczepiomiak na Czuwaju

Dwa ogólnopolskie turnieje piłki ręcznej zapowiadają organizatorzy z KKS CZUWAJ Przemyśl. Oba odbędą się w ra-

• w sobotę (31.05) turniej drużynowy szpady kobiet (od godz. 8.30) oraz eliminacje i finały indywidualne szpady mężczyzn (od godz. 13.00),

• w niedzielę (1.06) turniej drużynowy szpady mężczyzn (od godz. 9.00).

Organizatorzy zapowiadają, że oprócz sportowych emocji, także z udziałem zawodników Startu, odbędzie się wiele imprez towarzyszących mistrzostwom, które warto zobaczyć i wziąć w nich udział.

Szczepiomiak na Czuwaju

Dwa ogólnopolskie turnieje piłki ręcznej zapowiadają organizatorzy z KKS CZUWAJ Przemyśl. Oba odbędą się w ra-

mach Dni Przemyśla i najpierw (30.05-1.06) na boisku asfaltowym przy ul. 22 Stycznia 6 zagrają młodziecy młodszy, wśród których awizowanych jest 10 drużyn z: Mielca, Zamościa, Biłgoraja, Tarnowa, Sandomierza, Plocka, Ostrowa Wielkopolskiego, Rzeszowa i dwa zespoły z Przemyśla (KKS Czuwaj i UKS SP 14). Rozpoczęcie gier o godz. 16.00 w piątek (30.05), o godz. 9.00 w sobotę (31.05) i o godz. 8.00 w niedzielę (1.06). Po tygodniu (6-8.06) w hali OSiR spotkają się juniorzy młodszy i juniorzy z: Biłgoraja, Mielca, Rzeszowa, Lwowa, Paderborn i Przemyśla. Rozpoczęcie gier w piątek (6.06) o godz. 17.00. (RAK)

PLAY-OFF PIŁKAREK RĘCZNYCH

Finał: Montex Lublin – EB Start Elbląg

Honorowe pożegnanie

24 maja (sobota)

JKS – Montex Lublin 24:23 (12:14)

JKS: Głowczak, Ulma – Duchnowa 6, Cytłau 4, Cholewa 0, Pocięcha 1, Byzdra 8, Dobosz 1, Fiałek 0, Mańkowska 2, Filip 2.

Montex: Kowalewska, Kriworuczko – Kostka 0, Nabożna 4, Kozak 0, Soja 4, Martynienko 5, Studzińska 0, Garwacka 0, Ejsmont 5, Luberecka 5.

Sędziowali: Włodzimierz Bujnowicz i Jacek Jarosz (obaj z Łodzi).

Kary: JKS – 8 min., Montex – 4 min. Widzów: 1000.

Do sobotniego meczu jarosławianki przystąpiły z wielką wolą walki, aby zatrzeć nieprzyjemne wrażenie po zbyt łatwych porażkach w Lublinie. Już pierwsza akcja meczu zwiastowała niebywałe emocje, gdy z szybkiej kontry **Świetłany Mańkowej** zwycięsko wyszła bramkarka Montexu – **Anna Kriworuczko**. W 7. min. JKS prowadził 2:0, a świetnymi interwencjami od początku meczu popisywała się **Alicja Głowczak**, nie dając się zaskoczyć ani Kozak (dwukrotnie), ani Garwackiej, ani Soi, dopiero sztuka ta udało się **Annie Ejsmont** z rzutów karnych (10. min. – 2:2). Do 15. min. stroną przeważającą były piłkarki JKS-u, dla których na przemian punktowały **Małgorzata Byzdra** i **Marta Cytłau**, ale od tejszej 15. minuty – po trzecim kolejnym trafieniu **Iwony Nabożnej** na 6:5 – rolę się odmięniły i w przodzie były teraz lublinianki, które indywidualną opieką otoczyły **Sylwię Pocięchę** (Luberecka). Gdy na kilka minut swój postępek opuściła zmęczona Głowczak, mistrzyniom Polski udało się uzyskać nawet 3-bramkowe prowadzenie (12:9), a przed przerwą Montex wygrał 14:11 i wówczas 12. trafienie dla JKS zanotowała Cytłau, a świetną kontry Mańkowej przerwał gwizdek sędziów, kończący I połowę meczu.

Po zmianie stron mecz był nadal bardzo emocjonujący i toczył się przy 2-3-bramkowej przewadze zespołu gości, który w 44. min. osiągnął najwyższą w meczu różnicę na swoją korzyść – 20:16 i taką przewagę utrzymywał jeszcze w 47. min. gry (21:17). Być może, ten fakt wpłynął na zbyt rozprężenie w szeregach lublinianek, co nie uszło uwadze bardzo skoncentrowanych i niezwykle walecznych zawodniczek JKS-u.

Na pozycji kołowej dwoiła się i troiła **Larysa Duchnowa**, bramkę przepięknym rzutem w samo okienko zdobyła Byzdra, a gol **Małgorzaty Filip** w 51. min. przyniósł wyrównanie w meczu na 21:21. Ogłuszający doping widowni sprawił, że na nic zdał się „czas” wzięty przez trenera gości, bowiem za chwilę pierwsze i jedyne (!) trafienie w sobotnim meczu Pocięchy przyniosło JKS-owi prowadzenie 22:21, podwyższone jeszcze w 54. min. przez **Mańkową**. Montex odpowiedział skutecznie dwoma indywidualnymi akcjami Ejsmont, po których znów na tablicy wyników pojawił się remis (23:23 – 57. minuta).

Końcówka meczu to znów popisowy okres gry jarosławskiej bramkarki **Alicji Głowczak**, która po zdobyciu przez Duchnową 24. bramki, nie dała się zaskoczyć zawzięcie atakującym lubliniankom, a na jej bramkę kolejno rzucały się nie byle jakie zawodniczki, bo Ejsmont, Garwacka i Nabożna. Po obronie rzutu tej ostatniej, gdy przez końcowe 30 sekund piłka była w posiadaniu jarosławianek, widownia już świętowała drugie w tym sezonie zwycięstwo swoich ulubienic nad 2-krotnymi mistrzyniami kraju. Ale prawdziwe szaleństwo rozpoczęło się po ostatnim gwizdku sędziów...

Choć zdecydowanie wyróżniającymi się postaciami tego meczu były: bramkarka A. Głowczak oraz M. Byzdra i rozgrywająca swój najlepszy mecz w barwach JKS-u L. Duchnowa, za stworzenie tak porywającego widowiska olbrzymie brawa należą się całemu zespołowi trenera **Józefa Cebularza**. To był piękny wieczór...

25 maja (niedziela)

JKS – Montex Lublin 21:27 (11:15)

JKS: Głowczak, Ulma – Duchnowa 1, Cytłau 5, Cholewa 0, Pocięcha 3, Byzdra 4, Dobosz 3, Mańkowska 1, Filip 4.

Montex: Kowalewska, Kriworuczko – Nabożna 2, Kozak 5, Soja 1, Garwacka 2, Martynienko 0, Studzińska 1, Ejsmont 9, Luberecka 8.

Sędziowali: Włodzimierz Bujnowicz i Jacek Jarosz (obaj z Łodzi).

Kary: JKS – 6 minut, Montex – 2 minuty. Widzów: 1000.

Start play-off: 1:3 (awans Montexu do finału MP).

Czwarty pojedynek JKS-u z Montexem zupełnie nie przypominał tego rozegranego dzień wcześniej. W niedzielę dużo było twardej walki, a nawet brutalnych pojedynków pomiędzy poszczególnymi parami zawodniczek, nad czym zupełnie nie panowali sędziowie. Co chwilę też w stronę panów z gwizdkami pokrzykiwali niezadowoleni trenerzy obu drużyn...

Lublinianki w tym boiskowym chaosie były nieco dokładniejsze i mimo znów dobrej postawy bramkarki **Alicji Głowczak**, prowadziły niemal przez cały mecz. Do przerwy JKS stać było tylko na doprowadzenie w 9. min. do remisu 4:4, po czym Montex zbyt łatwo „odskoczył” w 13. min. na 5:8. W 17. min. JKS zbliżył się do zespołu gości na odległość dwóch trafień (8:10), choć w 29. min. mistrzyni kraju miały ponownie znaczną przewagę (15:10).

Nieco lepszy był dla jarosławianek kwadrans gry po przerwie, od stanu 11:16 w 32. min. – po serii trzech trafień **Małgorzaty Filip** – doprowadziły one w 43. min. rezultat meczu do 17:19. I to właściwie było wszystko, na co w niedzielę zdobył się nasz zespół, gdyż w 50. min. Montex wygrał aż 24:17, co zdawało się przesądzać sprawę na jego korzyść. Czego jak czego, ale woli walki zawodniczek obu drużyn odmówić nie sposób, choć często ich poczynania niewiele miały wspólnego z piłką ręczną. W sobotę zawodniczki JKS-u z olbrzymią ambicją walczyły i dopięły swego, w niedzielę zaś Montex walczył o prestiż i też dopiął swego, bo zwyciężył, ale by myśleć o sukcesach międzynarodowych, muszą swoją grę zdecydowanie poprawić i... unowocześnić.

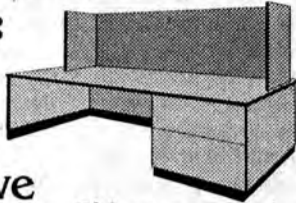
Jarosławiankom przyjdzie teraz grać o III miejsce z Zagłębiem Lubin (do trzech wygranych), a pierwsze dwa mecze zostaną rozegrane już w najbliższą niedzielę i poniedziałek o godz. 18.00 w Jarosławiu. Ten nietypowy termin „wymusił” MP w szpadzie, jakie od piątku do niedzieli będą się toczyć w jarosławskiej hali MOSiR.

WACŁAW KRAMARZ

PAWILON MEBLOWY

oferuje meble renomowanych firm krajowych:

- ✓ pokojowe
- ✓ kuchenne
- ✓ wypoczynkowe
- ✓ biurowe
- ✓ młodzieżowe



Sklep czynny:
codziennie od 9.00 do 17.00
soboty od 9.00 do 13.00

**PROWADZIMY SPRZEDAŻ
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**



SANOK DĄBRÓWKA
ul. STACHOWICZA 1
tel. 304-63

Odwóz zakupionych mebli
do 50 km – GRATIS

ZAPRASZAMY



PPHU „VIDOK” S.C.
CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa
tel.(0-17) 8552471, 8552224
tel./fax (0-17) 8552470

Filia Przemyśl
ul. Lwowska 36a Marko-Exim Boks 22
tel. (0-10) 789-272 wew. 222
tel. kom. 090 685 865

PRODUCENT

– okna i drzwi z PCV

– system PANORAMA, VEKA

– stolarka i konstrukcje z aluminium

– system WICONA, YAWAL

– stosujemy okucia **AUBI**



☐ Realizujemy zamówienia na stolarkę nietypową ☐

☐ Bezpłatny transport na miejsce montażu ☐

☐ Gwarancja 5 lat ☐ Dogodny system sprzedaży ratalnej ☐

STOLBUD
Sokółka S.A.

Poleca okna drewniane, trójszybowe,
jednoramowe oraz drzwi profilowane
z płyty amerykańskiej.

Drzwi drewniane wejściowe.

Ceny producenta.

Teren hotelu Marko-Exim, box 14.
Przemyśl, ul. Lwowska 36a
tel./fax 789272 w. 214

Sprzedaż ratalna

☑ DORADZTWO ☑ SPRZEDAŻ ☑ WYKONAWSTWO

Zakład Usługowo-Handlowy
INSTALCO
PRZEWORSK – UL. ZIELONA 3
tel./fax (0-10) 48-74-43
PRZEMYŚL – UL. 3 MAJA 31
tel./fax (0-10) 70-45-09
Zapraszamy w godz. od 8 do 17

NOWOCZESNE ENERGOOSZCZĘDNE
TECHNOLOGIE W INSTALACJACH
WODOCIĄGOWYCH I GRZEWCZYCH
Instalacje z rur wielowarstwowych (PE-AL-PE)
i złącz mosiężnych typu KISAN

- Instalacje z rur i złączy miedzianych ●
(rura ø15 – 4,80 m.b.)

GRZEJNIKI

Lech, Convector, Stelrad
KOTŁY

**CENTRALNEGO
OGRZEWANIA**

elektryczne, na olej opałowy i gaz,
jedno- i dwufunkcyjne
VISSMAN, IMMERGAS

Wszystkie urządzenia i materiały w cenach producenta!

4FORTET

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowe
FORTET S.C.
37-700 Przemyśl
ul. Jasińskiego 56
tel. 0-10 78-97-58

- Produkcja mebli kuchennych
 - Produkcja mebli biurowych
 - Wykonanie mebli na zamówienie
wg życzeń klientów
- Szybkie terminy, konkurencyjne ceny**

Restauracja

„Panorama – Ems”
Przemyśl, ul. Bielskiego 91

UPRZEJMIIE INFORMUJE,
że posiada jeszcze niektóre
wolne terminy sobotnie,
w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu,
na organizowanie przyjęć weselnych
i innych imprez okolicznościowych.

NAJNIŻSZE CENY W PRZEMYŚLU
Już od 40 zł za osobę.

Rezerwacje terminów oraz bliższe informacje:
Tel. 799-495, 799-161

OKNA PCV

...tańsze od drewnianych



PRODUCENT
Okno-Res



Przemyśl
ul. Ratuszowa 14, tel.(0 10) 789-440

instalator s.c.
Przeworsk

ul. Niepodległości 57
tel./fax 48-83-45
tel. 48-73-45

DACHÓWKI CERAMICZNE

BIEGONICE

BTS
Dachkeramik

WSZYSTKO DO DACHU



OPOCZNO

Jedyny producent
udzielający
5 lat gwarancji
na swoje wyroby

do 30.06 97
PROMOCYJNE CENY
– obniżka cen
o MINIMUM 10%

**Autoryzowany
przedstawiciel
na Polskę pld.-wsch.**

**zaprasza
na zakupy
do sieci
swoich
sklepów:**

Jarosław: ul. Kruhel Pełkiński 72
ul. Tarnowskiego 18A
Przemyśl: ul. Ratuszowa 14
ul. Ofiar Katyńia 17
Przeworsk: Rynek 10

Sklepy czynne do godz. 18.00
w soboty do godz. 13.00

CENTRUM

WYPOSAŻENIA
MIESZKAŃ



OFERUJE:

- **MEBLE** kuchenne, pokojowe,
wypoczynkowe, sypialnie
- **KASETONY** i panele sufitowe,
kominki, karnisze
- **WYKŁADZINY** dywanowe i PCV,
dywany, chodniki
- **PŁYTY** gipsowe, styropian
- **ARTYKUŁY** papiernicze, higieniczne,
szkolne, zabawki, znicze

Tel. 78-74-42, 78-33-16

Przemyśl, ul. Zielińskiego 14

Producenci i bezpośredni importerzy

**DELTA, FAKTOR, FARGIPS, IDŹCZAK-MEBLE,
MEBKOR-BIS, MUNTEKS, SADARO, WAREX**

**RATY
TRANSPORT**



Przemyśl, ul. Mickiewicza 9, tel. 785-133
Przeworsk, ul. Jagiellońska 2, tel. 487-099

**WIELKA WIOSENNA PROMOCJA!
CENY FABRYCZNE**

pralki automatyczne + wimikowe + suszarki
kuchnie gazowe + elektryczne + mikrofalowe
lodówki + zamrażarki + witriny + lody chłodnicze
malaksery + odkurzacze + sokowirówki + żelazka

telewizory + magnetowidy + odtwarzacze

OBNIŻKA!!!	OBNIŻKA!!!	OBNIŻKA!!!	OBNIŻKA!!!
Pralka Gracja PDG 585	1036 zł	960 zł	
Pralka PDG 385	979 zł	899 zł	
Pralka SL 346 X	1545 zł	1405 zł	
Pralka ARDO A 500	986 zł	905 zł	
Kuchnie mikrofal. IGNIS AKL 530	466 zł	400 zł	
Chłodz.-zamrażarka POLAR CZ 3402	1826 zł	1670 zł	
Chłodziarka POLAR C-210	742 zł	675 zł	
Chłodz.-zamrażarka WHIRLPOOL ART 772	1590 zł	1490 zł	
zamrażarka szufladowa EK 100	693 zł	630 zł	
zamrażarka skrzyniowa TZ 120 DD	863 zł	751 zł	
zamrażarka skrzyniowa ZD 140 BL	845 zł	704 zł	
zamrażarka skrzyniowa ZD 180 L	899 zł	770 zł	
odkurzacz 338.5	185 zł	165 zł	

Do 15 maja zamrażarki firmy ZAMEX Żagań w cenie fabrycznej.
Każdy kupujący otrzymuje **KARTĘ STAŁEGO KLIENTA**
Bezpłatny transport do domu klienta w dniu zakupu
RATY BEZ PORĘCZYCIELI – TYLKO 13,47% ROCZNIE
Cotygodniowe losowanie nagród

HURTOWNIA

D&K
RAJSTOPY

(wszystkie rodzaje,
kolory i rozmiary)
SKARPETY
KOSZULKI
GETRY

Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. (0-10) 78 40 70

"MABO" MATERIAŁY BUDOWLANE

Przemysł, ul. Zyblikiewicza 9, tel. 789409 od 8 do 16

Panele podłogowe MDF
Panele boazerijne MDF
Okna - URZĘDOWSKI
Okna dachowe - VELUX
Platon - norweskie systemy izolacji
budynków (pionowe i poziome)
ZAPRASZAMY

UWAGA!**ATRAKCYJNA REKLAMA
NA OPARCIACH ŁAWEK****GWARANTUJEMY:**

- estetykę wykonania
- możliwość wyboru lokalizacji
- znakomitą czytelność
- niskie ceny

Szczegółowa informacja
 pod nr. tel. (0-10) 700-853
 RWPBU REMAL-TEX.
 Przemysł, ul. 22 Sycznia 3/29

**WŁOSKIE PŁYTKI CERAMICZNE**

HURTOWNIA SAMAKO,

Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16 (za ZPP), tel. 780761

PRZEDSTAWICIEL FIRM: „IMPRONTA CERAMICHE ITALY”, „CERDISA CERAMICHE ITALY”

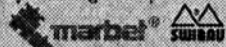
**GLAZURA, TERAKOTA, KLEJE, FUGI,
PŁYTY GRESOWE**

włosenna promocja (14% taniej)

NOWOŚĆ - terakota o podwyższonym stopniu
 ścieralności i twardości (PEJ 8)
WIĘKSZE PARTIE TOWARU DOSTARCZAMY
WŁASNYM TRANSPORTEM „TIR”

**DRZWI
I OKNA
PCV**Przemysł, ul. Batorego 5
tel. 783991 w. 25**KASETONY
SUFITOWE**

- STYROFANOWE
 - DREWNOPODOBNE
 - SKLEJKOWE
 Dystrybutor regionalny firm

**MEBLE**

• Pokojowe już od 720 zł
 • Kuchenne już od 465 zł
DUŻY WYBÓR, RATY



Przemysł, ul. Zielńskiego 14
 tel. 783-316 wew. 7.

TECHNIKA ZAMOCOWAŃ
zaprasza do otwartego w Przemysłu przy ul. św. Jana Nepomucena 13
HILTI Center - Przemysł

tel. (010) 705-666, tel./fax (010) 705-222

Szwajcarski Związek
ds. Systemów Jakości i Zarządzania

SPRZEDAŻ
DORADZTWO
SERWIS

- osadzaki z asortymentem amunicji, gwoździ do betonu i stali
- wiertarki, młoty kująco-wierzące oraz wyburzeniowe
- szeroki asortyment narzędzi do wiercenia i dźutowania
- wkrętarki oraz wkręty
- odkurzacze przemysłowe
- szlifierki, bruzdownice, wiertnice diamentowe oraz tarcze i wiertła diamentowe
- kołki rozporowe i kotwy do różnych zamocowań
- chemia budowlana
- technika instalacyjna
- system ochrony p.poż.

ISO 9002

ISO SYSTEM

**ZAPRASZAMY**

pn.-pt. od 7.30-16.00

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER
 W WOJ. PRZEMYSKIM
CENTRUM DAEWOO

PUH MOTOZBYT

Oddział w Jarosławiu, ul. Elektromiana
 (obok Rejonu Energetycznego)
 tel./fax 21-77-64, tel. 21 77 65

samochody w ciągłej
sprzedaży**NAJWIĘKSZY W REGIONIE WYBÓR SAMOCHODÓW**

- **DAEWOO:** Espero, Nexia i Tico
- **POLONEZY:** Atu, Caro, Diesel, Rover, Truck
- **LUBLIN, ŻUK,** nadbudowa do Trucka

NOWE POLONEZY CARO PLUS, ATU PLUSPolonez Caro i Atu - Ubezpieczenie OC, AC i NW **gratis****NOWOCZESNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ****Z NAMI
CIEPLEJ****foto
hurt**

oddział PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36a (MARKO-EXIM), tel. (010) 78-92-72 w. 223

ELEWACJE WINYLOWE**SIDING**

TYNKI NA STYROPIANIE

Ceresit Henkel**SKLEP FOTOGRAFICZNY
KOREKS**

fotografia od A do Z

78-33-89

PRZEMYSŁ, RYNEK 3

**Bank
Gospodarki
Żywnościowej SA**

Oddział Wojewódzki w Przemysłu
 Oddział Operacyjny w Jarosławiu

OFERUJĄ PEŁNY ZAKRES
 USŁUG BANKOWYCH
 ZAPEWNIAJĄC KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ

- konkurencyjne stawki prowizji i opłat za czynności bankowe
- korzystne oprocentowanie kredytów i depozytów
- szybką obsługę
- dogodne godziny obsługi

Zapraszamy do naszych oddziałów:

O/W PRZEMYSŁ O/O JAROSŁAW
 UL. KAMIENNY MOST 1 UL. JANA PAWŁA II 2
 od poniedziałku do piątku od poniedziałku do piątku
 od 8.00 do 18.00 od 8.00 do 17.00
 w każdą sobotę
 od 8.00 do 14.00

Spółdzielnia Rzemieślnicza
 „Przyszłość”
 Rok zał.
 1947

S.Rz.

Oferuje
 ponad 2000 pozycji
 materiały nowoczesne, ekologiczne

**OD MATERIAŁÓW NA FUNDAMENTY
DO POKRYĆ DACHOWYCH I MAŁEJ ARCHITEKTURY.**

Autoryzowany dystrybutor Nida Gips na woj. przemyskie.
 Oficjalny przedstawiciel wielu producentów.

SPRZEDAJEMY:

- materiały ściennie • stolarkę okienną, drzwiową,
- izolacje wodne, termiczne • kostkę brukową • cegłę klinkierową
- rynny z PCV • rury PE i stalowe • farby • kleje • narzędzia

Możliwość negocjacji cen i dostawy na plac budowy.**Zakupy u nas to zakupy udane! Zapraszamy!****CENTRALNY SKŁAD
MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH**

Przemysł, ul. Moniuszki 6, tel. 783838, tel./fax 783247



Nowość!!!
Najtańsza ściana
Błoczek siporex
do murowania
na kleju
 - szer. 36 cm
 wsp. K 0.43

Komputery
SERWIS

Przykładowe ceny:
Monitor 14" z głośnikami - 795 zł
Drukarka HP 5L - 1490 zł (promocja)
Modem Zoltrix 33.6 bps voice - 399 zł
Modernizacja i rozbudowa komputerów w rozliczeniu przyjmujemy używane podzespoły!!!
Sprzęt naprawiamy i instalujemy w domu klienta!!!
Wystarczy zadzwonić.
Zapraszamy do sklepu
Przemysł 3 Maja 21 (obok OH "Szpakol")
System X tel. 708888

Żaluzje

POZIOME I PIONOWE
pełna gama kolorów
materiały
najwyższej jakości
2 lata gwarancji
raty bez poręczyciela

Agencja Wleobranżowa
"SIS" S.C.
tel./fax 487-550

Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych
w Przemysłu z/s w Jarosławiu,
ul. Poniatowskiego 53
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Malowanie 12 pomieszczeń biurowych o łącznej powierzchni ścian i sufitów ok. 800 m kw, termin realizacji czerwiec 1997 r.
2. Dostawa i montaż 13 szt. żaluzji pionowych o pow. ok. 100 m kw.
Termin realizacji czerwiec 1997 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w biurze Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Jarosławiu, ul. Poniatowskiego 53, III piętro p. 37 w dniach od 2.06.1997 r. do 5.06.1997 r. w godz. od 7.00 do 15.00. Termin składania ofert upływa dnia 1997.06.06 o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1997.06.06 o godz. 12.00 w siedzibie Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Jarosławiu, ul. Poniatowskiego 53 pokój nr 37.
Uprawnionym do kontaktów jest p. Zdzisława Mikulska, tel. 212444 w. 40.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
- spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych,
- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

MPRB Sp. z o.o.
w Przemysłu, ul. Wilsona 3

organizuje giełdę materiałów budowlanych,
instalacji wod.-kan. i elektrycznych.

Informacje pod numerem tel. 78-91-82
w godz. 7.00-15.00.

Oferujemy atrakcyjne ceny i wysokie rabaty dla odbiorców hurtowych.

W.P.Z.P. SCHULTZ

WIELOBRANŻOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU
tel./fax (0-10) 78 37 14
tel. (0-10) 78 36 37
tel. kom. 0 90 382 255
Marko-Exim - Biuro Handlowe
ul. Lwowska 36A
tel. 789272 w. 203

- części do wózków widłowych i platformowych
- wózki paletowe
- ogumienie i akumulatory

Wyroby firmy

bester

- Prostowniki do ładowania akumulatorów
- Półautomaty spawalnicze
- Prostowniki spawalnicze
- Zespoły prostownikowe
- Przekształtniki tyrystorowe

Wyroby firmy

KRAUSE

- Aluminiowe rusztowania jezdne
- Drabiny wielofunkcyjne
- Drabiny rozstawno-przystawne

WSZYSTKIE PRODUKTY POSIADAJĄ CERTYFIKATY

PHU „Konsrol” Skład Opaku
ul. Nestora
„RAMPA BURAK”
tel. 78-68-11

Oferuje:
- węgiel wysokiej jakości (30 tys. KJ)
- koks
Niskie ceny.
Zapewniamy:
- bezpłatny załadunek
- transport
(bezpłatny powyżej 5 ton)
SPRZEDAŻ RATALNA.

STOLBUD Sokółka S.A.

Firmowy punkt sprzedaży
POLECA NAJLEPSZE W KRAJU

- **OKNA I DRZWI** w cenach producenta
- **MALEGRO** Jarosław, ul. Pruchnicka 7 plac GS obok stacji PKP tel. (0-10) 21-65-94
- Radymno, os. Jagiełły 14 tel. 795 tel. kom. (0-90) 375 125
- ponadto:
- **SIDING** USA, KANADA, POLSKA sprzedaż-montaż-service
- **DOCIEPLANIE BUDYNKÓW** najnowszymi metodami DRYVIT, EKO-TERM, ATLAS, CERESIT
- Sprzedaż materiałów
- Wykonawstwo
- Sprzedaż ratalna

NOBILE

Polecamy pełny asortyment wyrobów
- rabaty od cen fabrycznych
- dostawa naszym transportem

ZAPRASZAMY

HURTOWNIA

JAROSŁAW Widna Góra 98A tel./fax 21-23-26

PRZEMYSŁ ul. Batorego 5 tel./fax 78-94-15

SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
ATLAS STOPTER
oraz inne wyroby firmy **ATLAS**

połącza **HURTOWNIA**

JAROSŁAW Widna Góra 98A tel./fax 21-23-26

PRZEMYSŁ ul. Batorego 5 tel./fax 78-94-15

PPE „ELBUD”
37-700 Przemysł, ul. Sielecka 11
OFERUJE:

- beton towarowy atestowany wraz z transportem kl. od B-7,5 do B-50
- zaprawy cementowe
- kręgi i przykrywy od Ø 60 do Ø 150
- elementy nawierzchni drogowej i umacniania skarp (JOMB)
- płyty korytkowe DKZ
- elementy ściętkowe
- żerdzie ZN-10, ZN-12
- stropy Teriva 1, Teriva 1 Bis
- kruszywa granulacje od 2-10, 10-20, 20-80
- usług transportowe i dźwigowe
- usługi warsztatowe
- usług przeładunkowe na własnej bocznicy kolejowej

INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU
tel./fax 782980 lub 785081 wew. 280, 282

KOMPUTERY

Komputery INTEO już od 2565 zł
(K5-90, RAM 8 MB, HDD 1,2 GB, karta graficzna 1 MB, minitower, klawiatura, mysz, pad, monitor kolorowy 14"); 2 lata gwarancji.
Płyty główne od 354 zł (ECS VX); procesory od 183 zł (K5-90); RAM od 98 zł (4 MB); dyski twarde od 695 zł (1200 MB); karty muzyczne od 90 zł; napędy CD-ROM od 360 zł (8x); monitory kolor 14" od 744 zł; 15" od 1049 zł; 17" od 2025 zł drukarki atramentowe od 744 zł; laserowe od 1049 zł.

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

INTEO ul. J. Tuwima 2, Przemysł tel./fax (0-10) 78 55 85

DOMUS

HURT-DETAIL
PRZEMYSŁ, Sportowa 7
zapraszamy na zakupy:
codziennie: 8.30-17.00
Tel. 78-20-19 sobota: 8.00-13.00
Teren Hali Targowej PGK

- KASETONY
- GLAZURA
- TERAKOTA
- WYKŁADZINY PODŁOGOWE
- TAPETY
- FOTOTAPETY
- KOREK

Przy większych zakupach zapewniamy możliwość negocjacji cen.

RENAULT LAGUNA ALIZÉ

ZMIENI STREFĘ KLIMATYCZNĄ

Renault Laguna Alizé
- klimatyzacja, ABS w wyposażeniu seryjnym

Oferta specjalna, liczba samochodów ograniczona. Wszystkie samochody osobowe Renault są standardowo wyposażone w poduszkę powietrzną. Ubezpieczenie OC i zielona karta bez żadnych dopłat.

Autoryzowany Partner Renault
FPUH „FORTA” Leszek TADLA
Przemysł, ul. Lwowska 11a tel./fax 78-92-53

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

OFERTA SPECJALNA

Samochody używane zakupione w polskich salonach:

Renault Megane 1,6 RT (1996, 46 000 km, pełne wypos.)
40 000 PLN

Renault 19 RN sedan (1994, 46 000 km, wsp. kier., alarm, blokada skrz. biegów)
28 000 PLN

Renault 19 1,4 RT (1994, 74 000 km, wsp. kier., alarm, metallic, blokada skrz. biegów)
28 000 PLN

Renault Megane 1,4 RT (1996, 9 000 km, pełne wypos., szyberdach, metallic, multi lock)
39 000 PLN

UWAGA: powyższe ceny nie zawierają opłaty skarbowej.

OKNA PCV
PRZEDSIĘBIORSTWO **Okno-Res**

PARAPETY
Przemysł ul. Ratuszowa 14 tel. (0 10) 789-440

PHU Surowców Wtórnych **„SUROMAT”**
Przemysł, ul. Zielińskiego 33

SKUP MAKULATURY
1 kg od 700 - 1000 starych złotych
oferuje do sprzedaży
papiery toaletowe
papiery pakowe
tel. 78 79 70

„STALPROFIL”
ŻURAWICA
HURTOWNIA
WYROBÓW
HUTNICZYCH
I BUDOWLANYCH
TEL. 78-21-58, 71-34-36
FAX. 70-14-56
ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 7.00 DO 15.00
W SOBOTE
OD 7.00 DO 13.00

PRZEWORSKA
FABRYKA
KRZESEŁ
TRAX
 37-200 Przeworsk, ul. Armii Krajowej 2

POSZUKUJE
 lokalu na sklep firmowy
 w Przemyślu
 o pow. minimum 200 m².
 Zainteresowanych prosimy o kontakt
 pod numerem tel.
487767 wewn. 10

Producent atestowanego styropianu
POLMAR JAWORZNO
 zaprasza do firmy
CZEXBUD
 Przemyśl, ul. Jasińskiego 24
 na zakupy:

Styropian
 - M 15 - 86,00 zł/m³
 - M 20 - 106,00 zł/m³
 Przy zakupach powyżej 20 m³
 stosuję upusty cenowe
 od 3,00-5,00 zł/m³.
 Nawiążemy kontakty z firmami
 handlowymi.

Nasz punkt sprzedaży:
 Orły, baza GS.

Auto Serwis
MIX

Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16
 tel. 78 04 74, od godz. 7.00-17.00

poleca:

- przeglądy gratis, remonty bieżące i kapitalne samochodów osobowych i dostawczych
- usługi blacharsko-lakiernicze
- naprawy powypadkowe
- zabezpieczenia antykorozyjne najnowszą metodą
- holowanie

Krótkie terminy, upusty,
 faktury VAT.

Auto-moto

Audi 80, 2,0, 92 rok. Tel. 786736.

Bardzo tanio fiat 125p, 86 rok, mały przebieg, po drobnej stłuczce. Przemyśl, ul. Kazanowska 11, po 17.00.

BMW 520, 90 rok. Tel. 786508.

Ciągnik MS 255 (1986). Barycz 16, gmina Stubno.

Do sprzedania mercedes 210D bus, pojemność 3l, rok prod. 1992 oraz silnik do mercedesa busa, poj. 2,4l. Tel. 789014.

Fiat 125p combi, 1987 rok, sprzedam lub zamienię na 126p. Tel. 702459 po 18.00.

Fiat 125p, rok 1986, silnik po remoncie, cena 1800 zł. Tel. 700319.

Fiat 126p, 1981 rok. Krzeczka 21.

Fiat 126p, 86 rok, autoalarm, uchylnie tylne szyby, możliwość rat. Tel. 217647 w godz. od 8.00 do 17.00.

Fiat 126p, 90 rok. Tel. 706031.

Fiat 126p, 92-93, pilnie sprzedam. Tel. 704506.

Fiat 126p, 93 rok. Tel. 704101.

Fiat 126p, rok 1991. Orzechowce 201 po 16.00.

Fiat 126p, rok prod. 82. Maćkowiec 84.

Fiat punto 75 ELX, 95 r., kupiony u dealera, grafit metallic. Tel. 706989 po 19.00.

Ford Escort combi, 94/95, bogate wyposażenie, 18000 km, poniżej 27000. Tel. 709171.

Ford fiesta (1,1), 1993 rok, granatowy, czterodrzwiowy. Sońnica 310.

Ford sierra 2.0 DOHC 1989, combi. Tel. 799401.

Ford sierra, 2,0 GHIA, rocznik 85, bogate wyposażenie. Tel. 780034.

Honda civic 1.4i, rok 1995, 18000 przebieg, kolor zielony metallic, kupiony u dealera, stan idealny. Tel. 710649.

Jawę 350 sprzedam. Barycz 16, k. Stubna.

Jelcz 325p (skrzyniowy), 1982 rok, plus przyczepa D83, 10 ton, 1985. Sprzedam. Tel. 701651 po 19.00.

Lada 2105, rocznik 1990, pojemność 1300, kolor wiśniowy. Tel. 783389 od 8.00 do 18.00 oraz (090) 633850 po 18.00.

Mazda 626 coupe 2.0 12V, 1990, bogate wyposażenie, 010212744.

Mazda 626D complex, 1993 rok, wiśnia metallic, stan idealny, cena 38500. Volkswagen passat, 1,8 benzyna, biały, 93 rok, cena 30500. Skuter simson, rok 1988, cena 1600. Tel. 705874.

Mercedes 124 200e, rok 87, stan bardzo dobry. Tel. 783981 po 15.00.

Mercedes 1977 rok, mitsubishi L0 3000, ciężarowo-osobowy, 1982 rok, możliwość zamiany na mniejszy. Tel. 485399

Motorower romet, 1992 rok. Tel. 712925.

Opel cadett 1,6D combi, 1987 rok, cena 13000 zł. Tel. grzecz. Radymno 399. Charytaty 40.

Opel kadet 1,7 diesel, 1990 rok, sprzedam, przebieg 137000 km, szyberdach, hak holowniczy. Tel. 787828.

Pilnie sprzedam volkswagena garbusa 1300, rok prod. 1968. Tel. 782437.

Polonez 1500, 1984 r. stan dobry, skrzynia piątka, sprzedam. Kosienice 102.

Polonez 86, stan bardzo dobry. Ostrów 387, tel. 710224.

Polonez Caro 1.5, 1994 rok, pierwszy właściciel. Radymno, ul. Letnia 8, tel. 712956 lub 090375370.

Polonez caro 1,9 GLD, 1994 r., 67000 przebieg, 18500 PLN, morski metallic. Krzyweca 117.

Polonez caro, rok 1994, 18000 przebieg, stan bardzo dobry. Tel. 788608.

Polonez trucka, 1,9 diesel, 1992 r., sprzedam. Tel. 713198.

Renault 11, 1600D, rok prod. 86, 146000 km, w kraju od 92 roku, czerwony trzydrzwiowy, pełna dokumentacja, 8900 zł. Tel. 701898.

Renault 11, model 86, 1,4 benzyna, cena 97000. Tel. 709718.

Renault 19, 1993 rok prod. Tel. 706958.

Renault 5tl, 1,4 wtrysk, katalizator, (XII 1989). Tel. 707495.

Renault 9, 1,6d, rok 1984. Lwowska 32f/16, tel. 786888.

Skup części nowych i używanych łada-słada samara. Tuczempy 252 k. Jarosławia. Sklep Motoryzacyjny.

Sprzedam 126p, 1982 rok, stan techniczny bardzo dobry, atrakcyjny wygląd. Tel. 787863.

Sprzedam 126p, 1990 rok. Tel. 712676.

Sprzedam: malucha 1990 rok, przebieg 65000 km, bordo; skrzynia ładunkowa żuk, nowa; felgi aluminiowe 13 cali z oponami (komplet). Tel. 712440.

Sprzedam audi 80, rok 1989, opla corsę 1996. Sońnica 124.

Sprzedam BMW 525, 1992 r., mercedes 508 i 608, tel. 084871368, kom. 090390300.

Sprzedam ciągnik S7, światła, podnośnik, blokada. Jarosław, ul. Szczytniańska 28.

Sprzedam cinquecento 700, 96 rok. Tania. Tel. 702014.

Sprzedam cinquecento 700, rok 1994. Tel. 713430.

Sprzedam części do lady samary. Sońnica 124.

Sprzedam ETZ 150, rok prod. 1987, cena do uzgodnienia. Ujkowice 115.

Sprzedam ETZ 250. Żurawica 398, tel. 713186.

Eskulap
 Poniatowskiego 25,
 tel. 70-23-85, 78-22-32
 specjalista chorób oczu
JAN M. WITKIEWICZ
 poniedziałki, środy
 15.30-18.00

- Leczenie chorób oczu
- Komputerowa topografia rogówki
- Dobór i sprzedaż amerykańskich soczewek kontaktowych

DWIE SOCZEWKI BAUSCH & LOMB
 od 190,00 zł

TAXI
 ul. bpa Glazera
TEL. 70-20-00

CZYNNE
CAŁĄ DOBĘ
 - bezpłatny dojazd do klienta
 - co 10. przejazd w granicach miasta bezpłatny

TAXI
>CENTRUM<

Przemyśl, ul. Jagiellońska
tel. 788-688

ZAPRASZAMY CAŁĄ DOBĘ



TAXI-BORELOWSKIEGO
70 32 32

poleca:

- ✓ bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- ✓ wystawianie rachunków na życzenie klienta
- ✓ bezpieczny przewóz dzieci (przedszkole, szkoła)
- ✓ obsługa uroczystości (śluby, chrzciny, pogrzeby)
- ✓ możliwość dokonywania drobnych zakupów z dowozem

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

Firma **MAK-BUD** s.c.
 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16
 tel./fax 78-03-08
 tel. 78-00-41

WYKONAWSTWO-SPRZEDAŻ
 DOCIEPLENIA

dryvit

- ♦ PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- ♦ BLACHY DACHOWE
- ♦ FARBY AKRYLOWE
- ♦ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

STYROPIAN **SYROPOL**

GWARANCJA - NISKIE CENY - SPRAWDŹ!

STOWARZYSZENIE TRANSPORTU PRYWATNEGO

TELETAXI, tel. 78-22-33

całą dobę

całą dobę

bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta

ATRAKCYJNA NIŻSZA CENA



RADIO TAXI
96-21
GALICJA

lub **70-79-70**

- czynne całą dobę
- niskie ceny
- bezpłatny dojazd na terenie miasta
- zakupy na zamówienie



KSEROKOPIARKI

Jedyny autoryzowany przedstawiciel na Małopolskę

RICOH

XERREX I PROFESJONALNY SERWIS

Przemyśl, ul. 3 Maja 21, tel./fax (0-10) 704-753

Dystrybutor Canon



TAXI LWOWSKA
 (obok restauracji Trojka)
tel. 78 90 80

Oferujemy

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy na telefon
- dowożenie dzieci do i ze szkoły

czynne całą dobę

NAJTANIEJ
NAJSZYBCIEJ
NAJLEPIEJ

AUTO SALON

SKUP - SPRZEDAŻ

37-700 Przemyśl, ul. Wyszyńskiego 26, tel./fax 70 26 99 (naprzeciwko CPN BUDY).

- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- SPRZEDAJEMY NA RATY
- 100% LEGALNOŚCI POJAZDÓW

- Jeśli masz upatrzony samochód, a brak Ci gotówki, zgłoś się do nas.
- Jeśli masz klienta na swój samochód, a brak mu gotówki, zgłoś się do nas.
- Najniższa prowizja (tylko 2%)

USŁUGI WULKANIZACYJNE

SPRZEDAŻ OPON UŻYWANYCH

Czynny w godz. 9-19 codziennie.

Hurtownia tkanin i firan **TOFEK**
 Przemyśl, ul. Mickiewicza 35
 tel. (0-90) 294-801

OFERUJE

- firany krajowe - importowane
- tkaniny zasłonowe, miśki, plusze, kołdry, poduszki

Największy wybór tkanin obiciowych oraz art. tapicerskich.

TAXI NA TELEFON
nr 788-888

ul. Czarnieckiego 37-700 Przemyśl

UWAGA!
 DOJAZD DO KLIENTA NA TERENIE MIASTA **BEZPŁATNIE!**

POSTÓJ DWORZEC GŁÓWNY PKP I PKS Przemyśl

TAXI
 ul. Kraszewskiego

Oferujemy:

- ☞ bezpłatny dojazd w granicach miasta
- ☞ możliwość negocjacji cen
- ☞ drobne zakupy z dostawą
- ☞ odwożenie dzieci do i ze szkoły

707-808

CENY KONKURENCYJNE



UWAGA KONKURS!
TAXI ZASLANE „POD KASZTANEM”

tel. 70-66-66

Dla naszych klientów nagroda - telewizor kolorowy 20"

Szczegółowe informacje u naszych kierowców

ZAPRASZAMY NASZE USŁUGI NAJTAŃSZE

GRUNWALDZKA

Sprzedam fiata 126p eleganta, rok 1994, garażowany, 13000 km przebiegu. Tel. 702802 po godz. 20.00.

Sprzedam fiata 125p, 85 rok, 8000, po remoncie silnika. Oryg. 69, tel. 712069 po 12.00.

Sprzedam fiata 126 eleganta, 1994-95. Tel. 401476 po 16.00.

Sprzedam fiata 126EL, 1995 rok, czerwony. Tel. 789712 w. 43 od 7.00 do 17.00 lub 712680 po 21.00.

Sprzedam fiata 126 EL SX, kolor zielony, rok prod. 1995. Tel. 716924.

Sprzedam fiata 126p, rocznik 93. Tel. 715580.

Sprzedam fiata 126p, 86 rok, przebieg 67000 km. Tel. 788766.

Sprzedam fiata 126p, tania, rok 1990. Rozbór 348 k. Przeworska.

Sprzedam fiata 126p, X 1993. Tel. 722038 po 13.00.

Sprzedam fiata uno, 900 cm³ 1988, 8500 km. Tel. 709676 po godz. 15.30.

Sprzedam fordą sierre, 2,3, rok prod. 1983. Tel. 707420.

Sprzedam FSO 1500, rok 1984. Tel. 799097.

Sprzedam mitsubishi galanta 2.0, benzyna, rok prod. 1985, po wypadku, rok 707420.

Sprzedam lub zamienie mercedesa 124, 2i benzyna, rok 1988 (X), stan bardzo dobry, centralny zamek, auto alarm, oznakowany, alufelgi. Wiadomość: tel. 705953 po 20.00.

Sprzedam tadę 1500, rok 1981, stan dobry. Stubienko 19 k. Stubna.

Sprzedam tadę 21,05, 83 rok. Tel. 710620.

Sprzedam mazdę MPV, van 7-osobowy, 1993. Tel. (010)704073.

Sprzedam motocykl ETZ 250, rok prod. 1988. Dubiecko, tel. 295.

Sprzedam motocykl marki Jawa 350, rok 1984. Tel. 782472.

Sprzedam motor ETZ 251, rok prod. 1990, stan dobry. Tel. 701397.

Sprzedam opła cadeta combi, 1,7 diesel, 1990 rok, przebieg 120000 km. Tel. 703071.

Sprzedam peugeota 305GT, 1600 cm. rok prod. 1983 oraz akordeon weltmeister 80. Wiadomość: Ostrów 238, tel. 710688.

Sprzedam poloneza 1986 rok. Tel. 704746.

Sprzedam poloneza caro, 1992 rok, po wypadku. Tel. 788250 po 20.00.

Sprzedam poloneza caro 1600, 88-92r. Stan bardzo dobry. Tel. 713384.

Sprzedam poloneza caro, XII 94 rok, 54000 km, instalacja gazowa i multiok. Tel. 785819.

Sprzedam przyczepę kempingową. Niewiadomości N-126E, hamulec najazdowy, przedsiemek. Tel. 703172.

Sprzedam renault trafic, podwyższony, rok prod. 1990. Żurawica 844 po 15.00.

AUTO CZĘŚCI

• CINQUECENTO •
• DACIA • SKODA •

Przemysł, Wyb. Piłsudskiego 29
tel. 786793
pn.-pt. - 9-17, sob. - 9-14

AUTO-KOMIS "FARMER"

Jarosław, ul. Jana Pawła II 30

Skup - sprzedaż
- zamiana - pośrednictwo

tel. 090 375381

Sprzedam - raty!

* Polonez Caro 1,6 GLI, lipiec 95 rok, 32 000 km przebiegu, szary metalic, katalizator

* Mercedes MB-100 dostawczy 2400 cm³, gruzdziec 1993 rok, 110.000 km przebiegu

tel. (010) 215948, 213650 lub 279536 po 20.00.

AUTO-ALARMY

AUTORYZOWANE SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ POJAZDÓW PRZED KRADZIEŻĄ

Przemysł, ul. Lelewela 11A

Sprzedam skodę 105i, rok 85, stan bardzo dobry, cena 6000 zł. Tel. 701103 w godzinach 17.00-19.00.

Sprzedam skodę favorit, rocznik 91, kolor bordo, przebieg 76000 km. Tel. 701339.

Sprzedam tawrię, rok prod. 92. Tel. 788897 po 15.00.

Sprzedam zuka blaszaka oraz poloneza. Przemysł, tel. 702133 po 18.00.

Szyberdachy, Jarosław, 214808.

Tanio sprzedam peugeot 305, rok 1986. Tel. 782321, ul. Łukasiewskiego 7.

Tawria, 1991 rok, kupiona w Polmozybycie, biała. Tel. 700588.

Toyota carina E 200 GL 1992, tel. 010215611, kom. 090390301.

Toyota carina, IID, rok prod. 1985. Tel. 010485228 wieczorem.

Volkswagen Jetta 1,6 benzyna, rok 1982. Pięć biegów, pięcioprędkowy, stan bardzo dobry. Cena 7 tys. Tel. 214154, (090)346425.

Volkswagen transporter. Tel. (010) 701232.

Volvo 340DL, rok prod. 1987, 1,6 diesel, złoty metalic, kupiony w salonie, stan b. dobry. Tel. 701940.

Kupno

Antyki, meble, srebra, obrazy kupię. Tel. 788400, 782800.

Lokale

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe przy ul. Łukasiewskiego, o łącznej powierzchni 150 m kw. Możliwość adaptacji na gabinety lekarskie. Wiadomość: tel. 785818, 703271.

Firma handlowa poszukuje lokalu sklepowego o pow. ok. 80-100 m kw. Tel. 0321170253.

Firma odstąpi lokal o pow. 80 m kw., z możliwością powiększenia, przy ul. Lwowskiej w Przemysłu. Tel. 423833.

Wynajmę firmie pomieszczenie z telefonem, ok. 40 m kw., na biuro, agencję lub inne propozycje. Tel. 704611.

Wynajmę lokal 75 m w centrum. Tel. 799348.

Mieszkania

Kupię kawalerkę. 703835.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 700319.

Mieszkanie na Kazanowie sprzedam, 48 m kw. Tel. 701445 po 20.00.

Mieszkanie, Przemysł-Zasanie, 51 m kw., komfortowo wykończony, loggia, parter, 2 pokoje, jasna kuchnia - sprzedam (77.000 zł, do negocjacji). Tel. Przemysł 708553 lub Rzeszów 0178520885 „Lokum”.

Mieszkanie własnościowe 50 m kw., Kazanów. Sprzedam. Tel. 701651 po 19.00.

Mieszkanie w Przemysłu do wynajęcia, 48 m kw., (3 pokoje). Tel. (014) 232100 po 20.00.

Pilnie kupię mieszkanie, pokój z kuchnią. Tel. 707610.

Pilnie sprzedam mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią, 50 m kw. Tel. 707610.

Pilnie zamienię dom oraz 18 arów działki na mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z dopłatą. Przemysł-Zasanie, ul. Graniczna 4 za MPC.

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia, w starym budownictwie. Tel. 706564 po 20.00.

Sprzedam M-3, 43,3 m kw. Tel. 709001.

SPRZEDAM MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE, KOMFORT, 39 M KW, OSIEDLE WARCENZYKA. TEL. 700448.

Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje, 35 m kw. Przemysł, ul. Krasieńskiego, tel. 705243.

Wynajmę lub kupię kawalerkę. Tel. 708194, pon., wt., czw., pt. wieczorem.

Zamienię mieszkanie 45 m kw. komfortowe z telefonem w Jarosławiu na równorzędne w Przemysłu. Tel. 214147 lub 702765.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka 48 m kw. w starym budownictwie, na mniejsze. Tel. 709806.

Zamienię mieszkanie w M-3, na domek (może być do remontu) z działką w Przemysłu lub okolicy. Tel. 780474.

Zamienię mieszkanie lokatorskie M-3 na większe. Tel. 708580 po godz. 19.00.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, lokatorskie, 2 pokoje, 53 m kw. na komunalne, 2-lub 3-pokojowe z wygodami. Tel. 799665.

Zamienię mieszkanie w starym budownictwie 50 m kw., 2 pokoje na 2 lub 3 pokoje w bloku, możliwość dopłaty. Tel. 789655 po 20.

Zamienię mieszkanie 65 m kw. na mniejsze. Wiadomość: ul. Okrzei 18/4.

Nauka

Wycena, pośrednik, zarządca nieruchomości - kursy specjalistyczne w Warszawie. Tel./fax 022 6201628, 8281217, 8274597.

Zakład Usług Informatycznych. Teresa Kotek. Przemysł, ul. Śniwskiego 9. tel. 78-63-73

KURSY KOMPUTEROWE

Bezrobotni - na kursach rannych - zniżka.

P - Norton, DOS, podstawy Windows '95

IP - Windows '95, Subiek - obsługa sklepów hurtowni

III - progr. biurowe - Excel 7, Word 7

KURSY KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ

Materiały pomocnicze, dodatkowe ćwiczenia w soboty - gratis

PRZEPISYWANIE PRAC

UWAGA! ZAWÓD NA DZIŚ I NA JUTRO! PRYWATNE STUDIUM KSIĘGOWOŚCI W PRZEMYSŁU

IV rok działalności SYSTEM WIECZOROWY (2 lata)

zgłoszenia i zapisy Przemysł, ul. Franciszkańska 37

tel./fax 787540

Praca

Doświadczona ekonomistka, III gr. inwalidzka, poszukuje pracy. Tel. 702332 po 13.00.

Oferta pracy w barze. Tel. 707055 po 20.00.

PHU ALEX PRZYJMIE W CHARAKTERZE SEKRETARKI, MŁODA, INTELIGENTNA PANIA Z BIEGLĄ ZNAJOMOŚCIĄ NIEMIECKIEGO LUB ANGLIJSKIEGO. KONTAKT OSOBISTY UL. ZIELIŃSKIEGO 12.

Praca dla kobiet. Włochy, podać numer telefonu, pisać: Przemysł 2, skr. 75.

Przyjmę do pracy sprzedawczynię, sklep spożywczy, Przemysł, tel. 711935.

Przyjmę do pracy technika elektronika, posiadającego prawo jazdy samochodowe. Tel. 700266 po godz. 18.00.

Przyjmę do pracy w sklepie spożywcym. Tel. 702764.

PUPH „Sezam” Sp. z o.o., Przemysł, ul. Zamyskiego 20A zatrudni: Księgową ze znajomością ksiąg handlowych, piekarkę wykwalifikowaną na stanowisko ciastowego. Tel. 78-92-62.

Technik-elektronik z doświadczeniem sprzedawcy, przedstawiciela handlowego, kierowcy kat. B, poszukuje pracy. Tel. 708661.

Zakład remontowo-budowlany zatrudni wykwalifikowanego tynkarza, płytkarza. Tel. 212016 od 17.00 do 19.00.

Zatrudnię stolarza (stolarstwo budowlane), staz minimum 2 lata. Zadąbrowie, tel. 712545.

Zatrudnię stolarza na 1/2 lub pełny etat. Tel. 786908 od 7.00 do 15.00.

Sprzedaj

Antyki. Sprzedam piec kafelowy 100-letni oraz spialnie „czeczot” lata 20. Tel. 704611.

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ DESEK PODŁOGOWYCH, SUFITOWYCH I OKAPOWYCH.

Z.P.U.P.D. S i A Pogorzelec S.C. ul. Sielecka 112, 37-700 Przemysł

SEBELIN SAT SERWIS tel. 78 92 92

Przemysł ul. Młocze 3 ELEKTRONIKOM-HOBBYSTOM OFERUJEMY KITY FIRM

AT TSM velleman

zapraszamy od 9.00-17.00 w soboty od 9.00-12.00

Betoniarzka duża PWE400, sprzedam. Tel. 700074.

Monitor kolor Daewoo 15" - 1.000,00 zł. Tel. 786974.

Blacha ocynk., powlekania, dachówka fińska w cenie 24,3/ m kw., dachy pod zamówienia. Najtaniej. Jarosław, tel. 213620.

Cement, wapno, gips - najtaniej. Ceny hurtowe, dostawy do klienta. Jarosław, tel. 213620.

PARAPETY, BLATY - „RISTER” PRODUCENT SZTUCZNEGO MARMURU. GRZEŚKA K. PRZEWORSKA, TEL. 481621.

Parkiet u producenta, tel. (017) 8575-244.

Pilnie sprzedam kłosek handlowy 46. „Zielony Rynek”, wiadomość po 16.00, tel. 703524.

Pustaki Max-Unia, siporex, cegła pełna, K3, K3K - oficjalny przedstawiciel zakładów ZCB Markowice oraz Prefabet Stalowa Wola. Najtaniej. Możliwość dostawy do klienta. Jarosław 213620.

SIATKA OGRÓDZENIOWA. KOCHANOWSKIEGO 22, TEL. 707395.

Sprzedam „szczękę” na bazarze Polonia. Tel. 788154.

Sprzedam brzozy sosnowe 70 mm. Tel. 710554.

Sprzedam budę na bazarze Polonia. Wiadomość: 789279.

Sprzedam budę na bazarze Polonia. Tel. 713102.

Sprzedam budę na Zielonym Rynku. Tel. 703534 od 16.00 do 19.00.

Sprzedam działkę 0,58 ha wraz z zabudowaniami. Waclawice 30, tel. 712051.

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną. Wiadomość: Przemysł-Lipowica, ul. Wołodyjowskiego 41.

Sprzedam garaż murowany na ul. Buszkowickiej oraz skodę 120L, rok prod. XI 1988, 55000 km, cena do uzgodnienia. Tel. 705146 wieczorem.

Sprzedam ladę chłodniczą. Tel. 785819 od 8.00 do 18.00.

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ KIOSK HANDLOWY NA STADIONIE POLONII. TEL. (042) 135418.

Sprzedam nowy garaż blaszany, składak. Tel. 783345.

Sprzedam punkt handlowy na bazarze Polonia. Tel. 707193 lub 799513.

Sprzedaj, hurt-detal, boazeria, listwy, podłogi, drzwi harmonijkowe, kasetony sufitowe oraz układanie i cyklinowanie. Przemysł, ul. Lelewela 11A, tel. 799727.

Stemple budowlane stalowe - 22 szt., ramki warszawskie - 8 szt., spawarkę jednofazową. Tel. 784311.

Styropian, wełna mineralna, papa, lepek, stal zbrojona, nawozy mineralne. Ceny hurtowe. Jarosław, tel. 213620.

Szklifierka taśmowa do drewna fabryczna. Radymno, tel. 319.

Tanio komputer 486 DX, 33 MHz, karta graficzna, RAM 4 MB, HDD 120 MB, monitor mono. Tel. 705407.

Usługi

Aluminex - żaluzje poziome, pionowe, duży wybór kolorów, dwa lata gwarancji, faktura VAT. Lubaczów 010320825, Tarnobrzeg 0158223695.

Bezpłatny wywóz złomu, makulatury, sprzętanie pwnic, posesji. Tel. 702176.

Cyklinowanie. Tel. 799727.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SIDING, CERESIT, DRYVIT, RATY, VAT. NOTECH, TEL. (0-10) 705869.

Eko-gips: suche tynki, sufitu podwieszane, zabudowa poddaszy, ścianki działowe z płyt gipsowo-kartonowych. Usługi za gotówkę i na raty z materiałów własnych i powierzonych. Tel. 090687457.

Firma Agat, pranie dywanów itp. Tel. 788954.

Instalacje gazowe, wodne i c.o. (miedz). Tel. 702260.

Kominy - zabezpieczanie wkładami typu Alufol. Tel. 702340, 09683885.

Komputerowe przepisywanie prac. 701476, Konrad.

Malowanie, tapetowanie. 702514.

Maszynopisanie komputerowe. Tel. 700761.

Poprowadzę pełną księgowość (komputer) lub książkę przychodów i rozchodów. Wiad. po godz. 17.00, tel. 701512.

Pranie dywanów. Tel. 700872 lub 701806.

Profesjonalne usługi video; szybko, tanio, solidnie. Tel. 715407 lub 090691011.

Regeneracja wszystkich rodzajów kaset do drukarek komputerowych. Tanie, szybko i solidnie. Smolki 5/5, tel. 782793.

Układanie glazury, terakoty, parkietu. Szybko, solidnie, tanio. Tel. 706231.

Usługi blacharsko-dekarskie (malowanie powierzchni dachowej i konserwacja). Tel. 788411.

„Videofilmowanie”. Zdjęcia gratis! Tel. 705534.

Videofilmowanie. Tel. 705787, 707788.

Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skołoszów 180.

Z NAMI STWORZYSZ SWÓJ PIĘKNY OGRÓD. TEL. 717785 WIECZOREM.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI GRANIT

WYKONUJE: - NAGROBKÓW, GROBOWCE - ELEMENTY BUDOWLANE

- duży wybór kolorów i wzorów - wysoka jakość wykonania - atrakcyjne ceny

Przemysł, ul. Hubala 8 tel. 788034

POLECAMY Torty i ciasta

produkcji własnej Bar Szybkiej Obsługi

Plac Legionów 7 tel. 78-37-39

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kafe, dachówka cementowa, dachówka ceramiczna, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie.

- raty - transport bezpłatny - Przeworsk, ul. Studziańska 2

Tel. 482069 Zakład Prod.-Handlowy „OLA”

SALON USŁUG POGRZEBOWYCH „EDEN” s.c.

Kompleksowa organizacja pogrzebów tel. całodobowy 78-34-05

Przemysł, ul. Stowackiego 20 A, ul. E. Orzeszkowej 6